

Nr 25 (2185)

cena **5,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

GarwolinŁosiceŁukówMińsk MazowieckiSiedlceSokołówWęgrów

25.06 – 2.072024 r.

Tygodnik SIEDLECKI

Nielegalni migranci w Siedlcach

Przez Siedlce prowadził kanał przerzutu nielegalnych migrantów.
W wynajętym mieszkaniu policjanci zatrzymali 13 obywateli Syrii i Egiptu.

– Osoby zajmujące się nielegalnym transportem migrantów próbują różnych sposobów, by uniknąć wykrycia przez polskie służby. Jednym z nich jest przerzut etapowy. Zorganizowane grupy wynajmują mieszkania, gdzie czasowo przetrzymywani są migranci, zanim zostaną przetransportowani do państwa docelowego – informuje policja.

W poniedziałek 17 czerwca siedleccy kryminalni pojechali do jednego z mieszkań na terenie miasta, w którym, jak wynikało z informacji przekazanych przez policjantów z KWP ze Wrocławiu, mogą przebywać nielegalni migranci.

– Policjanci weszli do kamienicy, gdzie przebywali nielegalni migranci: 11 obywateli Egiptu i 2 Syryjczy-

ków (dwóch mężczyzn niepełnoletnich w wieku 17-18 lat, reszta pełnoletni 18-53 lata). Wszyscy to młodzi mężczyźni. Nie było wśród nich rodzin ani kobiet z dziećmi – informuje **Adrian Wysokiński**, zastępca prokuratora rejonowego w Siedlcach. – Kontakt z nimi był utrudniony, żaden z mężczyzn nie mówił ani po polsku, ani po angielsku. Przesłucha-

no ich przy pomocy dwóch tłumaczy. Zostali zatrzymani w sprawie nielegalnego przekroczenia granicy. Syryjczycy otrzymali zarzut pomocnictwa w organizowaniu nielegalnego przemytu obywateli z państw obcych. Obywatele Syrii nie przyznali się do zarzutów, złożyli wyjaśnienia, które nie zgadzały się z ustaleniami policjantów.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Czy urzędnicy planujący organizację ruchu są niechętni siedleckim kierowcom?

Jazda na objazdach

W centrum Siedlec są realizowane dwie duże inwestycje drogowe. Takie spiętrzenie robót to spore utrudnienia dla kierowców i pasażerów autobusów. Ci pierwsi narzekają na nieprzemysłaną organizację ruchu, drudzy – na brak informacji.

CZYTAJ STR. 4

Powiat sokołowski Pościg straży za migrantami

W Przywózkach (gm. Sokołów Podlaski) honda uderzyła w ścianę domu. Kierowca uciekał przed strażą graniczną. W samochodzie znajdowali się nielegalni migranci.

Nadbużańska Straż Graniczna ścigała kuriera i trzech obywateli Egiptu, którzy chcieli dotrzeć do Niemiec. Kierował obywatel Turkmenistanu. Gdy rozpędzone auto uderzyło w dom w pobliżu skrzyżowania, wezwano służby ratownicze. Kierowca próbował uciec, ale zatrzymali go strażnicy.

W aucie było czterech obcokrajowców. Trafili do szpitala. Jak informuje **Aleksandra Borowska**, rzecznik prasowy sokołowskiej policji, nie odnieśli poważnych obrażeń. Rzecznik Komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej **Dariusz Sienicki** w rozmowie z Radiem dla Ciebie zdradził, że w trakcie dalszych działań został zatrzymany kolejny obywatel Turkmenistanu, który pilotował ten nielegalny transport migrantów przez Polskę. (mc)



kadr z filmu mazowieckiej policji

tel. 25 792 0084
ul. Włostowska 9, Siedlce
Biuro: Mariacki 25, Węgrów

CZAS NA DOMTEL

INTERNET 300Mb/s	od 44,99 zł
INTERNET 300Mb/s + TV 83 kanały (52 HD)	od 59,99 zł
TELEFON - rozmowy / SMS / MMS BEZ LIMITU + 40 GB LTE	24,90 zł

www.domtel.com.pl

ceny uwzględniają rabaty: - 5 zł za aktywację marketingową, - 5 zł za obsługę elektroniczną oraz - 5 zł za terminową płatność

Fold print & packaging

PRODUKCJA PUDEŁEK Z TEKSTURY

Siedlce
ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00
www.fold.pl

ISO 15378 / ISO 22000

ECO FRIENDLY

**SKUP
ZBÓŻ**

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHOWE

507 557 552

FIRMA
Kalinowski

Nielegalni migranci w Siedlcach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Obywatele Egiptu zostali umieszczeni w ośrodkach dla imigrantów. Na wniosek prokuratury sąd zastosował 3-miesięczny areszt dla dwóch Syryjczyków.
— Po zatrzymaniu wszyscy mężczyźni zostali doprowadzeni do komendy, gdzie zapewniono im odzież oraz wyżywienie — informuje podkom. **Ewa Marciniak** z siedleckiej KMP. — Zostali przekazani do dyspozycji funkcjonariuszy Placówki Straży Granicznej w Warszawie oraz Prokuratury Rejonowej w Siedlcach.
Syryjczycy wynajęli mieszkanie w siedleckiej kamienicy 2-3 tygodnie temu. Właściciel budynku będzie przesłuchiwany w trakcie postępowania

nia wyjaśniającego. Obecnie nie ma informacji, że obywatele Polski brali w tym udział.
Jak mówi prokurator **Adrian Wysokiński**, Egipcjanie wyjaśniali, że z Egiptu w sposób legalny, na podstawie wiz turystycznych i studenckich, trafili do Moskwy, a stamtąd do Mińska na Białorusi. Na granicy osoby ubrane w kominiarki pomogły im pokonać zaporę przy pomocy lewarków i przeszli na stronę Polski. Syryjczycy mówili, że zajmują się handlem samochodami, że przyjechali do Polski z Niemiec i tu wynajęli mieszkanie, zaś przebywający z nimi Egipcjanie opiekowali się nimi, przynosili im jedzenie. Niestety, ich zajęciem nie był handel samochodami, lecz przemysł ludzi.



fot. mazowiecka policja.

— Przerwaliśmy kanał przerzutowy. To był jeden z etapów przemytu ludzi. Celem ich był Zachód. Trwają dalsze czynności, bo niewykluczone jest, że to większa grupa, a sprawa jest rozwojowa — mówi prokurator **Adrian Wysokiński**.

AGA KRÓL

Dzień Krwiodawstwa w Siedlcach



fot. ak

W niedzielę 23 czerwca z okazji Dnia Krwiodawstwa na Placu gen. Władysława Sikorskiego w Siedlcach odbył się 20. jubileuszowy Festyn „Krew dla Siedlec i Powiatu”.
Po południu w Centrum Kultu-

ry i Sztuki w Siedlcach odbyła się uroczysta gala, podczas której zostali uhonorowani lokalni krwiodawcy. Uświetnieniem gali był koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. **(ak)**

Pan Darek potrzebuje Waszej pomocy

Rodzina Dariusza Kęcela z Łosic robi wszystko, by zebrać pieniądze na operację ratującą mu życie. Brakuje już niewiele...
Pan Darek wyremontował niejedyn dom i mieszkanie. Tak zarabiał na życie. Ludzie w Łosicach znają go i lubią. Teraz walczy o życie. Ma nowotwór złośliwy mózgu. Potrzeba 200 tys. zł. Bo za operację trzeba zapłacić.
W lutym pana Darka zaczęła boleć głowa. — Przez trzy tygodnie odczuwał straszne ściskanie i rozpieranie w głowie. Nie mógł spać, jeść ani normalnie funkcjonować. Zaczął majaczyć. To był koszmar, bo strasznie cierpiał — opowiada Sylwia, siostra Darka.
Ból był tak silny, że pan Darek poszedł w Łosicach do lekarza rodzinnego. Niemal natychmiast trafił do szpitala w Siedlcach. 4 marca zrobiono mu rezonans głowy.
— Okazało się, że Darek ma glejaka wielopostaciowego. W badaniach uwidoczniono trzy ogniska guzów złośliwych. Największy z nich ma aż

64x43x54 mm! Byliśmy przerażeni... — wspomina pani Sylwia.
Pana Darka operowano w Warszawie. — Brat został bezzwłocznie przewieziony do Kliniki Neurochirurgii w Warszawie, gdzie przeprowadzono kraniotomię czołową lewostronną z częściowym usunięciem guza. W trakcie zabiegu doszło jednak do masywnego krwawienia śródoperacyjnego, wymagającego przetoczenia krwi — wspomina ze łzami w oczach pani Sylwia.
To wszystko było jak grom z jasnego nieba.
— Życie mojego brata zmieniło się diametralnie. Z człowieka zaradnego, żyjącego pełnią życia stał się osobą zdaną na innych, wymagającą pomocy nawet w codziennych czynnościach — mówi pani Sylwia. — Nasza rodzina przeżywa teraz najtrudniejsze chwile. Obiecałam sobie, Darkowi i jego córce, że zrobię wszystko, by zawałczyć o przyszłość naszej rodziny. Owszem jestem przerażona, bo nasza mama umarła na raka, gdy miała 44 lata. Miałam wtedy 5 lat i nie mogłam



Dariusz Kęcela

jej pomoc. Teraz musi być inaczej. Nie poddam się. Zrobię wszystko, żeby mój brat, który w dzieciństwie zastąpił mi mamę, dostał szansę na życie.
Tą szansą jest kolejna operacja. Niestety, trzeba za nią zapłacić 200 tys. zł.
— Po miesiącu od operacji Darek trafił do szpitala, bo miał zaburzenia mowy i niedowład układu nerwowego. Rezonans mózgu wykazał wiele zmian nowotworowych. Niestety, le-

karze odebrali nam nadzieję, mówiąc, że nie są w stanie operować guzów — wyjaśnia pani Sylwia.
Rodzina zaczęła poszukiwania placówki, która zdecyduje się operować pana Darka.
— Znaleźliśmy klinikę w Kluczborku. Dr Witold Libionka, wybitny neurochirurg, dał nam nadzieję. Zakwalifikował Darka do operacji. Brat musi znaleźć się w szpitalu już 30 czerwca. Musimy zebrać 200 tys. zł. To ogromna kwota... — smuci się pani Sylwia. — Zabieg nie jest niestety refundowany, za wszystko musimy zapłacić sami. Dlatego błagam, pomóżcie nam zebrać potrzebne środki. Koszt operacji, leczenia oraz rehabilitacji wynosi ponad 200 tys. zł. Każda, nawet najmniejsza, wpłata przybliża nas do celu.
Jeśli chcecie pomóc, możecie wpłacać pieniądze na stronie fundacji SiePomaga. Wystarczy wpisać tytuł zbiórki „Nowotwór zabił naszą mamę, teraz chce odebrać życie mojemu bratu! Potrzebna PILNA pomoc!”
MILENA CELIŃSKA

TRZECIE

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● W uśmiechniętej koalicji

Posel **Marek Sawicki** wszedł na sejmową trybunę i obsztorcował... rządzących. — **Z przykrością stwierdzam, że kompletnie nic nie rozumiecie, jeśli chodzi o małe biogazownie rolnicze. One nie potrzebują dzisiaj żadnych zespołów i żadnych nowych ustaw, tylko decyzji** — mówił marszałek-senior. Tyrańd zakończył wezwaniem: — **Skończcie z tworzeniem zespołów i ustaw, które nie są do niczego potrzebne. Weźcie się wreszcie do roboty i zacznijcie inwestować.**

Prowadzący obrady wicemarszałek **Włodzimierz Czarzasty** skorzystał z okazji: — **Drogi Marku, nie byłbym sobą, gdybym ci nie przypomniał w sposób bardzo delikatny, że szefem tego resortu jest Czesław Siekierski i myślę, że też mógłbyś go zapytać na klubie swoim o politykę w tej sprawie.**

Bo tak się składa, że minister rolnictwa **Czesław Siekierski** jest z PSŁ.

● Piszcie, piszcie...

Jak informuje „Życie Siedleckie”, na portalu petycjeonline.com pojawiło się pismo zatytułowane: **„Nie dla przymusowego osiedlania imigrantów w Siedlcach, Sokołowie Podlaskim, Węgrowie, Łosicach!!!”. Dokument jest zaadresowany do prezydenta Siedlec, aktualnie trwa proces zbierania podpisów (przez cały okres wakacyjny), następnie zostanie złożony w magistracie.**

Tusk to pismo unieważni uroczyście. Zupełnie tak samo, jak unieważnił referendum.

● Blisko, coraz bliżej

Autostrada coraz bliżej — pisze „Echo Katolickie”. **Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, jeszcze w tym roku planowane jest udostępnienie kierowcom dwóch nowych odcinków autostrady A2. Mowa o przeszło 12-kilometrowych fragmentach drogi między Kałuszy-nem i Groszkami oraz Siedlcami — Zachód i Siedlcami-Południe.**

Jeszcze w tym roku? Ho, ho, ho... Co za tempo! Ska-kałbym z radości, gdybym nie pamiętał, że dwa odcinki autostrady między Kałuszy-nem i Siedlcami miały być go-towe we wrześniu i w grudniu — ubiegłego roku!

● Taki wypadek

Jak informuje „Życie Siedleckie”, w Łukowie rozpędzony samochód staranował ogrodzenie: **Uderzenie było tak silne, że samochód miał zniszczone cztery przęsła...**
Szczęśliwie, ogrodzenie miało podobno tylko lekko wgnieciony zderzak.

Okulista Trzeci

Błyskawicznie cała posesja zamieniła się w wielkie jezioro. A potem...

Było jeszcze gorzej

Wystarczyło niecałe pół godziny, a przez podwórko popłynęła rzeka. Posesja w Grabianowie przy ulicy Wrzosowej została zalana tak, że można było pływać pontonem. I nie jest to żadna przenośnia, bo woda wszędzie sięgała powyżej pół metra!

Woda wartkim nurtem omywała ściany domu i budynków gospodarczych. A, jak się okazało, ten kataklizm miał się wkrótce powtórzyć. I właściciele posesji są przekonani, że każda kolejna nawałnica będzie powodowała takie podtopienie, bo nie ma tu odpowiedniego odpływu wody. A od gminy nie mogą się doczekać żadnej pomocy.

— Przy pierwszym zalaniu naszej posesji prosiliśmy o natychmiastową interwencję ze strony wójta — mówi pani **Katarzyna**. — Bo widok był dramatyczny. Dosłownie w ciągu chwili posesja zamieniła się w jezioro. Chodziło nam o to, aby wójt zobaczył, jak to wygląda w momencie zalania. Bo potem, jak wodę wypompujemy, nie będzie dowodu, nie będzie widać, o jaką dewastację naszego mienia chodzi. Wójt miał przyjechać, ale zamiast niego przyjechało dwóch pracowników gminy.

Pracownicy przyjechali, ale ich wizyta nie przyniosła nic konkretnego.

— Przyjechali, popatrzeli i powiedzieli, że aby tu cokolwiek zrobić, to najpierw należy opracować projekt odwodnienia. — opowiada właścicielka posesji. — Ta formalność, jeśli nawet gmina by ją natychmiast rozpoczęła, trwa dobre pół roku. Potem trzeba szukać wykonawcy. To wszystko, jak dowodzi praktyka, trwa zazwyczaj parę lat. A my nie mamy tyle czasu, bo z naszego dobytku przez kilka lat może niewiele zostać.

Problem z zalewaniem posesji pojawił się zaledwie kilka lat temu.

— Ten dom stoi tu już ponad 40 lat i do niedawna nigdy nie był zalewany — wyjaśnia pan Tomasz. — Miejsce jego budowy zostało wybrane dobrze, ale w międzyczasie zmieniło się otoczenie naszej posesji. Po raz pierwszy zostaliśmy zalani jakieś cztery lata temu i takie zdarzenia od tego czasu się powtarzają. Problem polega na tym, że sąsiedzi wyłożyli swoje podwórka kostką, a jednocześnie nie mają na podwórkach zbiorników na deszczówkę. Woda spływa z ich posesji na ulicę i rwącym strumieniem płynie w dół z połowy wsi, a potem zakręca, bo tak jest usytuowana droga, dokładnie na nasze podwórko. I tu już zostaje, bo nasza

posesja jest usytuowana w najniższym miejscu. Mamy zbiornik na deszczówkę, ale może on pomieścić 1000 litrów wody. Przy takich silnych opadach to nie wystarcza.

Właściciele posesji nie mają pretensji do sąsiadów. Nie są fachowcami od melioracji, ale myślą, że ich problem można rozwiązać poprzez wykonanie dość prostych prac i przy niewielkich nakładach finansowych.

— Tu trzeba wykonać kratki ściekowe i przeprowadzić wodę do rowu po drugiej stronie ulicy — uważa pan Tomasz. — Poza tym przy jednej posesji trzeba zrobić rów odkryty. Bez tego przy każdym większym deszczu będziemy totalnie podtapiani.



fot. arch.



fot. arch.

Teraz zostało zalane nie tylko całe podwórko, ale i piwnica. Mocno namokły fundamenty, a ponieważ to się powtarza, ma bardzo negatywne skutki dla konstrukcji, nie mówiąc już o wilgoci.

Właściciele posesji ratują się na razie we własnym zakresie. Kupili pompę i walczą ze skutkami nawałnic. Ta z 20 czerwca nie pozwoliła im przespać nocy. Cały czas ratowali dobytek. I kiedy udało się już wypompować prawie całą wodę, 22 czerwca przyszła kolejna nawałnica. I rzeka wody znowu spłynęła na ich posesję.

— Znowu zadzwoniliśmy do wójta — mówią właściciele posesji. — Powiedział, żebyśmy sobie działkę podnieśli. My nie oczekujemy od wójta takich „dobrych rad”. Oczekujemy pomocy i konkretnego działania.

Wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski** twierdzi, że w przypadku tak zlewnych deszczów nie sposób uniknąć podtopień.

— Sam jechałem w tym czasie do Urzędu Gminy i gdybym nie widział,

to bym nie uwierzył, że w rejonie ulicy Rynkowej w Siedlcach może być takie jezioro — mówi Henryk Brodowski. — Nie sposób się zabezpieczyć na tak gwałtowne nawałnice. Zalewane są nawet centra największych miast. My w Grabianowie mamy świetlicę, która podczas ostatnich burz i opadów też została zalana. A ci państwo są w jeszcze gorszej sytuacji, bo ich posesja znajduje się w zaniżeniu terenu.

Wójt złożył jednak istotną deklarację. — Nie zostawimy tych mieszkańców bez pomocy — zapewnia. — Chyba już jutro na miejsce mają przyjechać fachowcy z PWiK. Wiem, że jest rozważane przeprowadzenie jakichś przeróbek przy wjeździe na tę posesję oraz wykonanie lepszego odpływu wody.

— Cały czas wypompowujemy jeszcze wodę z podwórka i piwnicy — informują właściciele posesji. — I z niepokojem słuchamy prognoz pogody.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Obok siebie były dwa światy.

Międzynarodowy Dzień Uchodźcy

Patronat „TS”

Tego dnia w Ukrainie zginęły 4 osoby, a ponad 25 zostało rannych. Nic dziwnego, że w wielu oczach był smutek.

Ale mimo kryjących się w duszy łez, wychodzili na scenę i śpiewali, jak najpiękniej umieli. O swojej Ukrainie, o miłości i tęsknocie. W siedleckim parku Aleksandria obchodzono Międzynarodowy Dzień Uchodźcy.

Minęły dwa lata od napaści Rosji na Ukrainę. I od dwóch lat setki tysięcy ludzi przeżywa niewyobrażalny dramat. O Polakach mówią z wdzięcznością. Bo tu mają bezpieczne schronienie. Swoje domy stracili, bliskich

też. A mężowie i bracia są na froncie.

Przyzwyczailiśmy się do ukraińskiej mowy na ulicach. I przyzwyczailiśmy się do codziennych komunikatów z linii wojennego frontu. W międzyczasie do głosu doszła pisowsko-konfederacka narracja antyukraińska. To smutne. Wielu Polaków przestało dostrzegać dramat ludzi, których wcześniej przyjęli z otwartym sercem. Ostatnio byłam świadkiem sceny w sklepie,

który mieści się w pobliżu domu dla uchodźców. Starsza Ukrainka robiła zakupy, z trudem liczyła polską walutę. A ekspedientka? Nie pomogła jej, patrzyła za to ze złością i pogardą. — Przez tyle czasu można się było nauczyć polskiego — warknęła w pewnym momencie. W obronie Ukrainki stanęła klientka z kolejki: — Ja pani pomogę.

Trzeba była zobaczyć tę wdzięczność w oczach uchodźczyni, i to poczucie winy, że jest tu nie na miejscu, nie u siebie, że przeszkadza... Serce pękało. Czy ekspedientka traktuje tak wszystkich uchodźców? Przynosi wstyd Polsce. Taka prawda.

A w Dniu Uchodźców można było przeżyć wiele wzruszeń. Kto tylko miał jakiś talent, wystąpił na scenie. Były pieśni, muzyka, recytacje, taniec, nawet flash mob. Przedstawiciele Fundacji Leny Grochowskiej, która otacza opieką ukraińskie rodziny uciekające przed wojną, zadbali o wiele atrakcji. Przypomnijmy, że Fundacja została doceniona przez międzynarodowe gremia za to, co robi dla uchodźców. Nagroda Nansena po raz pierwszy w historii powędrowała do Polski! I do Europy Wschodniej.

Dom Uchodźcy w Siedlcach mieści się dawnym akademiku przy ul. Bema. To tam mieszkają rodziny, których bliscy walczą na froncie, i ludzie, którzy stracili wszystko, cały swój dorobek. Pamiętajmy o tym. Na naszych oczach dzieją się ludzkie tragedie i pisze się współczesna historia świata.

Z pewnym smutkiem zauważyłam, że w tym dniu nie było z Ukraińcami przedstawicieli siedleckiego samorządu. Przecież uchodźcy mieszkają w naszym mieście. Pracują tu, a ich dzieci chodzą do szkół. Tego dnia świętowano Dni Siedlec. Były koncerty i atrakcje. Szkoda, że te lokalne radości działały się tak bardzo obok. Dosłownie. Uchodźcy byli w parku, a mieszkańcy Siedlec na terenach po amfiteatrze. Parę kroków dzieliło te dwa wydarzenia.

Chwała tym, którzy przyszli wesprzeć Ukraińców i zapewнили ciekawe atrakcje. A można było nauczyć się udzielania pierwszej pomocy czy poczuć się jak policjant na służbie, zakładając kamizelkę ochronną i kask. I można by było wysłuchać wielu historii o tym, co czuje człowiek uciekający przed ostrzałem, zostawiający za sobą wszystko...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Ulewy i burze

Burza z deszczem i silnym wiatrem, która 19 czerwca przeszła nad powiatem siedleckim, powalała drzewa i zalewała ulice.



Zdjęcia: OSP Radzików Wielki

Tego dnia do godz. 16.30 strażacy otrzymali wiele zgłoszeń i do akcji wyjeżdżali niemal sto razy. Na szczęście nie było osób poszkodowanych ani poważniejszych strat. Strażacy interweniowali przy połamanych drzewach, zalanych ulicach i budynkach, m.in. w siedleckiej szkole muzycznej, pogotowia, podziemnych parkingach. Był też przypadek zawiśnięcia na słupie energetycznym porwanej przez wiatr trampoliny.

Wiele ulic zostało zalanych. W rozlewiskach kierowcy masowo gubili tablice rejestracyjne, które przez znalazców zostały przekazane do Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach, gdzie czekają na właścicieli. (ak)



fot. mz

Jazda na objazdach

Zła wola, niekompetencja, a może tylko wyjątkowy zbieg okoliczności, czyli...

Ćwiczenia z nabierania wody w usta

Siedleckiemu magistratowi pod rządami Tomasza Hapunowicza jakoś nie wychodzi komunikowanie się z mediami, a już na pewno z „Tygodnikiem”. Przypadek?

Pierwsze objawy takiego zachowania pojawiły się od razu 7 maja, czyli w dniu powołania nowego prezydenta Siedlec. Tyle że wtedy jeszcze nikt nie widział w nich prawidłowości.

POTKNIĘCIE NA STARCIE?

– Moje pierwsze kroki będą skierowane do miejskich instytucji, bo po prostu muszę je poznać od środka i dopiero wtedy będę podejmować decyzje. Myślę, że w ciągu tygodnia-dwóch uda mi się rozpoznać sytuację – mówił tego dnia, około godz. 11.00, Tomasz Hapunowicz dziennikarzom. A na pytanie, czy wie już, kto zostanie zwolniony z instytucji podległych urzędowi miasta, odpowiedział: – Nie robiłem jeszcze takiej listy.

Tyle że kilka godzin później odwołał **Marzenę Komar** – szefową Przedsiębiorstwa Energetycznego i **Pawła Truszkowskiego** – prezesa Agencji Rozwoju Miasta Siedlce. Po czym zastąpił ich kolejno **Wojciechem Pawlikiem** – dziennikarzem i prezesem Telewizji Wschód oraz **Dariuszem Cegiełkowskim** – za rządów Hapunowicza wicewójtem, a po jego odejściu pełniącym funkcję wójta gminy Zbuczyn.

Ta nagła zmiana podejścia zaintrygowała „Tygodnik”, więc tego samego dnia zapytałem siedleckiego magistrata o szczegóły. Odpowiedzi udzieliła drogą elektroniczną **Aneta Krajewska**, naczelniczka Gabinetu Prezydenta Miasta (która pełni tę funkcję od początku kadencji poprzedniego prezydenta Andrzeja Sitnika). 8 maja poprosiłem ją o wyjaśnienie padających w jej mailu słów: „Do pełnienia funkcji prezesa PE Sp. z o.o.

Sonda

Czy Twoim zdaniem szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz powinien podać się do dymisji w związku z sytuacją na polsko-białoruskiej granicy, w tym m.in. z ujawnioną przez media sprawą zatrzymania polskich żołnierzy?



Oddano głosów: 628

W tym tygodniu pytamy:

Co należy robić z ludźmi, usiłującymi przekroczyć granicę z Białorusią?

- wpuścić,
- nie wpuszczać, a jeśli uda się im przekroczyć granicę, kazać wrócić na stronę białoruską,
- nie mam zdania

Głosować można na:

tygodniksiedlecki.com

został oddelegowany członek Rady Nadzorczej (...)", bo dotąd W. Pawlik nie zasiadał w tym gremium.

Wyjaśnienia pani rzecznik nie otrzymałem do dziś. Dlatego, pisząc w numerze z 15 maja o zmianach w siedleckich spółkach miejskich, zauważyłem, że T. Hapunowicz rozpoczął kadencję „od sporego potknięcia w komunikowaniu się z mediami i, co za tym idzie, z mieszkańcami”.

TO MOŻE POTRWAĆ

Że to nie było jednorazowe potknięcie i wybaczalny błąd debutanta, mogłem się przekonać krótko po publikacji artykułu o nowych przesłach. 15 maja wysłałem do urzędu miasta pytania, związane z planami budowy spalarni odpadów w Siedlcach. Dotarła do nas bowiem informacja, że w ubiegłej kadencji władze miasta rozważały kilka różnych lokalizacji tego obiektu, a nie tylko teren Przedsiębiorstwa Energetycznego przy ul. Starzyńskiego. Zapytałem więc, czy to prawda, jakie to były lokalizacje i jak zostały ocenione poszczególne propozycje. Poprosiłem także o potwierdzenie sugestii informatorów „TS”, że wśród tych propozycji znajdowała się działka przy przepompowni PWiK Siedlce. Interesowało mnie także, dlaczego władze miasta uznały tę lokalizację za mniej właściwą niż wybrana ostatecznie działka przy siedzibie PEC-u. Na koniec zapytałem, czy są szanse na powstanie spalarni w tym miejscu oraz kiedy zostanie wybrana nowa lokalizacja obiektu.

Na maila odpisał osobiście prezydent. Jak zaznaczył, poprosił Przedsiębiorstwo Energetyczne o komplet informacji w tej sprawie. Dodał też, iż ich przygotowanie „może (...) potrwać kilka tygodni”. Na razie minęło ich sześć. W tym czasie „TS” nie doznał się jakiegokolwiek odpowiedzi

urzędu miasta.

„W PRZYSZŁYM TYGODNIU”

Niestety, później było jeszcze gorzej. 28 maja napisałem do magistratu w związku z historią mieszkańców jednej z ulic. Siedlczanie skarżyli się na uciążliwe sąsiedztwo pewnej firmy i zarzucali urzędowi miasta ciągnącą się kilkanaście lat opieszałość w rozwiązywaniu ich problemu. W związku z tym zapytałem, czy mogą liczyć na działania nowego prezydenta w tej sprawie.

W odpowiedzi skontaktowałem się ze mną ówczesny sekretarz miasta **Adam Zabijak**. I zapowiedział, że ze względu na analizę dokumentów, której wymaga sprawa, odpowiedzi otrzymam do 6 czerwca. Tegoż dnia pan sekretarz potwierdził, że odpowiedzi zostały przygotowane, ale czekają na zatwierdzenie przez prezydenta. Tego samego dnia rzecznik prasowa urzędu miasta A. Krajewska poinformowała jednak, że w najbliższych dniach T. Hapunowicz będzie mieć wiele innych obowiązków. A po moim przypomnieniu się 11 czerwca odpisała: „(...) z uwagi na przebywanie Pana Prezydenta w delegacji zagranicznej, odpowiedzi zostaną Panu udzielone w przyszłym tygodniu”. Ów „przyszły tydzień” jednak minął, a moje pytania w sprawie skarg na firmę podzieliły los tych na temat prezesa PEC-u i spalarni.

To samo spotkało mail do pani rzecznik, który dotyczył remontu skrzyżowania ul. Armii Krajowej i ul. Wojskowej z ul. Piłsudskiego w Siedlcach. Wcześniej, nie chcąc kłopotać władz miasta, próbowałem zdobyć informacje na ten temat od **Wojciecha Cyliwika**, naczelnika Wydziału Dróg. Ten jednak, powołując się na obowiązujący w urzędzie miasta zakaz bezpośredniego kontaktowania się z mediami, odesłał mnie do



fol. bs

Kiedy prezydent Hapunowicz odpowie na nasze pytania?

A. Krajewskiej. 4 czerwca wysłałem jej sześć pytań w sprawie skrzyżowania. Odpowiedzi, jak łatwo zgadnąć, nie otrzymałem. Co prawda tego samego dnia na facebookowym profilu „Siedlce Miasto Przyjazne” opu-

blikowano oficjalny komunikat magistratu na ten temat. Problem w tym, że nie znalazłem tam odpowiedzi na wszystkie zadane pytania, choćby o to, jak wyłoniono wykonawcę i czy prace będą prowadzone etapami.

Media mają prawo pytać urzędników w imieniu obywateli, zwłaszcza tych, którzy czują się niedoinformowani czy źle traktowani. To jedna z zasad funkcjonowania społeczeństw demokratycznych. Inna mówi, że ci urzędnicy mają obowiązek rzetelnie i niezwłocznie odpowiadać na takie pytania, a gdy coś stanie na przeszkodzie – poinformować o tym dziennikarzy. Urząd Miasta Siedlce pod rządami Tomasza Hapunowicza sprawia wrażenie, jakby nie poczuwał się do tego obowiązku. Tak przynajmniej wskazują kontakty „TS” z prezydentem miasta i jego podwładnymi. Czy to zła wola, niekompetencja, a może tylko wyjątkowy zbieg okoliczności?

Nie wiem. Ale pamiętam aforyzm Stanisława Jerzego Leca z „Myśli nieuczesanych”: „Kto nabiera wody w usta, niech nią przynajmniej nikogo potem nie opluwa”.

BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNĄ
ESTETYCZNĄ
I KOSMETOLOGIA

Nowości!

- LECZENIE ŻYLAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

531-000-309

PROMOCJE !!!
SPRZEDAŻ // PRODUKCJA
SUPER CENY
NA
OGRODZENIA

PANELI // SIATEK
OGRODZENIOWYCH

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

REBAKI DO GAŁĘZI
PRODUKCJA

• BRAMY I FURTKI • AKCESORIA OGRODZENIOWE • MONTAŻ
• SŁUPKI • AUTOMATYKA • DOWÓZ DO KLIENTA

przesła się ocynkowane i lakierowane proszkowo

Dostępne standardowe kolory: grafit, zielony, czarny, brązowy

nasze produkty wykonane ze stali czarnej, następnie ocynkowane ognio- i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową

WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

Uff, jak gorąco – czyli jak przetrwać upały...



BOŻENA UZIĘBŁO
radna Rady
Miasta Siedlce



GRAŻYNA KISIELIŃSKA
trener
odżywiania



MICHAŁ SKWAREK
zawodowy
kierowca



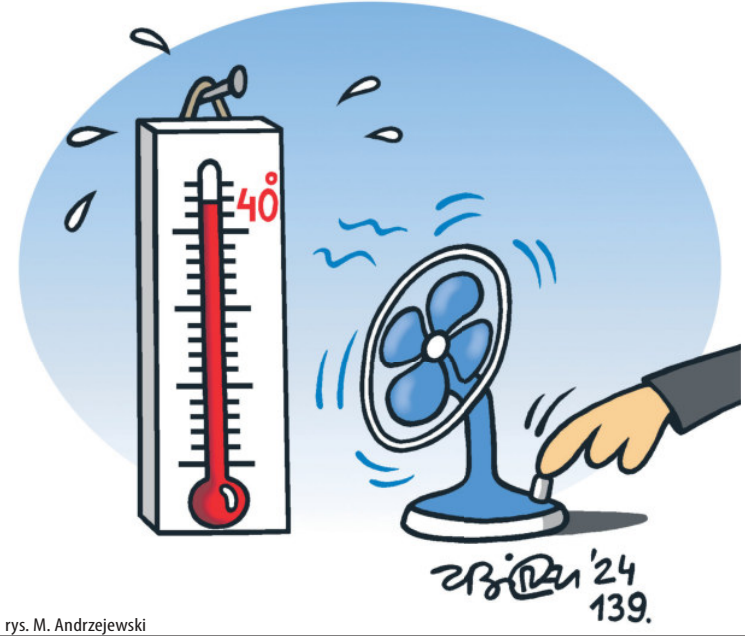
ANNA SKWIERCZYŃSKA
nauczycielka
ZSP nr 2
w Siedlcach

Fala upałów na dobre zawitała w Polsce. O ile lato samo w sobie jest fantastyczne, o tyle zbyt wysokie temperatury i pełne słońce mogą być dla nas groźne. W takie dni staram się odpowiednio dbać o organizm. W czasie upałów szczególnie pomocne dla mnie są olejki eteryczne, bo wiele z nich ma właściwości chłodzące i odświeżające. Pomagają w łagodzeniu bólu głowy czy zmęczenia. Poza tym staram się mieć zawsze wodę, aby nawadniać organizm. Przewiewne ubranie, kapelusz i okulary to podstawa letniej garderoby. Podczas upałów, jeżeli nie muszę wychodzić, przebywam w domu, gdzie jest chłodno i przyjemnie. Aby cieszyć się wakacjami mimo upałów, warto pamiętać, że za kilka miesięcy nadejdzie jesień, podczas której znów będziemy tęsknić za słońcem.

Latem, gdy upały dają się we znaki, kluczowe dla naszego zdrowia i samopoczucia stają się odpowiednie odżywianie i nawodnienie. Przede wszystkim pamiętajmy o piciu dużej ilości wody – co najmniej 2-3 litry dziennie. Woda pomaga w regulacji temperatury ciała i zapobiega odwodnieniu. Dobrym wyborem są napoje izotoniczne, które uzupełniają elektrolity traczone podczas pocenia się. Unikajmy napojów gazowanych i alkoholu. W diecie warto stawiać na lekkie, wodniste produkty, takie jak: arbuzy, ogórki, pomidory i sałaty. Owoce cytrusowe nie tylko orzeźwiają, ale też dostarczają witaminę C. Unikajmy ciężkich, tłustych potraw, które obciążają organizm i zwiększają uczucie gorąca. Zachowanie tych zasad pomoże przetrwać upały i cieszyć się latem w pełni sił.

Lato to piękna pora roku, ale, niestety, w większości spędzam je w pracy. Za kierownicą upały szczególnie dają się we znaki. Zanim wyruszę w trasę, zawsze staram się dobrze wyspać. Ciepło połączone z brakiem snu źle wpływa na koncentrację. W upalne dni zbawienna jest klimatyzacja w samochodzie, dzięki której można obniżyć temperaturę. W trasie, jeśli to tylko możliwe, staram się robić krótkie przerwy. Zatrzymanie się w cieniu nawet na kilka minut to dobry pomysł na odpocznik i regenerację sił. Jeśli mogę, to w czasie „pauzy” biorę prysznic, żeby się schłodzić. Przed wyjazdem zawsze dbam także o to, aby w lodówce samochodowej znalazł się zapas nawadniających napojów, bo czasami sama woda mineralna to za mało.

Mimo że w lipcu i w sierpniu w szkole nie ma zajęć, to z upalną pogodą musimy zmierzyć się często już w maju i czerwcu, a czasami również we wrześniu. Kluczowy jest wybór właściwego stroju, czyli uszytego z przewiewnej tkaniny. Kolejna rzecz to właściwe nawodnienie organizmu: butelka wody czy soku zawsze powinna być pod ręką. W szkole zwracamy uwagę, by młodzież również odpowiednio się nawadniała, a w salach otwieramy okna i drzwi, aby zapewnić cyrkulację powietrza. Na zewnątrz, oczywiście, warto nosić kapelusz czy czapkę z daszkiem, które ochronią przed słońcem, i zadbać o wygodne, przewiewne obuwie. Na upalne dni polecam domową lemoniadę. Sok z cytryn, cukier lub inny słodzik, a do tego woda, kostki lodu i ewentualnie listki mięty. (ko)



rys. M. Andrzejewski

Sukces zespołu z Mińska Mazowieckiego „Przedwieczór” z nagrodą główną

W Olsztynie od 18 do 23 czerwca odbywały się 50. Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe „Śpiewajmy Poezję”. Nagrodę główną tej prestiżowej imprezy poetyckiej zdobył zespół „Przedwieczór” z Mińska Mazowieckiego.

Zespół „Przedwieczór” tworzą **Barbara Majewska** (śpiew) i **Radosław Laskowski** (gitarra). Artyści z Mińska Mazowieckiego zachwycili jury, które postanowiło im przyznać Nagrodę Główną im. Agnieszki Osieckiej dla Najwybitniejszej Indywidualności 50. Ogólnopolskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy Poezję”. Nagrodę w kwocie 10 tys. złotych ufundował Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Zespołowi „Przedwieczór” serdecznie gratulujemy i życzymy, by ta prestiżowa nagroda była preludium do dużej kariery. Wszak tu, w Olsztynie w ciągu ostatniego 50-lecia triumfy święcili m.in.: **Elżbieta**



fot. sej

Zespół „Przedwieczór” podczas ubiegłorocznego występu w siedleckim Parku „Aleksandria”

Adamiak, Jacek Kaczmarski, Piotr Bukartyk, Stefan Brzozowski, Janusz Radek czy Robert Ka- **sprzycki.** Dołączyć do takiego grona tuzów poezji śpiewanej to zaszczyt. (sej)

Świętojańskie Tradycje w Wyszkowie Z wiankami nad Liwiec

– To stary zwyczaj, który kultywowali nasi przodkowie – tak o święceniu wody w Liwcu i o rzucaniu wianków do rzeki mówi **Anna Boruc**, szefowa Klubu Seniora w Wyszkowie w gminie Liw. To ona przed laty wskrzesiła to święto i jest ono kultywowane (z krótką przerwą podczas pandemii) do dziś.

Święcenie wody i rzucanie wianków do rzeki odbywa się w Wyszkowie w niedzielę poprzedzającą noc świętojańską 24 czerwca. W tym roku ta niedziela przypadła 23 czerwca. Uroczystość rozpoczęła się mszą w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, którą odprawił wyszkowski proboszcz parafii ks. **Wojciech Zadroż-**



fot. sej

ny. Po mszy na placu przed kościołem odbyły występy dzieci z wyszkowskiego przedszkola oraz minikoncert



fot. sej

zespołu „Seniorki Malinki”. Po koncercie wyszkowianie, z zespołem muzycznym na czele, przeszli na most na Liwcu, gdzie, zgodnie z prawnym zwyczajem, ksiądz proboszcz odmówił modlitwę i poświęcił wodę. Następnie dziewczyny i panie rzuciły z mostu wianki uplecione z zielonych gałązek i kwiatów. Wśród pań, które rzuciły wianek do rzeki, była też nowa wójt gminy Liw **Katarzyna Żelazowska**.

– Dziękuję księdzu proboszczowi za modlitwę i za poświęcenie wody. Odkąd woda w rzece jest święcona, w Wyszkowie nikt się w Liwcu nie utopił – powiedziała po uroczystości Anna Boruc.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Fotograficzny „Album uliczny”

27 czerwca o godz. 18. w **Galerii Fotografii Fokus MOK przy ul. Pułaskiego 7 w Siedlcach odbędzie się wernisaż wystawy fotografii Aleksandra Skumsa „Album uliczny”.**

Aleksander Skums, członek Grupy Twórczej Fotogram, fotografuje od lat studenckich. Jest absolwentem Uniwersytetu Lingwistycznego w Mińsku. Ponad 30 lat pracował na siedleckiej uczelni. Teraz jest szczęśliwym emerytem i, oprócz obowiązków, oddaje się fotografowaniu.

Lubi podróżować, poznawać ludzi. Bacznie przygląda się światu i z delikatnością go rejestruje. Przez szkieleto aparatu potrafi uchwycić szczegóły na co dzień niezauważalne.

Jego zdjęcia odzwierciedlają lekkość w nawiązywaniu kontaktów. Fotografuje szerokim obiektywem, by zawsze być blisko. Robi też zdjęcia pełne humoru, z żartobliwym przekazem. Najbardziej interesuje go portret, fotografia reportażowa, dokumentalna, socjologiczna, czyli człowiek. Choć pociąga go też piękno

przyrody. Z wielkim wyczuciem i profesjonalnym spojrzeniem fotografuje zachody słońca i mgły nad wodą.

Regularnie uczestniczy w plenerach „Podlaski Przełom Bugu” i w plenerach Grupy Twórczej Fotogram. Bierze udział w fotograficznych wystawach zbiorowych. Ma na swoim koncie także autorską wystawę „Białoruś: pewnego razu na prowincji”.

Wystawa będzie czynna **do 3 września 2024 r.** od wtorku do piątku **w godz. 11-17** oraz w niedzielę **w godz. 11-15.** (ak)

Na Zamku w Liwie:
Spotkanie z kuchnią
litewską, włoską
i polską!

Patronat „TS”

Co się pichci w zamkowej kuchni?

Zamek w Liwie zaprasza na kolejną smaczną imprezę. W niedzielę 30 czerwca o godz. 11 rozpocznie się III Festiwal Kulinarny „W Zamkowej Kuchni na Szlaku Książąt Mazowieckich”. Tym razem będzie to edycja polsko-litewsko-włoska.

– Tegoroczną edycją litewsko-włoską chcemy przybliżyć naszym gościom smaki i tradycje tych dwóch krajów. Boddżem do takiego nietuzinkowego połączenia była postać Bony Sforzy, która swoją osobą połączyła te trzy kraje jako włoska księżniczka, królowa Polski i matka Zygmunta Augusta, króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów – informują organizatorzy.

Gośćmi festiwalu będą kulinarni specjaliści z: Polski, Litwy i Włoch – producenci, kucharze, znawcy kuchni i jej miłośnicy. Bo taki festiwal to okazja nie tylko do posmakowania produktów, ale także do spotkania i rozmowy na temat: kulinariów, smaków i aromatów.

Podczas festiwalu odbędzie się także Bitwa Regionów, czyli kulinarne zmagania kół gospodyń wiejskich, które wystawią osiemnaście stanowisk z kuchnią regionalną pogranicza Mazowsza i Podlasia. Zostanie wybrana najlepsza potrawa i najlepsze KGW, które będzie walczyć w kolejnych etapach konkursu.

Poza tym w programie m.in.: kiermasz produktów regionalnych, degustacje, pokazy i warsztaty, litewska muzyka na żywo, włoskie tańce dworskie, kiermasz rękodzieła oraz spotkania kulinarne. W najbliższą niedzielę zdecydowanie warto wybrać się do Liwa. Wstęp wolny. (sej)

Gmina Stoczek Łuk.

Otwarto nową świetlicę

Mieszkańcy Kamionki mogą już korzystać z nowej świetlicy wiejskiej. Uroczyste otwarcie obiektu odbyło się 15 czerwca. W wydarzeniu wzięli udział: parlamentarzyści, przedstawiciele lokalnych władz, sołtysi z okolicznych miejscowości, członkowie Kół Gospodyń Wiejskich, a przede wszystkim mieszkańcy Kamionki. Po przecięciu wstęgi wójt **Marek Czub**, przewodniczący rady gminy **Michał Rosa** oraz radny **Bernard Pyra** odczytali akt przekazania budynku i wręczyli klucze. Nie zabrakło podziękowań osobom zaangażowanym w budowę i organizację wydarzenia.

Uroczystość zakończyła się wspólnym poczęstunkiem i spotkaniem, podczas którego mieszkańcy i goście mieli okazję do integracji i wspólnego świętowania.

Nowa świetlica ma być nie tylko wizytówką wsi, ale przede wszystkim miejscem spotkań i aktywności całej społeczności. (ko)

Lato w ogniu ROCKA w Gminie Zbuczyn!

Wójt Hubert Pasiak serdecznie zaprasza
na DNI GMINY ZBUCZYN 2024!

Już 30 czerwca na placu za szkołą w Zbuczynie czeka na Was prawdziwa muzyczna uczta. Startujemy o 17:20 z energetycznym koncertem lokalnej grupy Upstream z Siedlec. A to tylko początek rockowej podróży, którą dla Was przygotowaliśmy!

Po Upstream na scenie pojawiają się legendy polskiego rocka: Róże Europy, Farben Lehre, Kobranocka oraz Jary Oddział Zamknięty.

Każdy z tych zespołów to gwarancja niezapomnianych emocji i mocnych, gitarowych brzmień.

Nie może Was zabraknąć!

Patronat „TS”

Wakacje zaczynają się w Zbuczynie!

ZAPRASZA
WÓJT
GMINY ZBUCZYN
HUBERT PASIAK



ZBUCZYN

(PLAC
ZA SZKOŁĄ)

DNI GMINY ZBUCZYN 2024

30 CZERWCA 2024

17:20	UPSTREAM
18:40	RÓŻE EUROPY
20:00	FARBEN LEHRE
21:40	KOBRANOCKA
23:20	JARY ODDZIAŁ ZAMKNIĘTY

festiwal foodtrucków 

wystawa zabytkowych samochodów **MTZKORBA**



farben lehre



JARY
ODDZIAŁ
ZAMKNIĘTY



Kobranocka



imprezę poprowadzi
ARTUR
ORZECZ



RÓŻE EUROPY

WSPÓLORGANIZATOR



PARTNER WYDARZENIA



Szpilki Zaczyńskiej Ile można czekać na rozliczenia?

Dosyć długo trwają rozliczenia pisowskich rządów. Terminarz winy i kary staną w miejscu. Zamiast widoku kajdanek na nadgarstkach cwaniaków mamy nudne spektakle komisji śledczych. Tymczasem rozliczenia są potrzebne. Podobnie jak nieuchronność kary za świadome łamanie prawa, oszukiwanie ludzi, okradanie publicznej kasy.

Z takimi hasłami przecież szli do wyborów koalicjanci. A naród chciał sprawiedliwości. Po latach niesprawiedliwości i cynizmu chcieliśmy powrotu przyzwoitości, honoru i standardów życia politycznego. Jeżeli polityka złapie się na kłamstwie lub marnotrawstwie publicznych pieniędzy, powinien się podać do dymisji, a odpowiednie służby powinny wyjaśniać, czy zrobił to przez błąd, z niewiedzy, czy świadomie. To są podstawy funkcjonowania państwa. Przecież powierzamy komuś nasz los, naszą przyszłość, zdrowie i bezpieczeństwo. Więc musi być on uczciwy, prawdomówny i mieć w sercu potrzebę służby społeczeństwu.

Tymczasem pisowskie rządy mają szansę zapisać się w historii Polski jako najbardziej zdemoralizowane i zakłamane. To rządy, podczas których budowano fortuny na ludzkim nieszczęściu. To rządy, podczas których statystyki śmiertelności w pandemii wystrzeliły w kosmos (byliśmy długo w czołówce), co w świetle nowych ustaleń nie dziwi, gdyż pieniądze wydawano na bezwartościowe i nie spełniające funkcji ochronnej kombinezony czy maseczki, na niedziałające respiratory, na świecące pustkami szpitale, do których nie trafiali pacjenci. Gdzie zniknęły te miliony? Chcemy wiedzieć, jaką przeszły drogę i w czyjej kieszeni wylądowały.

Ale oprócz wiedzy o tych i innych przekrętach (jak w Funduszu Sprawiedliwości) chcemy też widzieć, że zdemoralizowani politycy ponoszą odpowiedzialność. O skali nadużyć w wielu sprawach wiedzieliśmy od dawna, bo wolne media je ujawniały. Teraz to tylko oficjalne potwierdzenia. Ale nadal czekamy na postawienie zarzutów, na aresztowania, na karę...

Niecierpliwi pytają: czy jeszcze za tej kadencji parlamentu dojdzie do rozliczeń? Czy może symbolem rządów „koalicji 15 października” będzie poseł Zjednoczonej Prawicy wędrujący nocą po dachu Sejmu? Drwiący z powagi tego miejsca, z odpowiedzialności za swe zachowanie, z obywateli... To pisowskie rządy w pigułce: chciałem, to zrobiłem, a co wy mi zrobicie? Nic.

Droga koalicjo rządząca. Przypominamy, że za pisowskich rządów krzywdzono nas mową nienawiści, hejtem i pogardą, okradano nas z publicznych funduszy, podsłuchiowano, wystawiano na pałowanie podczas demonstracji. Daliśmy wam mandat zaufania z nadzieją, że rozliczycie winnych i ukarzą ich.

I ciągle na to czekamy.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Przecież mówiliśmy...

Kiedy to ostatnio, przypomnijcie mi, polski żołnierz zginął na granicy? Nie gdzieś daleko, podczas sojuszniczej interwencji czy akcji stabilizacyjnej... Ale na naszej granicy, tej z biało-czerwonym słupkiem i orłem na tabliczce. Pamiętacie w ogóle coś takiego?

Jeszcze nie widzicie, że czasy są zupełnie wyjątkowe? Że żołnierze pilnują naszego bezpieczeństwa? Że trzeba ich wesprzeć, a nie wyzywać od śmieci i bandytów. Albo z pańska drwić, że ho, ho, ho... Tacy dzielni, bo bronią się przed szyszkami i żołędziami. Powiedźcie to matce zabitego 21-latką. Nie zginął od szyszki ani od rzuconego żołędzia. Dźgnięto go nożem na kiju. I nie przeżył.

A przecież ostrzegaliśmy. Mówiliśmy, jak komuś dobru. W najlepszej wierze... Nie ma sensu witać ich pizzą ani przynosić śpiwory. Upajać się opowieściami o bohaterskim kocie, co przyszedł na Białoruś z Afganistanu. Albo historią o „czteroletniej Eileen”, po której zostały buciki i płaszczyk. „Dziś wiemy, że Eileen nie istniała”. Artykuły były kłamliwe. „Wyborcza” to przyznała.

Prawdziwa za to była tragiczna, niepotrzebna śmierć na granicy. Z ręki nachodźcy, bandyty naślanego przez Putina i Łukaszenkę. Tak, solidarność jest potrzebna. I wsparcie jest potrzebne. Największe dla naszych chłopaków na granicy. Mówiliśmy. Nie słuchali, bo przecież oczywiście są mądrzejsi. Jeśli komuś kibicowali, to Sterczewskiemu, jak biegał z niebieską reklamówką. Nie po to biegał, żeby naszym pomóc.

Przynosili pizzę i fotografowali się z tabliczkami: „Refuges welcome”. Uchodźcy mile widziani. A przecież mówiliśmy, że trzeba odróżniać. Jedni naprawdę uciekają przed wojną z Ukrainy, a drugich nasyłają nam Putin z Łukaszenką.

I co? Teraz wreszcie widzicie różnicę? Widzicie, oczywiście, że widzicie. Teraz nawet Donald Tusk przejrzał na oczy. Zresztą dla niego zmienić zdanie to jak splunąć. Chwila. Jednego dnia to są biedni ludzie, którzy szukają swego miejsca na ziemi. A następnego: to zorganizowane grupy młodych mężczyzn z rosyjskimi i białoruskimi wizami.

No i jeszcze to szantażowanie religią: Matka Boska i Jezus też byli uchodźcami. Rzeczywiście, nie widać żadnej różnicy. A kogo to Matka Boska i Jezus zabili na granicy?

Dla naszych były tylko obelgi, wyzwiska i drwiny. A przecież to od początku było oczywiste... Że to nie jest żadne pisowskie wojsko ani pisowski WOT, ani pisowska granica. Tylko nasza, polska. Jak im to nie wystarczy, to powiedzcie, że nie tylko nasza polska, lecz również nasza unijna.

Gdyby się tak nie upajali swoją wspaniałością, tymi galami na premierach „Zielonej granicy”, tymi owacjami... Może wtedy by żył Mateusz, lat 21, który zginął, poległ w obronie granicy. Może wtedy by wiedział, że polskie państwo stoi za nim murem. I że my wszyscy „Murem za polskim mundurem”.

Ale nie. Oni wiedzieli swoje. I dalej się mądrzą.

DARIUSZ KUZIĄK

W Tobie jest moc

Patronat „TS”

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Stoku Lackim odbył się IV Festiwal Piosenki Religijnej „W Tobie jest moc”.

Wystąpiło 13 zespołów, m.in.: uczniowie SOSzW, goście z warsztatów terapii zajęciowej z Kisielan i Siedlec, schola „Dwie Korony” z siedleckiej parafii św. Maksymiliana, klerycy z seminarium duchownego. Wszyscy śpiewali piosenki chwalcące Boga, Maryję oraz naszego opiekuna Anioła Stróża.

- Celem festiwalu jest integracja środowisk twórczych osób z niepełnosprawnościami. Chcieliśmy zwrócić uwagę na ich umiejętności wokalne i muzyczne – mówiła **Anna Hołownia**, dyrektor SOSzW w Stoku Lackim.

- Dziękujemy wykonawcom za ubogacenie nas swoim śpiewem i tańcem wielbiącym Boga – dodała siostra **Aneta Soszyńska**, pomysłodawczyni festiwalu.

tekst i zdjęcia: AGA KRÓL

Więcej na tygodnik siedlecki.com



R E K L A M A

Gru i Minionki: Pod przykrywką – przedpremierowe seanse z konkursami

**HELIOS
DLA DZIECI**

**Przedpremierowe
seanse
z konkursami**

**29-30
czerwca**

Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl

Gru, ulubiony superzłoczyńca świata, powraca w ekscytującej, nowej odsłonie komedii animowanej dla całej rodziny „Gru i Minionki: Pod przykrywką”.

Gru i Lucy oraz ich córeczki: Margo, Edith i Agnes powitają nowego członka rodziny Gru juniora. Ponadto Gru będzie musiał zmierzyć się z nowym nemezis w postaci Maxime'a Le Mala i jego femme fatale, Valentyny. Jak zawsze w Minionkach nie zabraknie nieprzerwanej i pełnej zwrotów akcji oraz charakterystycznego, przewrotnego humoru, który uwielbiają mali i duzi kinomani. Minionki trzeba po prostu obejrzeć!

Przed seansem czekać na Was będą quizy i zagadki do rozwiązania!

Samorząd Województwa Mazowieckiego i Miasto Węgrów zapraszają na :

Mazo piknik



WĘGRÓW 06/07/2024

Rynek Mariacki
Sobota - 12:00 – 20:00

W programie: godz. 12:00 – 18:00

- Odpocznij na Mazowszu – turystycznie i ekologicznie • JARMARK wyrobów ludowych i produktów regionalnych
- WARSZTATY eko i zero waste • Miasteczko zdrowia - bezpłatne badania, konsultacje i edukacja zdrowotna
- Występy iluzjonisty i animacje taneczne • Gry, zabawy i konkursy z nagrodami
- malowanie buziek, plectenie warkoczyków

godz. 18:00-20:00

- Program rozrywkowy, w tym występ gwiazdy wieczoru - Poparzeni Kawą Trzy / wstęp wolny /

MazoPoranek / w dniu pikniku od 11.00 do 12.00 / oglądaj nas na FB  LIVE Mazowsze.serce.Polski.

Więcej informacji o programie i pozostałych MAZOpienikach na FB@Mazowsze.serce.Polski

25^{lat} Mazowsze

@Mazowsze.serce.Polski
mazowsze.travel



To głupota, dewastacja, ale i pewnie czyjś dobry interes
– mówią mieszkańcy, patrząc na tę dewastację przyrody. – To, co się dzieje...

To jest straszne

Tak pięknych miejsc jak Dolina Liwca w rejonie Wólki Proszewskiej w gminie Mokobody jest u nas naprawdę niewiele. Zachowanie ich w obecnym stanie to nasz obowiązek. Najwyraźniej jednak nie wszyscy wychodzą z takiego założenia.

Coraz częściej dochodzą do nas dramatyczne głosy, że przyroda i drzewa są dewastowane. Dzieje się to na zlecenie samorządów, w tym siedleckiego starostwa, które zleciło tak zwane odkrzaczanie dróg. Płaci za tę usługę, z docierających do nas informacji wynika jednak, że jej szczególnie nie kontroluje. Przy drogach, często bardzo urokliwych, padają dziesiątki drzew. Tych, które tworzyły specyficzny, wyjątkowy krajobraz.

URZEKŁO ICH PIĘKNO

Pan Krzysztof sprowadził się wraz z żoną do Wólki Proszewskiej właśnie dlatego, że urzekło go piękno tego miejsca. Związali się z nim i jako przedstawiciele lokalnej społeczności czują się za nie odpowiedzialni.

– Właśnie stoję na wzniesieniu w Wólce Proszewskiej i patrzę, jak ta piękna przyroda jest dramatycznie dewastowana – opowiada pan Krzysztof. – Dosłownie na moich oczach co chwila padają kolejne drzewa, rosnące przy drodze powiatowej. To spustoszenie dokonywane jest w błyskawicznym tempie. Pracuje ekipa, która, trzeba to przyznać, działa bardzo sprawnie. Przy drodze stoi jakaś potężna maszyna, do której są wkładane wielkie konary i błyskawiczne przerabiane na wióry. W wióry zmienia się to, co stanowiło chyba największą wartość

tego wyjątkowego obszaru w Dolinie Liwca. Nie chce się wierzyć, że dzisiaj dzieją się takie rzeczy. A ja mogę tylko płakać albo kląć. Z bezsilności robię jedno i drugie.

Wycinka trwa przy drodze powiatowej Wólka Proszewska-Męczyn. Znam tę drogę doskonale. Nie raz przemierzałem ją w poszukiwaniu urokliwych zakątków naszego regionu. Droga prowadzi między lasami, a potem wędruje łąką w kierunku Liwca. W okolicy znajduje się siedlisko żurawi, których klangor niesie się po okolicy już od wiosny. Jest tu zresztą masa ptactwa wodnego. W pobliżu znajdują się piękne starorzecza Liwca, jedno z największych i ciągle jeszcze niezarośniętych. To droga gruntowa, co tylko dodaje jej uroku. Podobnie jak przydrożne drzewa różnych gatunków. Określenie „droga”, a już szczególnie „droga powiatowa”, może być nieco mylące. To właściwie niemal droga polna, na której nie ma praktycznie ruchu samochodów. Coraz częściej widać natomiast grupy rowerzystów, którzy odkrywają dla siebie te piękne tereny.

– Jest to obszar objęty ochroną „Natura 2000” – mówi pan Krzysztof. – Nie wyznaczono go tu bez powodu. Takich naturalnych dolin rzecznych w niezmienionym stanie pozostało już niewiele. Widać jednak

firma, która prowadzi te wycinki, robi to na jakichś specjalnych zasadach. Wiem, że samorząd prowadzi prace związane z tak zwanym oczyszczaniem poboczy z zakrzaceń. Tu jednak nie ma mowy o jakichś racjonalnych pracach, ale o jakiejś niekontrolowanej wycinie. Przecież tu nie było nikogo, kto się zna na ekologii, kto by wyznaczył drzewa, które można wyciąć. Drzewa tną się, jak leci. I przerabia na wióry, bo te są potem sprzedawane jako opał. Obowiązuje więc zasada, że im więcej zniszczeń, tym więcej można zarobić.

NIKOMU NIE PRZESZKADZAJĄ?

Pan Krzysztof nie jest jedyną osobą, która dostrzega dewastację przyrody, która się przeciwko temu buntuje.

– Poza faktem, że niszczy się przyrodę, to wykonuje się przy tym zupełnie niepotrzebną pracę, a którą przecież wszyscy płacimy – uważa mieszkaniec wsi. – Tej drogi, która jest tak pieczołowicie „oczyszczana”, praktycznie nikt nie używa, może dwóch, trzech rolników. Przejazd prowadzi przez stalową kładkę na Liwcu, po której ruch pojazdów jest zabroniony. Można więc powiedzieć, że jest to droga donikąd. Drzewa i krzewy przy drodze nikomu nie przeszkadzają.



fot. arch.

DO KOŃCA CZERWCA

– Tu zostały wycięte nie tylko zakrzewienia, ale naprawdę duże drzewa różnych gatunków, takie o średnicy 30-40 centymetrów! – opowiada pan Krzysztof. – Mam zdjęcia, które to dokumentują. A wszystko to się dzieje, kiedy obowiązuje zakaz wycinki drzew ze względu na okres lęgowy ptaków.

W Polsce okres lęgowy obowiązuje od początku marca do 16 października i wtedy wycinki drzew (poza określonymi wyjątkami) nie wolno prowadzić. A nawet w okresie, kiedy wycinkę można prowadzić, istnieje obowiązek sprawdzenia, czy na drzewach, a także na krzakach nie ma gniazd.

– Tu, choć mamy połowę czerwca, nikt na nic nie patrzy – mówi mieszkaniec Wólki Proszewskiej. – Dosłownie wczoraj chcieli nam wyciąć starodrzew przy tej drodze, ale po drugiej stronie Liwca. Tam rosną drzewa mające pewnie po 70-80 lat! Chodzi o kawałek drogi gruntowej, ale o unikatowym charakterze, bo wiem prowadzącej ku Liwcowi przez cudowny wąwóz. Tu gnieździ się masa ptaków. Są wiewiórki. W porę jednak zareagowaliśmy i nie dopuściliśmy do dewastacji. Ale wszędzie nie jesteśmy w stanie upilnować i interweniować.

Jak się dowiedzieliśmy w Starostwie Powiatowym w Siedlcach, prace przy „pielęgnacji” poboczy mogą potrwać do końca czerwca. Obejmują one, przynajmniej formalnie, pas drogowy. O podobnych praktykach, związanych z porządkowaniem poboczy, pisaliśmy już w odniesieniu do gminy Kotuń. Starosta **Karol Tchórzewski** tłumaczył wówczas takie prace koniecznością utrzymania dobrego stanu i przejezdności dróg.

– W takich sytuacjach zawsze będzie pewien spór, na ile mamy interweniować, aby mieć i zieleń, i dobrą drogę – mówi starosta Karol Tchórzewski. – Jeśli jednak ktoś uważa, że wycinka jest niepotrzebna czy narusza określone zasady, to zalecam, aby interweniować w takich sytuacjach do starostwa. Wtedy będziemy mogli firmę powstrzymać.

– To, co się dzieje, jest po prostu straszne – dodaje pan Krzysztof. – Te wycinki to głupota, dewastacja, a pewnie także czyjś dobry interes. Nie da się znaleźć innej oceny i innego uzasadnienia.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

– Sprawa powołania rady seniorów jest zaniedbywana.

Gmina nie przekazuje w tej sprawie odpowiednich informacji – skarży się mieszkańiec gminy Siedlce.

Opóźnia się wybór rady seniorów

W czasie kampanii wyborczej w gminie Siedlce wszyscy kandydaci zapewniali, że będą zabiegać o utworzenie gminnej rady seniorów. Obietnicę tę przysłało realizować wójtowi Henrykowi Brodowskiemu.

Obietnica jest realizowana, ale idzie to dość oporne. Do pierwszych zgrzytów doszło już podczas opracowywania zasad funkcjonowania rady. Grupa radnych zaproponowała wiele zmian w statucie rady. Chodziło m.in. o jej liczebność. Podczas spotkań komisji rady gminy uznano, że powinna ona liczyć nawet 25-30 radnych. W uchwale przygotowanej na sesję większość tych propozycji w ogóle się nie znalazła.

– To po co była ta nasza praca, skoro poszła na marne? – pytali radni. – Dlaczego w ostatecznym projekcie uchwały utrzymano poprzednie rozwiązania, które proponowaliśmy zmienić?

Władze gminy, w tym radca prawny, uzasadniali, że zmian nie uwzględniono, bo wtedy cała uchwała zostałaby zakwestionowana przez nadzór prawny wojewody. Uchwałę jednak przyjęto, a 15 maja wójt wydał zarządzenie, określające sposób

wybierania rady seniorów. Zostało ono opublikowane na stronie internetowej gminy. Termin zgłaszania kandydatów do rady upływał 14 czerwca.

Ostatecznego wyboru składu rady seniorów miano dokonać na spotkaniu 18 czerwca o godz. 12.00. Tuż przed tym terminem otrzymaliśmy telefon: – Wygląda na to, że to spotkanie w ogóle się nie odbędzie – informował mieszkaniec. – Do tej pory nie wiadomo nawet, w którym pomieszczeniu urzędu gminy zostało zaplanowane. Generalnie rzecz biorąc, gmina bardzo źle informuje o kwestiach związanych z powołaniem gminnej rady seniorów. Od 15 maja, czyli od wydania zarządzenia w tej sprawie, aż do dnia wyborów gmina nie przekazywała żadnych informacji. Kompletna cisza w tej sprawie panuje na stronie internetowej urzędu gminy i na facebooku. A że chodzi o ludzi starszych, tym bardziej gmina powinna zadbać o dotarcie do nich z informacją.

– Żadne spotkanie w sprawie wyboru rady seniorów w planowanym terminie się nie odbyło – poinformował wkrótce nasz rozmówca. – Stawiło się na nie kilka osób, ale nikt ich wcześniej nie poinformował, że

do spotkania nie dojdzie. Czy urząd gminy lekceważy tę sprawę i zaangażowane w nią osoby?

Wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski zdecydowanie zaprzecza pogłoskom, że rada seniorów nie powstanie. Wyjaśnia też, dlaczego nie doszło do spotkania w sprawie wyłonienia członków rady.

– Do wyznaczonego terminu, czyli 14 czerwca, wpłynęło tylko 9 zgłoszeń, dotyczących kandydatów na radnych rady seniorów – mówi Henryk Brodowski. – W związku z tym przedłużyłem termin składania wniosków do 27 czerwca, a termin spotkania w sprawie wyłonienia radnych wyznaczyłem na 2 lipca. To nie było jakieś moje widzimisie, ale formalna konieczność. Skład gminnej rady seniorów określono na 15 osób, a zgłoszono tylko 9 kandydatów. Musimy więc zaczekać, aż będzie ich odpowiednia liczba.

A co się stanie, jeśli wpłyną kandydatury na przykład 30 osób? Przypomnijmy, że kandydatury mogą zgłaszać lokalne społeczności, KGW i inne organizacje. Formalnym wymogiem jest uzyskanie co najmniej 10 podpisów z poparciem danego kandydata.

– Jesteśmy oczywiście przygotowani na zbyt dużą liczbę kandydatów – zapewnia Henryk Brodowski. – Będziemy wybierali tak, żeby w radzie seniorów była jak najlepsza reprezentacja wszystkich miejscowości z gminy Siedlce. Nie weźmiemy na przykład pięciu kandydatów z niewielkiego Rakowca, a żadnego choćby z dużych Igań. Będziemy działać racjonalnie, aby nikomu nie dawać w radzie jakiejś uprzywilejowanej pozycji. A jak będą jakieś wątpliwości czy spory, to możemy przeprowadzić głosowanie nad daną kandydaturą. Gdyby i to nie dało rezultatu, to można przeprowadzić losowanie.

A co z zarzutami o brak informacji? – Wyczerpujące i konkretne informacje, dotyczące powoływania rady seniorów, były zamieszczane na stronie BiP oraz były dostępne na stronie gminy pod zakładką: „Seniorzy gminy Siedlce” – wylicza wójt. – Omawiano to też na sesjach rady gminy, które są przecież transmitowane w lokalnej telewizji. O zamiarach powołania rady pisała też prasa. Poza tym mamy przecież ambitnych, lokalnych działaczy, którzy mieli te kwestie w swoich programach wyborczych. Teraz, po-

mimo przegranych wyborów, powinni się więc włączyć w propagowanie swoich wyborczych pomysłów...

Na stronie gminy Siedlce jest informacja, że termin Zgromadzenia Seniorów, na którym zostaną przeprowadzone wybory do Rady Seniorów Gminy Siedlce, zaplanowano na 2 lipca na godzinę 12.00.

– Wszystkie procedury realizujemy jak należy, bo zależy mi na powołaniu takiego gremium – dodaje wójt. – Chodzi o to, żeby seniorzy mogli aktywniej uczestniczyć w życiu gminy, ale także żeby mieli odpowiednie umocowania do składania wniosków i pozyskiwania pieniędzy na rzecz inicjatyw dotyczących ich środowiska.

Wójt dodaje też nieoczekiwane: – Ja się domyślam, kto krytykuje sprawy dotyczące powołania rady – wyjawia. – Chcę jednak wyraźnie powiedzieć, że ta rada ma służyć wyłącznie seniorom. A wszyscy, którzy chcą na plecach seniorów zarządzać gminą i mieć osobiste, prywatne korzyści, muszą wiedzieć, że w tej gminie i przy tym wójtce takie rzeczy nie przejdą...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Bezpieczeństwo, czyli strach się bać

Rada miejska Sokołowa Podlaskiego na sesji 11 czerwca przyjęła plan pracy komisji rewizyjnej. Prace mają przebiegać błyskawicznie. Zgodnie z planem, do końca czerwca zakończą się kontrole w Sokołowskim Ośrodku Kultury oraz w Centrum Pomocy Społecznej.

Na sesji rady miejskiej, gdy przyjmowano plan pracy komisji rewizyjnej, radna **Hanna Lecyk** zwróciła uwagę, że podczas kontroli komisja powinna się posiłkować np. radnymi, którzy mają odpowiednie przygotowanie merytoryczne do kontrolowania danych jednostek. Radna **Wioleta Strzała** miała wątpliwości, czy komisja zdąży do końca czerwca przeprowadzić kontrole w SOK i CPS.

BEZPIECZEŃSTWO PERSONALNE

Przewodniczący komisji rewizyjnej **Marek Landzberg** (oprócz niego zasiadają w niej również: **Radostaw Kosieradzki** – zastępca oraz **Karol Krakowski** – sekretarz), stwierdził, że czas, choć krótki, jest wystarczający. Na pytanie o specjalistów, mających wspierać komisję, odpowiedział, że burmistrz wydeleguje do komisji urzędników z miasta, znających się na rzeczy. Zapowiedział też, że kontrola obejmie również bezpieczeństwo w jednostkach, zarówno organizacyjne, jak i personalne oraz strukturalne.

- A chcę przypomnieć, że ja jestem osobiście specjalistą od takich spraw. Za tym stoi moje wykształcenie. Mam ogłód i uważam, że jestem jednym w tym temacie z lepiej wykształconych ludzi, nawet w Polsce. Także myślę, że będzie dobrze. Poradzimy sobie. Możemy mieć problemy z rachunkowością, z czytaniem tych ekonomicznych, finansowych spraw, ale od tego właśnie będziemy

mieli ludzi, którzy pracują na rzecz miasta w naszym urzędzie i trzeba wykorzystać ich potencjał – mówił Marek Landzberg.

Czy kontrola bezpieczeństwa leży w zakresie działań komisji rewizyjnej? Są co do tego poważne wątpliwości. Za bezpieczeństwo odpowiada bowiem kierownik danej jednostki. Wątpliwości budzi także zapis w planie pracy komisji, według któ-



printscreens

Stanisław Cieciera

rego w każdym kwartale komisja może... pracować według własnych potrzeb „i wskazań członków komisji i rady miejskiej”.

Wątpliwości wobec takiego zapisu zgłosił radca prawny miasta **Stanisław Cieciera**. Zwrócił uwagę, że przepisy narzucają, by plan pracy komisji zatwierdzała rada, a nie, że będą one prowadzone według po-

trzeb. Zauważył, że jeśli będą kontrole „wypadkowe”, to najpierw musi je rada uchwałą wprowadzić do planu pracy komisji. Zdaniem radcy z powodu zapisu o kontroli według potrzeb nadzór prawny może uchwałą uchylić.

WSZYSCY PATRZĄ NA SOK

Radna **Hanna Lecyk** chciała wiedzieć, czym się kierowano, ustalając hierarchię kontroli. - Komisja rewizyjna przede wszystkim nadzoruje jednostki organizacyjne miasta. I mamy u nas 4 podstawowe jednostki, czyli: SOK, OSiR, STBS i PUIK. To są jednostki, które są kluczowe. Oczywiście rozumiem, że szkoły, przedszkola, żłobki również są kluczowe, ale w tych jednostkach jest największej problemów. Bo są to jednostki dynamiczne, pracujące, przynoszące przede wszystkim dochód. Dlatego są głównym celem naszego zainteresowania. Bo PUIK, STBS prowadzą swoją działalność i pozyskują środki dla miasta, tak jak SOK, sprzedając bilety na różne wydarzenia – mówił przewodniczący komisji Marek Landzberg. Wyjaśnił też, dlaczego SOK zostanie skontrolowany jako pierwszy: - Jest to jednostka organizacyjna bardzo potrzebna społecznie. Gdybym powiedział, że są na nią skierowane oczy wszystkich naszych mieszkańców, to bym się zapewne nie pomylił. Uważam, że większość ludzi w naszym mieście jest ciekawa, co tam się dzieło przez te wszystkie lata, tak jak są ciekawi, co się dzieło w PUIK czy STBS.

PUIK oraz STBS są jednak spółkami prawa handlowego. Nadzorują je rady nadzorcze. Zwrócił na to uwagę Stanisław Cieciera. Jak mówił, właśnie dlatego komisja rewizyjna nie może kontrolować spółek prawa handlowego.



Robert Doliński

fot. mc



Marek Landzberg

printscreens

Jeśli komisja rewizyjna chce skontrolować część działalności czy jakąś konkretną rzecz w takiej spółce, to winna wystąpić do rady nadzorczej danej firmy i kontrolę razem z nią organizować – przypomniał radca prawny.

W URZĘDZIE? MOŻE POTEM

Marek Landzberg zapewnił, że jeśli spółki znajdą się w ich zainteresowaniu, komisja rewizyjna spełni ten wymóg.

Radny **Michał Lipiński** pytał, dlaczego nie zaplanowano kontroli w urzędzie miasta, w dziale kadr. Chciał wiedzieć, czy była potrzeba stworzenia przez burmistrza dwóch nowych etatów w magistracie (dla członków komitetu wyborczego pani burmistrz – red.). Marek Landzberg stwierdził, że kontrola będzie ewentualnie po przeprowadzonym audycie w magistracie.

Radny **Robert Doliński** (radny z komitetu burmistrz), który przysłuchiwał się uwagom mecenasa Stanisława Cieciera, postanowił, jak sam powiedział, „sprostować” radcę prawnego.

- Do tej pory było praktykowane, że wskazaną jednostkę kontrolowała komisja i przez tyle lat pan nie wniósł zażalenia, a teraz raptem pan podnosi zażalenie do tego punktu (dotyczącego kontroli według potrzeb – red.). Jak pan się teraz ustosunkuje, gdzie przez 10 lat było dobrze? W obecnej sytuacji, kiedy wskazujemy jednostkę, którą będziemy kontrolować, jest to bardziej lojalne w stosunku do tej

jednostki niż to, co było przedtem praktykowane, że jednostka nie wiedziała, która będzie kontrolowana – mówił Robert Doliński, podkreślając, że jest radnym trzecią kadencję.

Radca przypomniał, że kontrole zawsze odbywały się po podjęciu stosownej uchwały przez radę: - Zawsze to rada akceptowała, a teraz nie będzie to akceptowane.

- Nie przypominam sobie takiej informacji. Była tylko informacja, że komisja rewizyjna kontrolowała – replikował Robert Doliński. - Nie, no panie mecenasie, to powinno być podane oficjalnie na komisji lub na sesji rady miasta. Tego nie było i nie wiem, może pan to wiedział, bo ja jako radny dwóch kadencji nie wiedziałem o tym w ogóle. Proszę nam nie zarzucać, że nie będziemy mieli wpływu na kontrole prowadzone przez komisję. Będziemy mieli!

Czy radny Robert Doliński zapomniał, nad czym głosował w poprzednich kadencjach? Przecież uchwalenie planu pracy komisji rewizyjnej jest niezbędne do tego, by komisja mogła pracować. Przewodniczącemu komisji rewizyjnej Markowi Landzbergowi można wybaczyć. Jest nowym radnym i wciąż ma szansę zdobyć wiedzę, chociażby z podstaw działania samorządu. A czy doskonała wiedza na temat bezpieczeństwa przyda mu się w przewodniczeniu komisji rewizyjnej? O tym będzie mógł wkrótce sam się przekonać.

MILENA CELIŃSKA

R

E

K

L

A

M

A



Siedlecki Medyk
CKZiU w Siedlcach

REKRUTACJA NA ROK 2024/2025

KIERUNKI KSZTAŁCENIA :

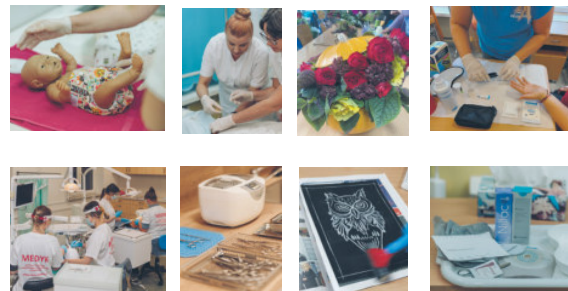
- Asystent Osoby Niepełnosprawnej
- Asystentka Stomatologiczna
- Higienistka Stomatologiczna
- Florysta
- Opiekun Medyczny
- Opiekun Osoby Starszej
- Opiekunka Dziecięca
- Opiekunka Środowiskowa
- Opiekun w Domu Pomocy Społecznej
- Ortoptystka
- Podolog
- Protetyk Słuchu
- Technik BHP
- Techni Elektroradiolog
- Technik Masażysta
- Technik Sterylizacji Medycznej
- Technik Usług Kosmetycznych
- Terapeuta Zajęciowy

BEZPŁATNIE !

NIE WYMAGAMY MATURY !

Medyczna Szkoła Policealna
im. prof. Zbigniewa Religi w Siedlcach
ul. Młynarska 17
tel. 25 644 78 17

**ZAJĘCIA ROZPOCZYNAJĄ SIĘ
1 WRZEŚNIA 2024 r.**



ZAPRASZAMY !

DOŁĄCZ DO NAS !

www.ckziu.siedlce.pl

Aptekarski kompromis

W Węgrowie będą nocne i świąteczne dyżury aptek, choć nie w takim zakresie, jakiego spodziewaliby się mieszkańcy. Zarząd powiatu węgrowskiego porozumiał się wreszcie w tej kwestii z właścicielami aptek.

- Na ten moment jest to taki kompromis, który osiągnęliśmy po miesiącach rozmów, próśb i analiz – mówi starosta **Ewa Besztak**.

PÓŁ ROKU NEGOCJACJI

Jeszcze w 2022 roku roczny grafik nocnych i świątecznych dyżurów aptek ustalała rada powiatu. Wówczas apteki były (przynajmniej teoretycznie) czynne całą noc. Od 1 stycznia 2024 roku w życie weszły nowe przepisy, wedle których to nie rada, a zarząd powiatu ustalają dyżury aptek, po wcześniejszych konsultacjach z ich właścicielami. Zmieniła się też definicja dyżuru nocnego, który teraz obejmuje tylko dwie godziny w godzinach 19-23. Z kolei dyżur świąteczny to cztery godziny w godzinach 10-18. Za każdą godzinę pełnionych dyżurów nocnych i świątecznych właściciel apteki otrzymuje refundację z NFZ w wysokości 3,5 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę (wynosi 4242 zł brutto), czyli 148,47 zł za godzinę dyżuru.

I choć wedle prawa to zarząd powiatu ustala dyżury aptek, to w praktyce nie jest to możliwe bez zgody właścicieli aptek. W sprawie dyżurów odbyło się w tym roku kilka spotkań i konsultacji. W marcu zarząd podjął nawet uchwałę, ustalającą dyżury nocne i świąteczne dla 3 aptek (te

zgodziły się na dyżury), lecz ich właściciele nie podpisali umów z NFZ, więc uchwała zarządu powiatu stała się prawem martwym.

Do nurtującej wielu mieszkańców sprawy dyżurów aptek powrócił na ostatniej sesji rady powiatu (odbyła się 13 maja) radny **Jarosław Grenda**. – Temat był walcowany na ostatnich sesjach poprzedniej kadencji i wygląda na to, że nie został rozwiązany – stwierdził. – A może jestem w błędzie? Może mamy już rozwiązanie? – zagał.

UDAŁO NAM SIĘ POROZUMIEĆ

Starosta Ewa Besztak miała tym razem dobre wieści do przekazania. – Po tych wszystkich rozmowach, chociaż długo to trwało, udało nam się porozumieć z właścicielami aptek. Właśnie dzisiaj, na zarządzie, który odbył się przed sesją, uchwaliśmy rozkład pracy aptek, ten najbardziej aktualny – powiedziała Ewa Besztak. Starosta poinformowała, że – zgodnie z ustaleniami z aptekarzami – w Węgrowie apteki (a przynajmniej

jedna z nich) będą czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 8-22, w soboty – od godz. 8 do 20, a w niedzielę – od godzin porannych do godz. 18.



Ewa Besztak

– Na ten moment jest takie porozumienie. Teraz czekamy na podpisanie umów z NFZ przez właścicieli aptek – powiedziała Ewa Besztak. Dodała, że będzie dyżurować w sumie 6 aptek (wcześniej na dyżury godziły się tylko 3).

– Ta sprawa, jak rozumiem, została załatwiona połowicznie. Bo o ile dyżury w dni ustawowo wolne od pracy są z grubsza ogarnięte, to pozostaje problem pory nocnej. Czy są szanse, żeby to porozumienie rozciągnąć również na porę nocną? – zapytał Jarosław Grenda.

Starosta zwróciła uwagę, że wedle



przepisów pora nocna dla aptek jest w godz. 19-23. Dodała, że podczas spotkań aptekarze zgodnie twierdzili, że po godz. 22 ruch w aptekach jest bardzo niewielki. Jednak, gdyby władze powiatu chciały, żeby apteki dyżurowały również nocą, to na to trzeba byłoby znaleźć pieniądze w budżecie powiatu. – Ale na ten moment nie wiemy, czy jako samorząd moglibyśmy finansować tego rodzaju działalność – stwierdziła Ewa Besztak.

Do dyskusji włączył się przewodniczący rady powiatu **Bogusław Szymański**, który na początku roku, jeszcze jako wójt gminy Liw, uczestniczył w spotkaniach z aptekarzami. – Tam padła jedna ciekawa cyfra. Ponieważ sprzedaż w aptekach jest ewidencjonowana, w okresie nocnych sprzedaż jest poniżej jednej setnej całości sprzedaży – poinformował przewodniczący. – Nie będę mówił, jakie głównie produkty sprzedawane są w okresie nocnym – dodał. (Te produkty to prawdopodobnie prezerwatywy).

A MOŻE SZPITALNA APTEKA?

Podczas głębokiego impasu w rozmowach z aptekarzami starosta Ewa Besztak rozważała nawet, czy przy szpitalu lub jednej z przychodni prowadzonej przez SPZOZ nie utworzyć nowej ogólnodo-

stępnej apteki, która pracowałaby w dzień i pełniła również nocne i świąteczne dyżury. Pomysł ten został, jak na razie, zawieszony.

Do tego pomysłu, choć w nieco innym wydaniu, wrócił radny **Krzysztof Fedorczyk**. – Czy w porze nocnej i świątecznej szpital mógłby pomagać naszym mieszkańcom poprzez aptekę przyszpitalną? – zapytał.

– Prawnie nie ma takiej możliwości – odparł dyrektor SPZOZ **Artur Skóra**. – Apteka przyszpitalna to zupełnie inna działalność i nie może świadczyć takich usług. Jedynie apteka ogólnodostępna może prowadzić sprzedaż leków.

Dyrektor zaznaczył, że osoby, które w nagłych przypadkach potrzebują medycznej pomocy lub leku, mogą udać się do przychodni świadczącej nocną pomoc lub do szpitalnej izby przyjęć.

Czy temat nocnych i świątecznych dyżurów aptek w Węgrowie został załatwiony? Czas pokaże. Mieszkańcy muszą przyjąć do wiadomości, że tak jak było, już nie będzie.

tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Burmistrz Węgrowa z wotum zaufania i absolutorium

Jest dobrze, tylko nie popsuć

- To była kadencja niezwykle obfitująca w osiągnięcia. To był złoty okres inwestycyjny naszego miasta. Chciałoby się powiedzieć, żeby on trwał nadal – mówiła wiceprzewodnicząca rady miejskiej Beata Gashi podczas dyskusji nad raportem o stanie Węgrowa za 2023 roku.

Niemal wszyscy radni, zabierający 19 czerwca głos na sesji, podkreślali, że jest dobrze, a kierunki wyznaczone w poprzedniej kadencji należy utrzymać. Były gratulacje dla burmistrza, dla pracowników urzędu i jednostek podległych oraz dla radnych.

DOCENIONO NAS Z ZEWNĄTRZ

Burmistrz **Paweł Marchela**, prezentując raport, stwierdził, że jest to kompendium wiedzy o Węgrowie oparte o dane statystyczne, które pozwala spojrzeć na stan miasta na przestrzeni ostatnich lat. Kondycja miasta jest dobra. Zauważono to również w rankingach, w których Węgrów zajmował wysokie pozycje. Burmistrz zwrócił uwagę, że dofinansowania pozwoliły zrealizować bardzo wiele inwestycji. – Raport jest takim dokumentem, który pozwala na porównania, a jednocześnie pokazuje kierunki rozwoju – mówił burmistrz.

– Burmistrz w zasadzie wykonuje uchwały rady miejskiej, a ponieważ nie nadużył naszego zaufania i wszystkie uchwały zrealizował

w pełni, efekty tego są widoczne w naszym mieście – stwierdził radny **Jerzy Szczęśniak**. – Wotum zaufania dla burmistrza jest też swego rodzaju wotum zaufania dla rady, bo burmistrz sam niczego na własną rękę zrobić nie może.

ZŁOTY CZAS

Wiceprzewodnicząca rady **Beata Gashi**, która w poprzedniej kadencji była przewodniczącą węgrowskiej rady miejskiej, podkreśliła, że nie tylko miniony rok, lecz cała poprzednia kadencja była dobrym okresem w dziejach miasta. Jednak nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej, dlatego radna wskazała pewne obszary, w których należałoby coś poprawić. Tej poprawy wymagają jakość powietrza (zwłaszcza w centrum miasta), poziom hałasu (obwodnica śródmiejska) oraz budynki komunalne, w których mieszkają ludzie. Wyraziła zadowolenie, że w mieście funkcjonuje nowoczesny PSZOK, ale, jej zdaniem, stawki za odbiór odpadów należą do najwyższych w powiecie i należałoby je obniżyć.

Wiceprzewodniczącą cieszą inwestycje, ale martwi rosnący poziom zadłużenia miasta. Z danych wynika, że w 2020 roku dług miasta wynosił 9,7 mln zł, w 2021 – 11,3 mln zł, w 2022 – 15,5 mln zł, a w 2023 – już 21 mln zł. Podkreśliła, że w poprzedniej kadencji do Węgrowa wpłynęło prawie 100 mln zł pieniędzy ze wnętrznych na inwestycje. Dziękowała za to m.in. marszałkowi **Adamowi Struzikowi**, radnej **Elżbiecie Lanc** oraz parlamentarzystom – **Marii Koc** i **Maciejowi Górskiemu**.

– Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w sukces naszego miasta i w ten złoty okres inwestycyjny. Możemy być dumni z naszego miasta. Życzę, żeby ten rok i ta kadencja przyniosły takie sukcesy – stwierdziła Beata Gashi.

DBAJCIE O ZABYTKI

Przewodnicząca rady **Jadwiga Snopkiewicz** dziękowała za inwestycje w oświatę i za rozwój przyszłych pokoleń. Gratulowała pięknego parku, planów modernizacji stadionu i infrastruktury nad zalewem oraz budującej się hali sportowej. Radny **Mariusz Witkowski** dziękował za zaplanowany remont stadionu miejskiego, który czekał na to ponad 40 lat. Radny **Mateusz Majewski** zwrócił uwagę, że oprócz sukcesów, w raporcie należałoby opisać również potencjalne zagrożenia i sposoby ich minimali-

zacji. Z kolei radny **Maciej Robak** zwrócił uwagę, że inwestycje są bardzo ważne, ale należy się też skupić na tych obszarach (demografia), żeby za kilka lat było komu z tych inwestycji korzystać.

Ten optymistyczny obraz zmąciło nieco wystąpienie radnego **Romana Postka**. Zwrócił on uwagę, że miasto mogło wykazać więcej determinacji przy ocaleniu browaru, jednego z najstarszych obiektów w mieście (budynek dawnego browaru został rozebrany i zbudowany na nowo). Zdaniem radnego, to co jest obecnie, nie jest browarem, a jedynie makietą tego, co było. – Mam więc prośbę, by szczególnie zadbać o zabytki, które jeszcze mamy. Są one dość unikatowe, np. drewniany dom piętrowy przy Domu Gdańskim, czy ul. Narutowicza, która jako jedyna zachowuje charakter dawnego Węgrowa. Warto dołożyć dużo sił i starań, żeby to ocalić – powiedział Roman Postek.

BĘDĘ SIĘ STARAŁ

I choć radni chwalili raport i dziękowali za inwestycje, to tylko 12



fot. sej.

z nich zagłosowało za udzieleniem wotum zaufania burmistrzowi **Pawłowi Marcheli**, a 3 wstrzymało się od głosu (Beata Gashi, Roman Postek i Maciej Robak).

– Dziękuję za okazane zaufanie, postaram się go nie zawieść. Tych, którzy jeszcze są nieprzekonani, swoimi działaniami będę się starał przekonać – stwierdził burmistrz po głosowaniu.

Kilkanaście minut później odbyły się głosowania nad przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu za 2023 rok i udzielenia burmistrzowi absolutorium. Za tymi uchwałami zagłosowali wszyscy radni. Po pomyslnych dla Pawła Marcheli głosowaniach przewodnicząca Jadwiga Snopkiewicz wręczyła burmistrzowi bukiet kwiatów.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Niech warszawiacy przyjeżdżają

**Starosta Remigiusz Górniak o gminie Siennica:
- Kiedyś zapomniana, niedofinansowana
i borykająca się z wieloma problemami, dzisiaj jest
jednym z liderów inwestycji w powiecie mińskim.**

Starosta Miński **Remigiusz Górniak** i jego współpracownicy (członkowie zarządu) pojawili się na sesji Rady Miasta i Gminy Siennica. Burmistrz **Stanisław Duszczyk** nie ukrywał zadowolenia. Podzielił się dygresją, że Siennica w ostatnich latach była nieco zapomniana w starostwie. - Starosty i władz powiatu w poprzedniej kadencji nie gościliśmy ani razu, dlatego państwa obecność na dzisiejszej sesji jest dla nas zaszczytem. Liczymy na owocną współpracę - mówił.

Remigiusz Górniak pogratulował mieszkańcom gminy dynamicznych zmian, jakie nastąpiły w ostatnich latach. - Kiedy przyjeżdżałem do Siennicy jakieś piętnaście lat temu, była to gmina, może nie tyle zacofana, co niedofinansowana, borykająca się z wieloma problemami. Można powiedzieć, że troszeczkę zapomniana. Ale w ciągu kilkunastu lat dokonało się tu wiele zmian. Dzisiaj jesteście jednym z liderów wzrostu inwestycji w powiecie mińskim - zaznaczył. - Duża w tym zasługa młodego, energicznego i otwartego na współpracę burmi-

stra Stanisława Duszczyka. A ma być jeszcze lepiej, bo starostwo ma wobec gminy Siennica poważne plany. Jest kilka inwestycji, które chcemy wspólnie zrealizować - poinformował starosta. - Chcemy wejść we współpracę z PKP i na linii kolejowej nr 13 utworzyć nowy przystanek w miejscowości Grzebowilk. Wprawdzie jest to linia towarowa, ale przy odrobinie dobrej woli i ciężkiej pracy jesteśmy w stanie to zorganizować, bo istnieje taka techniczna możliwość. Oczywiście wszystko się będzie rozbijało o finanse i zgodę marszałka województwa na zatrzymywanie się w tym miejscu pociągów Kolei Mazowieckich, które będą kursowały z Piławy do Mińska Mazowieckiego i dalej do Warszawy - poinformował.

Ale to nie są jedyne plany starostwa względem gminy Siennica. - Jesteście w bliskiej odległości od Warszawy. Wasza gmina jest bogata w liczne walory przyrodnicze i krajo-
brazowe (cztery rezerваты przyrody). Mieszkańcy aglomeracji warszawskiej bardzo chętnie chcieliby tutaj przyjeżdżać i odpoczywać w spokojnych



Delegacja mińskiego starostwa w Siennicy

fol. UMIG Siennica

i urokliwych okolicach, daleko od miasta, odkrywając piękno prawdziwej polskiej wsi. Dlatego naszym celem powinno być wzmocnienie oferty turystyczno-kulturalnej. Tym bardziej, że działa już Lokalna Organizacja Turystyczna Powiatu Mińskiego, która ma siedzibę właśnie w Siennicy. Rozmawiałem już na ten temat z prezes **Mariolą Kowalską**. Chcemy ją wesprzeć w projektach, które promują i przybliżają piękno powiatu mińskiego - obiecywał.

Wraz ze starostą na sesji w Siennicy pojawili się członkowie zarządu powiatu, **Damian Kasprowicz** i **Piotr Ładno**. Ten pierwszy przypomniał, że jedenaście lat pracował

obok, w Urzędzie Gminy w Cegłowie, a dwa lata z obecnym burmistrzem Siennicy. A teraz otrzymał od wyborców mandat, żeby reprezentować mieszkańców: Cegłowa, Siennicy, Latowicza i Mrozów.

Piotr Ładno omówił trzy inwestycje, jakie w najbliższym czasie będą realizowane na terenie gminy Siennica. Pierwsza to budowa kilometrowego chodnika na drodze powiatowej Siennica-Siodło-Kuflew. Zadanie (o wartości 1,8 mln zł) zostanie zrealizowane jeszcze w tym roku. Kolejną inwestycją będzie generalny remont powiatowej drogi Siennica-Wólka Dudewska-Parysów. Zadanie obejmuje: remont nawierzchni, budowę

lewostronnego chodnika w terenie zabudowanym, obustronnych rowów w początkowej fazie oraz kanalizacji deszczowej (koszt prawie 5,3 mln zł). Jak zapewnia szef Zarządu Dróg Powiatowych, prace będą trwały do października. Wspomniano też o planowanym remoncie Domu Społecznego w Kątach za milion złotych. - Mamy promesę z Rządowego Funduszu Budowy Zabytków. Teraz czekamy na wytyczne konserwatora zabytków, do końca lipca musimy ogłosić postępowanie - mówił Piotr Ładno. Ponadto zapewniał, że to nie wszystkie inwestycje. Przez Siennicę przebiega siedem dróg powiatowych i o wszystkie trzeba zadbać.

TOMASZ MARKIEWICZ

Noc Świętojańska

W siedleckim Parku Aleksandria odbyło się widowisko plenerowe w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy” oraz zespołu „Niwa” z Krzeska.

Fabula wydarzenia była oparta na dawnych wierzeniach związanych z nocą przesilenia letniego. W scenariuszu znalazły się m.in.: puszczanie wianków na wodę, tańce i hulanki przy ogniskach oraz poszukiwanie kwiatu paproci. Były też pokazy żonglerki oraz potańcówka przy ognisku.

Oprócz naszych zespołów w widowisku udział wzięli również tancerki i tancerze z Teatru Ognia „Mantra” z Makowa Mazowieckiego.

Więcej na tygodnik.siedlecki.com
tekst i zdjęcia:
AGA KRÓL



w Parku Aleksandria





NIETRZEŻWY W OPLU

21 czerwca około godz. 19 w **Sulbinach** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli 52-letniego kierowcę opla. Mieszkaniec powiatu garwolińskiego miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu.

...I W VOLKSWAGENIE

23 czerwca po północy w **Wildze** na ulicy **Stawowej** policjanci ruchu drogowego zatrzymali nietrzeźwego kierowcę, który siedział za kierownicą volkswagena. 42-latek miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu.

POSZUKIWANY W ŻELECHOWIE

22 czerwca policjantów wezwano na interwencję do mieszkania w **Żelechowie**. Gdy sprawdzili tożsamość uczestników, okazało się, że jeden z nich jest poszukiwany m.in. dwoma nakazami doprowadzenia do zakładu karnego, wydanymi przez sąd w Rykach. 26-latek miał do odsiadki 70 dni między innymi za urządzanie lub prowadzenie nielegalnych gier hazardowych.

...I W WILDZE

23 czerwca policjanci z posterunku w **Wildze** zatrzymali 25-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego. Mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary 312 dni pozbawienia wolności za dokonanie rozboju.

...I GARWOLINIE TEŻ

23 czerwca policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego zatrzymali w **Garwolinie** 31-letniego mieszkańca Pruszkowa. Mężczyzna na najbliższe miesiące trafi do więzienia. Sąd skazał go bowiem na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności za posługiwanie się cudzym dokumentem. (ak)

Młyny miały

Polityczne młyny po ostatnich wyborach parlamentarnych może nie należą do najszybszych, ale miały. Na karuzeli zmian kierownikiem Placówki Terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Garwolinie został **Jerzy Piesio**. W przeszłości przez 12 lat był sekretarzem powiatu garwolińskiego oraz wicedyrektorem Biura Prewencji i Rehabilitacji w centrali KRUS. Ostatnio pracował w Rejonie Drogowym Garwolin Mazowieckiego Zarządu Dróg. Na stanowisku kierownika garwolińskiej placówki KRUS Jerzy Piesio zastąpił doświadczonego samorządowca **Andrzeja Koszutskiego**. (MB)

Jednogłośnie za panią burmistrz

Rada Miasta Garwolina jednogłośnie zatwierdziła sprawozdanie z wykonania budżetu za 2003 rok i jednogłośnie udzieliła absolutorium burmistrz **Marzenie Świeczak**. W planie wydatków przyjęto kwotę 113.146.169,29 zł. Wydano zaś 109.925.235,70 zł. Garwolińscy samorządowcy potrafili współpracować zarówno z samorządem województwa mazowieckiego, jak i z władzami powiatu i instytucjami rządowymi. Dobrym duchem miasta nad Wilgą z pewnością była członkini zarządu

Pilawianka od pokoleń

Przewodniczącą Rady Miasta i Gminy Pilawa ponownie, już po raz trzeci, została Dorota Niemiec-Jóźwicka. W pilawskim samorządzie zasiada od 2014 roku.

Atmosferę tej pracy i społecznej działalności poznała już w dzieciństwie. Jej ojciec **Tadeusz Niemiec** był radnym, a później zastępcą naczelnika już w latach 80. Później zajmował stanowisko wiceburmistrza, a następnie burmistrza Pilawy. Często przynosił do domu dokumenty, nad którymi pracował. Bywało, że radził się najbliższych, jak postąpić. Dom żył więc sprawami gminy. Naturalne było, że po śmierci ojca pani Dorota rozważała, czy także nie spróbować sił w działalności samorządowej.

- Uważnie śledziłam poczynania radnych – wspomina przewodniczącą. - Zwlekałam jednak z podjęciem decyzji. Języczkiem u wagi okazała się propozycja pani burmistrz **Albiny Łubian**, żeby wystartować w wyborach z jej komitetu. Przyjęłam propozycję, a wyborcy obdarowali mnie zaufaniem. To zaufanie potwierdzili później radni. Jednym i drugim bardzo za to dziękuję.

Dorota Niemiec-Jóźwicka nigdy nie myślała jednak o pracy w urzędzie. Praca tylko przy biurku nie jest jej marzeniem. Znakomicie spełnia się w działalności społecznej i zawodowej, prowadząc w Pilawie



Dorota Niemiec-Jóźwicka

fol. MB

przychodnię fizjoterapeutyczną.

- Jestem pilawianką w szóstym pokoleniu – podkreśla z dumą. - Kocham to miasto i nie zamierzam się stąd wyprowadzać. Po ukończeniu studiów mogłam zostać w Krakowie.

Rada Powiatu Garwolińskiego Zarząd z absolutorium

Rada Powiatu Garwolińskiego zatwierdziła sprawozdanie z wykonania budżetu za ubiegły rok i udzieliła absolutorium zarządowi. Za sprawozdaniem głosowało 21 radnych, a 2, **Stefan Gora** i **Grzegorz Szymczak** z Forum Samorządowego, wstrzymało się od głosu. Przy wydatkach 63 mln zł na inwestycje, z czego 45 mln zł pozyskano z różnych dotacji zewnętrznych, decyzja była oczywista. Za absolutorium dla zarządu głosowało 13 radnych, czyli cała rządząca powiatem koalicja plus **Dariusz Owczarczyk** z PSL. Wstrzymało się 7 radnych z Forum Samorządowego i **Marcin Kobus** z PSL. Przeciwni byli **Marek Chciałowski** i **Adam Zboina** z PSL. Radni Polskiego Stronnictwa Ludowego mieli więc bardzo różne zdania. Nie zabrakło opinii, że niektórzy dali się ponieść emocjom, przedkładając osobiste sympatie nad merytoryczną ocenę. (MB)

W Kaleniu Drugim

Zawody pożarnicze

W Kaleniu Drugim (gm. Sobolew) rozegrano gminne zawody pożarnicze. Wśród seniorów na czołowych miejscach uplasowały się drużyny: 1. Sobolew, 2. Chotynia, 3. Ostrożeń, 4. Sokół, 5. Kownacica, 6. Kaleń-Grabniak.

W rywalizacji młodzieżowych drużyn pożarniczych dziewcząt kolejność wyglądała tak: 1. Sobolew, 2. Kaleń-Grabniak, 3. Sokół, 4. Ostrożeń, 5. Godzisz, 6. Goń-

czyce. Klasyfikacja MDP chłopców przedstawia się następująco: 1. Sokół, 2. Sobolew, 3. Ostrożeń, 4. Kaleń-Grabniak, 5. Chotynia, 6. Godzisz.

Sędziami rywalizacji byli kapitan **Łukasz Grzyb** i młodszy kapitan **PaWEł Bryzek** z Komendy Powiatowej PSP w Garwolinie. Popisy druhów oklaskiwali, między innymi, poseł **Grzegorz Woźniak** i wójt **Maciej Błachnio**. (MB)



Marzena Świeczak

budowa sztucznego lodowiska, modernizacja nawierzchni dróg i oświetlenia przy ulicach: Mickiewicza, Kawalerskiej, Rataja, Akacjowej i Źródlanej. Z rozmachem obchodzono jubileusz 600-lecia miasta.

MIROSLAW BUCZEK

Było tam duże zapotrzebowanie na fizjoterapeutów. Wróciłam jednak w rodzinne strony. Tu się bardzo dobrze mieszka i żyje. Pilawa się rozwija, ma bardzo dobre połączenia komunikacyjne z Warszawą. Przez pewien czas pracowałam w przychodni w Garwolinie, ale od 2012 pracuję na własny rachunek. Zapotrzebowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne jest duże. Nie mam umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Zdrowia, a więc pacjenci nie muszą miesiącami czekać w kolejce. Opóźnianie rehabilitacji po urazach często skutkuje nieodwracalnymi zmianami. Uzupełniam państwową służbę zdrowia i cieszę się, że pacjenci są z tego zadowoleni.

Była kandydatką na przewodniczącą Rady Miasta i Gminy Pilawa. Stanowczo zaprzecza jednak sugestiom, że decyzje zapadające w tym gremium są tylko formalnością.

- Faktem jest, że na sesjach rady nie prowadzimy wielogodzinnych debat – tłumaczy pani Dorota. - To jednak wcale nie znaczy, że nie mamy różnych zdań. Kompromisowe decyzje wypracowujemy podczas posiedzeń stałych komisji i w czasie rozmów indywidualnych. Wszyscy radni bardzo poważnie podchodzą do swoich obowiązków. Czujemy się odpowiedzialni nie tylko za to, co dzieje się w naszych okręgach wyborczych, ale za całą miejsko-wiejską gminę. Nigdy się nie zdarzyło i nie zdarzy, że gdy z problemem zgłosi się do mnie ktoś z Puznówki czy Goławia, powiem mu: masz swego radnego, to idź do niego.

Przewodnicząca nie ma problemów ze współpracą z tak silną osobowością, jaką jest burmistrz Albina Łubian. Nie podziela zachowania tych przewodniczących rad, którzy przy każdej okazji próbują wysforować się na pierwszy plan. Uważa, że gospodarzami gmin są burmistrzowie i wójtowie, i to oni ponoszą największą odpowiedzialność za rozwój swoich miast i gmin. Podkreśla też, że warunkiem dobrej pracy jest umiejętność organizowania sobie wypoczynku. Nie lubi biernie wypoczywać. Woli zwiedzać, przemieszczać się, podziwiać piękne zakątki naszego kraju. W tym roku jednak Dorota Niemiec-Jóźwicka pojedzie, wraz z rodziną, „ładować akumulatory” na Cypr.

MIROSLAW BUCZEK

Dni Sobolewa

Jubileusz, sztandar, piknik

Już w najbliższy weekend, 29 i 30 czerwca, odbędą się Dni Gminy Sobolew. W tym roku połączone ze stuleciem Publicznej Szkoły Podstawowej w Anielowie oraz piknikiem charytatywnym dla Jasia Grela.

W sobotę święto zawita do Sobolewa. W programie: **godz. 16.00** – bieg uliczny o puchar starosty garwolińskiego, **godz. 17.30** – pokaz grupy baletowej Dance Now, **godz. 17.45** – spektakl najlepszej grupy podczas I Gminnego Przeglądu Małych Form Teatralnych, **godz. 18.30** – występ zespołu Skaner, **godz. 19.30** – licytacje rowerów, hulajnóg, voucherów, przedmiotów z autografami znanych osób, **godz. 20.30** – występ zespołu Discoboy, **godz. 22.00** – 1.00 – zabawa taneczna z zespołem Nonsens.

Jak zwykle nie zabraknie: animacji dla dzieci, dmuchanych zabawek,

Rewers przed Harcerzami

W Gminnym Domu Kultury w Sobolewie odbył się I Gminny Przegląd Małych Form Teatralnych. Głównym celem przedsięwzięcia była popularyzacja polskiej kultury i tradycji ludowych.

Najwięcej uznania w oczach jurorów zyskała grupa Rewers ze Szkoły Podstawowej w Sobolewie (opiekun **Justyna Banaszek**). Drugie miejsce

zajął zespół z Anielowa (opiekun **Barbara Boryń**), a trzecie Amatorzy ze Szkoły Podstawowej w Gończycach (op. **Małgorzata Zuchniak**).

W niedzielę świętowanie rozpoczęło się o **godz. 11.30** od mszy św. w kościele w Gończycach. Tam zostanie poświęcony sztandar Publicznej Szkoły Podstawowej w Anielowie. Szkoła nosi imię ks. Jerzego Popiełuszki. **Od godz. 14.00** uroczystości przeniosą się właśnie na teren szkoły w Anielowie. **O godz. 16.00** rozpocznie się tam pokaz grupy Karate Tsunami z Anielowa. Poprowadzi ją sensei **Krystian Filipek**. **O godz. 16.30** nastąpi wręczenie nagród zwycięzcom gminnego konkursu „Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko”. **O godz. 17.30** na scenę wyjdzie zespół Akurat, a **o godz. 19.00** **Tadeusz Talar** i **Małgorzata Bajek**. Zabawę taneczną zaplanowano **od godz. 20.00 do 22.00**. (MB)

Występy oceniała komisja w składzie: **Kinga Smak-Lasocka**, **Beata Różowicz** i **Jadwiga Szczęsna**. Przeglądowi patronował wójt gminy Sobolew. (MB)

W Łaskarzewie

Dwie przepompownie

Łaskarzewianie zamieszkujący na lewej stronie Promnika doczekali się ukończenia bardzo ważnych inwestycji. Dwie przepompownie, przy ul. Przychodniej i Kolejowej,

pozwolą na podłączenie tej części miasta do sieci kanalizacyjnej. W czasie wakacji ma do niej zostać podłączony także budynek Zespołu Szkół nr 2. (MB)

Mieszkańcy Kazimierzowa w końcu doczekają się remontu drogi.

Są pieniądze i jest deklaracja

Gmina Stara Kornica ma zamiar z własnego budżetu wydać ponad 1 mln zł na remont drogi w Kazimierzowie. Dofinansowanie wynosi zaledwie 190 tys. zł. - Są pieniądze na to, tylko czy jest to racjonalne? - zastanawia się Beata Jerzman, wójt Starej Kornicy.

Podczas ostatniej sesji rady w Starej Kornicy jedną z uchwał były zmiany w budżecie. W projekcie uchwały znalazło się nowe zadanie: remont drogi w Kazimierzowie. Na jej cel zarezerwowano ponad 1 mln 270 tys. zł.

- Czy mogę się dowiedzieć, jaka długość drogi będzie remontowana i jaki jest termin realizacji tego przedsięwzięcia? To jest chyba najbardziej zepsuta droga w gminie - powiedziała obecna na sali mieszkanka Kazimierzowa **Ewa Szydłowska**.

Beata Jerzman wyjaśniła, że dokumentacja jest opracowana na 1 km drogi.

- Na ten moment wprowadzamy pieniądze do budżetu, choć nie ukry-



Marek Michaluk

wam, iż była dyskusja na temat wielkości wkładu własnego na remont tej drogi. Zazwyczaj kwoty dofinansowania są inne, a my w tym przypadku mamy z FOGR 190 tys. zł, czyli zaledwie 15 procent kosztów całej inwestycji - powiedziała pani wójt. Dodała, że, wraz z funduszem sołeckim, po stronie gminy trzeba będzie wydać ponad 1 mln i 80 tys. zł. - Zazwyczaj nie robimy inwestycji z tak niskim dofinansowaniem. Rozumiem mieszkańców. Wiem, że chcą tej inwestycji, bo była im obiecana. Na ten moment mamy wprowadzone pieniądze do budżetu. Był pomysł, żeby poszukać z innych zewnętrznych funduszy, a 1 mln zł dać na remont oczyszczal-

ni. Powinno być tak, że te 15 proc. to wkład własny, a nie dotacja. Są pieniądze na to zadanie, tylko czy jest to racjonalne?

Ewa Szydłowska zauważyła, że droga jest w tak fatalnym stanie, że za chwilę będzie nieprzejezdna.

- Czy to jest racjonalne: łatanie totalnie zniszczonej drogi? To są zaniedbania poprzedniego wójta. Przykro mi, że tak mówię, ale prosił się o zalepienie dziur już dawno temu. Jednak nikt się od nas nie doprosił kilku worków masy asfaltowej, to teraz są koszty - powiedziała Ewa Szydłowska. - Na początku kadencji mierzycie się z takim wydatkiem i ja to rozumiem. Być może jest ból. Czy jest racjonalne jej robienie? Tak! Bo tą drogą jeździ autobus i wozi dzieci. Niedługo kierowcy zaczną się zwracać o zwrot kosztów, jeśli uszkodzą auto na tej drodze. Na to też trzeba patrzeć.

Radny **Andrzej Hordejuk** stwierdził, że choć środki własne na remont gminy są duże, to trzeba je wydać.

- Droga jest bardzo wąska i pewnie dlatego z innych dotacji nie udało się pozyskać funduszy. O tym rozmawialiśmy z radnymi. Nie da się inaczej i trzeba zrobić tę drogę ze środków gminy, bo to najgorsza droga w gminie - zauważył radny Hordejuk. Radna **Małgorzata Nesterowicz** poparła swojego przedmówcę, podkreślając, że widziała drogę osobiście.

Radny **Krzysztof Gawłowski** przypomniał, że droga Kobylany-Kiełbaski też jest w fatalnym stanie, a radna **Katarzyna Szymaniuk** zwróciła uwagę na zły stan drogi powiatowej w Szpakach.



Ewa Szydłowska

- Wszystkie drogi wymagają pilnego remontu, ale musimy ustalić jakiś harmonogram działań i kolejno remontować - wtrącił przewodniczący rady **Marek Michaluk**.

- Może tak dla równowagi zacznijcie coś robić na wschodniej stronie gminy, bo tamta kadencja to był zastój - zauważył sołtys **Piotr Kiryluk**, który był radnym poprzedniej kadencji.

Ewa Szydłowska zapytała, jak ma odbierać uwagi radnych: - Czy jako głos, że trzeba robić remont drogi w Kobylanach i Szpakach, czy jako głos, żeby nie robić drogi w Kazimierzowie?

Przewodniczący uspokoił Ewę Szydłowską, że pieniądze na Kazimierzów są już wprowadzone do budżetu i droga będzie zrobiona. Najpierw jednak trzeba ogłosić przetarg i wyłonić wykonawcę

- Po prostu każdy ma swoje potrzeby i każdy o nich mówi. Nie miejcie obaw. Droga w Kazimierzowie będzie zrobiona. Bądźmy dobrej myśli - skwitował Marek Michaluk.

tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

80. rocznica bitwy pod Jeziorami

Jak co roku, w ostatnią niedzielę czerwca w Chotyczach i Jeziorach pod Łosicami odbędą się obchody, upamiętniające rocznicę bitwy partyzantów z oddziałami niemieckimi.

Dokładnie 80 lat temu w bitwie pod Jeziorami żołnierze Armii Krajowej pod dowództwem majora Stefana Wyrzykowskiego „Zenona” walczyli z oddziałami niemieckimi. Co roku mieszkańcy Łosic i okolic, upamiętniając poległych, spotykają się najpierw w Chotyczach, gdzie pod pomnikiem są składane wieńce. W tym roku uroczystości rozpoczną się **30 czerwca o godz. 9.30**. Pół godziny później uroczystości przeniosą się do Jezior, gdzie odbędzie się msza święta polowa z oprawą muzyczną chóru „Adoramus”. Jak co roku będą przemówienia i wspomnienia o poległych w bitwie żołnierzach AK. Będzie też kiermasz książek i wojskowa grochówka.



W ramach obchodów 80. rocznicy bitwy pod Jeziorami, w sobotę 29 czerwca, odbędzie się rajd rowerowy. To już siódmy z kolei rajd, którego

trasa ma około 80 km i przebiega szlakiem Oddziału Partyzanckiego „Zenona”, który wziął udział w bitwie pod Jeziorami. **(mc)**

Pijany mężczyzna pobił kierowcę w Łosicach

Na ul. Międzyrzeckiej w Łosicach 46-latek został zaatakowany przez pijanego mężczyznę. Tylko dlatego, że zapytał, co się stało...

46-latek jechał ul. Międzyrzecką w Łosicach i zauważył dwóch stojących na ulicy mężczyzn wymachujących rękami. Zatrzymał samochód, otworzył szybę i za-

pytał, co się stało.

- W pewnym momencie jeden z napastników zaczął uderzać w samochód. Kierowca, obawiając się o bezpieczeństwo swoje i swojej 7-letniej córki, z którą podróżował, wysiadł z samochodu, aby załagodzić sytuację. Niestety, jego działania spotkały się z atakiem pijanego napastnika. Rzucił się on na

46-latkę, zadając mu ciosy pięściami - relacjonuje **Weronika Wujek**, rzecznik prasowy KPP w Łosicach.

46-latek zamknął się w samochodzie i zadzwonił na numer alarmowy 112, opisując całą sytuację.

- Dyżurny natychmiast skierował najbliższy patrol na miejsce zdarzenia. Okazało się, że jeden z kłócących się na ulicy mężczyzn jest

osobą poszukiwaną w celu odbycia kary więzienia (rok i cztery miesiące) za wcześniejsze przestępstwa - mówi Weronika Wujek.

Mężczyzna ten trafił do policyjnej izby zatrzymań, a gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty uszkodzenia ciała. Teraz grozi mu dodatkowo do 2 lat pozbawienia wolności. **(mc)**



■ POLICJA USTALIŁA

17 czerwca w Łosicach policjanci, działając na podstawie sądowego nakazu, zatrzymali poszukiwanego 32-letniego mieszkańca Łosic. Zatrzymali go, by dla sądu ustalić jego miejsce pobytu. Po wykonanych czynnościach mężczyzna został zwolniony.

■ KIEROWANIE NA ZAKAZIE

18 czerwca w Łosicach policjanci zatrzymali do kontroli kierującego dostawczym iveco. 49-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu siedleckiego, miał odebrane prawo jazdy. W związku z tym, za jazdę bez uprawnień, odpowie przed sądem.

■ WPADŁ

18 czerwca w Łosicach policja zatrzymała 34-letniego mieszkańca powiatu tomaszowskiego, który kierował renaultem po spożyciu alkoholu. Badanie wykazało 0,38 promila alkoholu w organizmie.

■ PIJANY I BEZ PRAWKA

23 czerwca w Niemojkach (gm. Łosice) policja zatrzymała 35-letniego mieszkańca Łosic, który kierował volkswagenem passatem. Okazało się, że kierowca ma prawie 2 promile alkoholu w organizmie i wcześniej zabrano mu prawo jazdy. Postępowanie prowadzi KPP Łosice.

■ PRAWIE 2,5 PROMILA

23 czerwca w Łosicach patrol policji zatrzymał kierowcę audi. Okazało się, że 23-latek, mieszkaniec gminy Łosice, kierował, będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie. **(mc)**

Tragiczny finał jazdy na quadzie

W Łosicach na polnej drodze zginął 50-letni kierowca quada. Łosiccy policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności i przyczyny tragicznego wypadku.

Do wypadku doszło 21 czerwca, poza terenem zabudowanym, około 300 metrów od ul. Wiejskiej.

- 50-letni kierowca quada z nieustalonej obecnie przyczyny stracił panowanie nad pojazdem. Quad przewrócił się - informuje **Weronika Wujek**, rzecznik prasowy KPP w Łosicach.

Mężczyzna jechał quadem sam. Kiedy służby dotarły na miejsce, kierujący już nie żył.

- Czynności procesowe z udziałem prokuratora oraz grupy dochodzeniowo-śledczej trwały kilka godzin. Policjanci ustalają wszystkie okoliczności zdarzenia, które doprowadziły do tak tragicznego w skutkach wypadku - dodaje Weronika Wujek. **(mc)**

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 2



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



AUTOMATY PLUS NARKOTYKI

20 czerwca policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej weszli do niewielkiego domku w **Łukowie**. Z ich ustaleń wynikało, że są tam prowadzone gry hazardowe bez wymaganej koncesji lub zezwolenia. Informacje funkcjonariuszy potwierdziły się. W lokalu było 5 automatów służących do prowadzenia takich gier. Mundurowi zatrzymali 28-letniego mężczyznę, organizującego nielegalne gry. Znaleźli też przy nim amfetaminę, a w jego domu także kilka gramów marihuany. Na poczet przyszłych kar przeszukujący lokal policjanci zabezpieczyli w nielegalnym salonie kilka tysięcy złotych. 28-latkowi za posiadanie narkotyków i zorganizowanie nielegalnych gier grozi kara grzywny oraz do 3 lat pozbawienia wolności.

SPRZEDAWAŁ PODROBIONĄ ODZIEŻ

22 czerwca na targowisku w **Okrzei** podczas przeszukania ciężarówki i stoiska handlowego policjanci znaleźli 421 sztuk odzieży z podrobionymi znakami towarowymi różnych marek. 78-letniemu mieszkańcowi Warszawy, który pokątnie oferował do sprzedaży odzież światowych marek z podrobionymi znakami towarowymi, grozi teraz do 2 lat pozbawienia wolności. **(ko)**

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str. 7

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszkowski 13

Ślubowanie radnego



Sebastian Ignaciuk po ślubowaniu

fort. KO

Sebastian Ignaciuk objął mandat radnego Rady Miasta Łukowa. Ślubowanie złożył podczas sesji 19 czerwca. Nowy radny objął mandat zwolniony przez **Mateusza Popławskiego**, który został zastępcą burmistrza Łukowa. Sebastian Ignaciuk uzyskał w kwietniowych wyborach kolej-

nią największą liczbę głosów na liście komitetu Razem Ponad Podziałami, z którego kandydowali obaj panowie.

Sebastian Ignaciuk był już radnym w poprzedniej kadencji. Wówczas także objął mandat zwolniony przez **Mateusza Popławskiego**.

(ko)

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Po raz pierwszy, odkąd rządzi Łukowem...

Burmistrz z wotum zaufania

Piotr Płudowski otrzymał od łukowskich radnych wotum zaufania. W trakcie dyskusji nie zabrakło jednak wzajemnych uszczypliwości, wytykania błędów i zarzutów o braku współpracy.

Głosowanie nad pierwszym w tej kadencji wotum zaufania poprzedziła ponaddwugodzinna debata nad raportem o stanie miasta za poprzedni rok.

NIE BĘDZIE WYMÓWEK

- Cieszę się z inwestycji, ale Łuków stać na więcej - zwrócił uwagę radny **Bartłomiej Bryk**. - 27 wniosków o dofinansowanie w 2023 r., z czego udało się dopiąć nieco połowę z nich na kwotę 23 mln zł. Wygląda to dość przeciętnie jak na powiatowe miasto. Mam cichą nadzieję, że teraz, kiedy burmistrz ma za sobą preferowany skład rządu, rozkwit miasta będzie niewspółmiernie większy. Nie będzie wymówek i władze miasta będą pozyskiwać środki.

Radny przypomniał także o podwyżkach cen ciepła, które wpłynęły na wysokość opłat za mieszkania. - Zapowiadał pan, że do końca 2022 r. powstanie elektrociepłownia, która pozwoli zniwelować podwyżki. Zaraz minie 5 lat od tej obietnicy - wytknął burmistrzowi. Poprosił jeszcze o zadbanie o czystość chodników, miejskich śmietniczek i uruchomienie miejskich toalet. - Mieszkańcy, którzy są na spacerze, na zakupach w mieście nie mogą skorzystać z toalety. Muszą szukać instytucji publicznych, a niektórym nie chce się szukać - zwrócił uwagę **Bartłomiej Bryk**. I podsumował: - Okres wokół roku sprawozdawczego był przeciętny. Niski poziom inwestycji, liczne podwyżki, konflikty w miejskich jednostkach czy problemy z rozwiązaniem fundamentalnych kwestii, dotyczących

estetyki miasta. Zieleni może się podobać, ale nie możemy zapominać o zdezelowanej fontannie w parku miejskim.

ZA RĘKĘ I DO MARSZAŁKA?

- Jeśli chodzi o fontannę, to pańscy kole-dzy nie chcieli remontu. Wielokrotnie sygnalizowano jej zły stan. Radni PiS powiedzieli, że nie będą tego robić. Cieszę się, że zmienili zdanie - odpowiedział **Piotr Płudowski**.

W temacie elektrociepłowni wypowiedział się prezes PEC, informując, że 1 lipca nastąpi otwarcie ofert. - To już drugi przetarg. Pierwszy był w 2019 r. Mimo dużego zainteresowania budową, bo było ponad 240 zapytań i 9 wizji lokalnych, w tym jedna zagraniczna, wpłynęła tylko jedna oferta. Unieważniliśmy tamten przetarg - tłumaczył **Aleksander Kompa**.

Do zarzutów **Bartłomieja Bryka** odniósł się także zastępca burmistrza. - Dużo mówił pan o inwestycjach, że w mieście nic się nie dzieje. Przez 5 lat był pan radnym powiatowym reprezentującym miasto. Ile razy brał pan udział w spotkaniach z burmistrzem, w konsultacjach społecznych czy angażował się w opracowanie dokumentów? Czy zapytał pan burmistrza albo mnie, czy nie potrzebujemy wsparcia w urzędzie marszałkowskim, gdzie rządzi pana środowisko polityczne? Czy rozmawiał pan z kimś z urzędu na temat rozwoju miasta?



fort. KO

Piotr Płudowski

Na te wszystkie pytania mogę odpowiedzieć, że nie - stwierdził **Mateusz Popławski**. - Jeśli państwo radni, pan Bryk widziecie jakieś nabor i uważacie, że jesteśmy w stanie wspólnie coś z tego tytułu zrobić, to zapraszam, spotkajmy się.

- Odwróć pytanie. Ile razy dostałem od państwa zaproszenie? Ile razy pan burmistrz zadzwonił i powiedział: Bartku, weź nas za rękę, pojedźmy do urzędu marszałkowskiego - ripostował **Bartłomiej Bryk**.

GDZIE RADNY HARATA W GAŁĘ

Zabierając głos w dyskusji, **Przemysław Wereszczyński** zwrócił uwagę na dokonania poprzedników obecnego burmistrza. - Burmistrz Zemło odnowił park miejski, burmistrz Szustek zrewitalizował zalew Zimna Woda i wyremontował baseny letnie - wymienił radny. Po czym zwrócił się do **Piotra Płudowskiego**: - Przez całą kadencję nie zrealizował pan żadnej inwestycji na miarę tych, które wykonali pana poprzednicy. W mojej ocenie jedną z przyczyn jest zbyt mało pozyskiwanych środków zewnętrznych przez miasto.

Radny dodał, że zrealizowane przez burmistrza przedsięwzięcia pozostawiają wiele do życzenia. Zwrócił również uwagę na zmniejszenie dotacji na klub Orleń Łuków. - Relacja z radą miasta też była daleka od ideału. Uszczypliwości i złośliwości wobec radnych świadczą o niewłaściwym stylu sprawowania urzędu burmistrza. To nie do zaakceptowania

- stwierdził **Przemysław Wereszczyński**.

- Dokumentację na rewitalizację zalewu Zimna Woda przygotował mój poprzednik, pełna zgoda, ale główny jej punkt zrealizowano w poprzedniej kadencji. Dzięki temu może pan tam haratać w gałę - zauważył **Piotr Płudowski**. - Jeśli chodzi o dotację na Orleń, to pan podnosił rękę za uchwaleniem budżetu.

NIKT NIE ZADZWONIŁ

- To była debata nad radnym **Brykiem**, a nie nad raportem - zwrócił uwagę pod koniec dyskusji radny **Andrzej Skwarek**. Odnosił się do słów zastępcy burmistrza, że mile widziane są osoby do pomocy. - Od początku byłem zaangażowany w remont ulic Stankiewicza i Barbary Łukasiewicz. Inwestycja jest realizowana. Były dwa odbiory częściowe. Nie miałem żadnego telefonu, a bardzo chętnie bym w tym uczestniczył.

Z kolei **Marcin Mościcki** zauważył, że nie wystarczy chwalić się nowymi chodnikami i drogami, bo to obowiązek samorządu. - Burmistrz powinien wychodzić z inicjatywami, które mogą wydawać się abstrakcją. Udowodnić, że są osiągalne i przekonać do tego radę. Na tym polega praca samorządu. Cieszę się żłobkiem, komunikacją miejską, ale może to za mało - przyznał.

Radny **Łukasz Bober** stwierdził krótko, że kto ma większość, ten ma wotum. I przypomniał: - Przez 4 lata to się nie udawało, ale prawdziwe wotum otrzymał pan od mieszkańców 7 kwietnia.

W głosowaniu za udzieleniem burmistrzowi wotum zaufania było 11 radnych, przeciw - 8. Za to jednogłośnie radni udzielili burmistrzowi absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

KINGA OCHNIO

Od września co miesiąc 7 zł od osoby drożej

Śmieci w górę

Mieszkańców Łukowa czeka podwyżka opłaty za śmieci. Zdaniem władz miasta to konieczność, aby nie dopłacać z budżetu do systemu gospodarowania odpadami.

Od 1 września stawka opłaty za śmieci wyniesie 27 zł miesięcznie od osoby. Obecnie to 20 zł.

NIE IŚĆ DROGĄ SIEDLEC

Burmistrz **Piotr Płudowski** podczas sesji rady miasta tłumaczył, że podwyżka jest konieczna, ponieważ od 2019 r. system gospodarowania odpadami nie bilansuje się, a powinien. Powód to wzrost kosztów transportu, zagospodarowania odpadów oraz najniższego wynagrodzenia.

- W minionej kadencji rady podejmowano próby urealnienia stawki. Opłatę podniesiono, ale nie pokryła kosztów funkcjonowania systemu. Ta sytuacja trwała przez kolejne lata, powiększając dług, bo dziurę w systemie śmieciowym trzeba było zasypać, czyli dopłacić z budżetu, a więc z pieniędzy naszych mieszkańców - zauważył burmistrz.

W latach 2019-2023 r. do śmieci z kasy miasta trzeba było dołożyć 4,8 mln zł. - Mogą państwo się zastanowić, co za te pieniądze moglibyśmy zrobić dobrego dla miasta, jakie inwestycje - zwrócił uwagę **Mateusz**

Popławski, zastępca burmistrza. Dodał, że proponowana stawka została tak skalkulowana, aby w 2025 r. system się bilansował. - Po zmianach opłata za śmieci będzie o wiele niższa niż w: Puławach, Garwolinie, Mińsku Mazowieckim, Łosicach czy Międzyrzeczu Podlaskim. Nasz system po podwyżkach będzie jednym z najtańszych w regionie. Taniej obecnie jest w Siedlcach, ale tam również prezydent podchodził wielokrotnie do tematu. I wiemy z przekazów medialnych, w jakiej sytuacji obecnie są finanse tego miasta.

MIASTO STAĆ NA DOPŁATĘ?

- Jeszcze nie tak dawno zapewniał pan mieszkańców, że ma pan plan na miasto. Czy to są drakońskie podwyżki? - zwrócił się do burmistrza radny **Przemysław Wereszczyński**. - Proponowana podwyżka o ponad 30% jest dla mnie nie do zaakceptowania. Mamy do czynienia z tendencją spadkową, czyli śmieci jest mniej. Zatem koszty gospodarowania odpadami maleją.

Radny zauważył, że zgodnie z przedstawionymi danymi w 2025 r. miasto będzie zarabiać na mieszkańcach prawie 160 tys. zł, a nie może tego robić.

- Gdyby poprzednia rada podchodziła poważnie do finansów

publicznych, to dziś nie użyłby pan słowa „drakońskie” - odpowiedział radnemu **Piotr Płudowski**. - Jeżeli chcemy, aby miasto się rozwijało, to nie możemy mieć takich dodatkowych obciążeń - dodał. Odnosząc się do zarzutu, że miasto chce zarabiać na śmieciach, burmistrz stwierdził, że nadwyżka zostanie przeznaczona na odbiór odpadów z miejskich śmietniczek. - Żadna złotówka wpłacona za śmieci przez mieszkańców nie może być wydana na nic innego, jak tylko na system gospodarowania odpadami - doprecyzował **Piotr Płudowski**.

Z kolei **Artur Gałach** zwrócił uwagę, że skoro miasto dokłada rocznie 1 mln zł do darmowej komunikacji, z której korzysta ok. 2 tys. osób, to powinno je również być stać na dopłatę do systemu gospodarowania odpadami, którym są objęci wszyscy mieszkańcy.

Argumenty władz miasta przekonały za to radnego **Pawła Stogę**: - Podniesienie stawek to konieczność i dbałość o finanse miasta. To nie jest popularna decyzja, ale konieczna i świadczy o odwadze i odpowiedzialności.

Za podwyżką opłat za śmieci zagłosowało 12 radnych, a 8 było przeciw.

KINGA OCHNIO

W gminie Dobre nie milkną echa kampanii wyborczej. - Czy wy, panowie, dobrze śpicie?

- zapytał burmistrza i jego zastępcę Waldemar Szymański. W odpowiedzi usłyszał...

Śpimy spokojnie, ale czujnie

W gminie Dobre w pierwszej turze wyścigu o fotel burmistrza rywalizowało pięciu kandydatów: **Kamil Wichrowski** (Dobra Przyszłość, członek Prawa i Sprawiedliwości), **Ryszard Wolski** (Gospodarzyć Rozsądnie, członek Platformy Obywatelskiej) oraz nienależący do żadnych partii: **Piotr Chmielewski**, **Marcin Sitnicki** i **Sławomir Wierzba**. Zastępca burmistrza Piotr Chmielewski był przekonany, że odchodzący na emeryturę gospodarz gminy **Tadeusz Gałązka** poprze jego kandydaturę, w końcu razem pracowali dla dobra lokalnego samorządu kilka lat. Stało się jednak inaczej, bo ustępujący burmistrz zarekomendował **Marcina Sitnickiego**. Co się wydarzyło później? Ani Sitnicki, ani Chmielewski nie przeszli do drugiej tury, a największe poparcie wśród wyborców uzyskali Kamil Wichrowski i Ryszard Wolski. Tuż przed decydującym starciem Piotr Chmielewski wyraził poparcie dla kandydatury Kamila Wichrowskiego, który ostatecznie wygrał. A gdy już objął stanowisko burmistrza, mianował Chmielewskiego swoim następcą.

PRZED WYBORAMI I PO

Temat wyborów powrócił rykoszetem na ostatniej sesji rady miasta i gminy. Głos zabrał były przewodniczący **Waldemar Szymański**, który postanowił zdradzić kulisy wyborczego porozumienia nowo wybranej władzy. - Piotr Chmielewski obiecał poprzeć Kamila Wichrowskiego w drugiej turze pod warunkiem, że zostanie wiceburmistrzem oraz że zostanie zwolniony Marcin Sitnicki, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Działu Inwestycji - powiedział. - Takie słowa padły z pana ust, podejrzewam nawet, że niektórzy radni o tym wiedzieli i nikt nie zareagował - zwrócił się bezpośrednio do Piotra Chmielewskiego. - Jeszcze nie wygraliście wyborów, a już zwalnialiście ludzi. Wobec tego mam pytanie do obu panów burmistrzów. Czy dobrze śpicie? Czy, mówiąc tak po ludzku, sumienie was nie gryzie?

Tuż przed drugą turą wyborów, ale i po jej zakończeniu, Kamil Wichrowski musiał mierzyć się z plotkami, które krążyły w przestrzeni publicznej, że chce robić rewolucję w urzędzie

i zwalniać pracowników. Pojawili się głosy o obawach niektórych pracowników gminy o utratę pracy po objęciu przez niego urzędu. Wówczas uspokajał nastroje i tłumaczył na spotkaniach wyborczych, że ci, którzy będą współpracować i dobrze, rzetelnie wykonują swoje obowiązki, nie muszą się niczego obawiać. - Tak pan wtedy mówił - kontynuował Waldemar Szymański. - Jak obecnie, już po wyborach, wygląda pana współpraca z pracownikami urzędu, z tymi z co najmniej 20-letnim stażem? - zapytał.

A następnie podzielił się przykładem. Jak mówił, niedawno złożył wniosek na budowę garażu strażackiego i nawet zdobył pieniądze na tę inwestycję. Wymagało to natychmiastowego podpisu nowego burmistrza pod dokumentem, ponieważ w tego typu procedurach każdy dzień zwłoki działa na niekorzyść. Tymczasem burmistrz wyraźnie z tym zwlekał.

Kamil Wichrowski nie ma sobie nic do zarzucenia. Stwierdził, że podpisał decyzję, gdy tylko otrzymał dokumenty od pracowników. Ustosunkował się też do tematu rzekomych przetasowań w Urzędzie Miasta i Gminy. - Nie było żadnych zwolnień. Wszyscy nadal pracują, więc nie do końca rozumiem,

po co pan do tego wraca. Przecież kampania wyborcza już się skończyła. Po objęciu stanowiska miałem okazję spotykać się z wieloma pracownikami. Sygnalizują mi różne potrzeby i problemy, które w miarę możliwości będę starał się rozwiązywać. Rozmowy były bardzo pozytywne. Nie mam sygnałów, żeby ktokolwiek nie wykonywał swoich obowiązków albo robił to niezgodnie z prawem. Na razie nie widzę więc podstaw, żeby kogokolwiek zwalniać - oznajmił. A co troski byłego przewodniczącego o jakość jego snu skonstatował: - Śpimy spokojnie. Spokojnie, ale czujnie, bo dużo

spraw jest do załatwienia.

NIKT O MNIE NIE POMYŚLAŁ

Chwilę później przy mównicy pojawił się wiceburmistrz Piotr Chmielewski. - Zostałem wywołany do tablicy. Myślałem, że wybory się skończyły i nie będziemy już nigdy do tego wracać, ale widzę, że się myliłem. Czy dobrze śpimy? Ja dobrze śpię - odpowiedział na zarzut Waldemara Szymańskiego. Zaznaczył jednak, że był okres, kiedy gorzej sypiał: od 18 stycznia tego roku. I rozwinął swoją myśl. - To był dzień, kiedy zostałem zaproszony do gabinetu burmistrza Gałązki, w którym był również pan przewodniczący Waldemar Szymański. Zostałem wtedy poinformowany, że pan Tadeusz nie będzie ponownie kandydował na burmistrza, ale swoją kandydaturę zgłasza pan Sitnicki i że to właśnie jego będzie popierał w tych wyborach. A przecież od samego początku była mowa o tym, że jeżeli Tadeusz Gałązka nie wystartuje, to ja będę kandydował. Na większości spotkań pojawiało się taki przekaz i było to dla mnie oczywiste. Sytuacja potoczyła się jednak inaczej. Niestety nikt o mnie nie pomyślał.

Nagle zostałem sam. Poczułem się pominięty, a poświęciłem prawie dzie więć lat życia, pracując dla dobra gminy - opowiadał Piotr Chmielewski.

- To właśnie wtedy nie mogłem spać, normalnie funkcjonować, w końcu poprosiłem o krótki urlop. I do dzisiaj jest mi z tym bardzo, bardzo źle. Tak to wyglądało, panie Waldku. Myślę więc, że, biorąc to wszystko pod uwagę, to raczej pan powinien źle spać - zakończył.

Istotnie, musiał być to trudny okres dla Piotra Chmielewskiego, bo dodatkowo w wieczór wyborczy 21 kwietnia nieznanemu sprawcy wtargnęli na jego posesję, niszcząc przy pomocy dwóch elementów palisady betonowej przednią szybę w jego samochodzie. Sprawa została zgłoszona

na policję. Na profilu FB wiceburmistrza pojawiły się wymowne komentarze. Jeden z internautów napisał, że „Skoro stało się to w dniu wyborów, gdy prawdopodobne wyniki były znane, to raczej nie przypadek”, ktoś inny z kolei odpiął domysły: „Nie sadzę, że to ktoś z konkurentów...”. Do dzisiaj nie rozwikłano tej zagadki.

Podczas sesji Piotr Chmielewski odpowiedział obszernie na zarzut Waldemara Szymańskiego o rzekomym porozumieniu wyborczym. - W drugiej turze wyborów spotkał się z Kamilem Wichrowskim, ale nie było mowy o żadnych zwolnieniach czy oferowaniu mi fotela wiceburmistrza, bo to nie były wtedy najważniejsze tematy. Powiedziałem, że jak najbardziej mogę go wesprzeć, bo było mi bardziej po drodze z nim niż z panem Wolskim - tłumaczył.

- Panowie, nie kłamcie - zareagował nagle Waldemar Szymański. - W domu pana Boguckiego padły słowa: „Co będzie z Sitnickim? Zostanie zwolniony!” - dowodził. W tej sytuacji Radny **Wojciech Bogucki** poczuł się zobowiązany zabrać głos. - Panie Szymański, po pierwsze to pan chyba ma złość do mnie, że rada gminy z panem nie chciała dalej współpracować. A po drugie na pytanie: „Co będzie z panem Sitnickim?” padła odpowiedź: „Nie chcemy z nim współpracować”. I tylko tyle. Nie było ani słowa o zwolnieniu. Niech pan już przestanie wszystkich rozliczać i wywoływać do tablicy.

Kontrowersyjny temat zakończył burmistrz Kamil Wichrowski. - Szanowni państwo, apeluję, żebyśmy zakończyli tego typu waśnie. Cały czas wracamy do spraw wyborczych. Niech ci, którzy tak interesują się losami pracowników urzędu, porozmawiają z nimi i dowiedzą się, że żadna krzywda im się nie stała - powiedział. Jednocześnie przypominał, jak bardzo wszystkim zależało na zmianach, a w dużym stopniu także na tym, żeby sesje rady miasta (w poprzedniej kadencji były wyjątkowo burzliwe) koncentrowały się na sprawach merytorycznych i na rozwiązywaniu problemów mieszkańców, a nie na wzajemnych pretensjach czy przepychankach. A na koniec zapewnił, że zrobi wszystko, by tak się stało.

TOMASZ MARKIEWICZ



I 71-LATEK ODNALEZIONY

19 czerwca przed południem komisariat w Mrozach powiadomiono o zaginięciu 71-letniego mieszkańca gminy **Cegłów**, który o 6 rano opuścił miejsce zamieszkania. Początkowo rodzina szukała zaginionego sama. Niestety, bezskutecznie. W tej sytuacji postanowiła zwrócić się do służb. Nie było chwili do stracenia, ponieważ życie i zdrowie seniora mogło być zagrożone. W poszukiwaniach, oprócz policjantów, uczestniczyli strażacy. Do akcji ruszyły: quady, drony oraz śmigłowiec. Senior został wypatrzone przez śmigłowiec na polu około kilometra od domu.

I Z KILKOMA ZARZUTAMI

17 czerwca w sklepie w **Mińsku Mazowieckim** policjanci zatrzymali 40-letniego mieszkańca miasta. Mężczyzna ukraść tam artykuły spożywcze o wartości 400 zł. Towar w stanie nieuszkodzonym wrócił na półki sklepowe. Policjanci ustalili też, że jest on osobą poszukiwaną i ma odbyć karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Został więc doprowadzony do zakładu karnego.

I KRADZIEŻ AKUMULATORÓW

20 czerwca policjanci ustalili sprawcę kradzieży akumulatorów o wartości 450 zł w sklepie w **Mińsku Mazowieckim**. Okazał się nim 58-letni mieszkaniec gminy. Towar wrócił do sklepu, a mężczyzna został ukarany 500-złotowym mandatem.

I INTERWENCJA ZE SKUTKIEM NIEOCZEKIWANYM

22 czerwca w **Mińsku Mazowieckim** podczas domowej interwencji policjanci zatrzymali 37-letniego mężczyznę, przy którym znaleźli metaamfetaminę zawiniętą w folię. Okazało się też, że mężczyzna jest poszukiwany przez Prokuraturę Krajową. **(T.MARK)**

Z Nowego Jorku do Mińska Mazowieckiego

7 lipca o godz. 19.00 na scenie plenerowej MDK w Mińsku Mazowieckim wystąpią Gorczyca i Przyjacie. To projekt specjalny, do którego **Łukasz Gorczyca** zaprasza wyjątkowe osobowości muzyczne. Tym razem jest to Siggys Davis - czarnoskóra, cha-

ryzmatyczna, obdarzona potężnym głosem wokalistka pochodząca z Nowego Jorku. Przez lata występowała na deskach teatrów na Broadwayu, grała także w filmach Spike'a Lee oraz Briana de Palmy. Koncert to energetyczna mieszanka: bluesa, soulu oraz jazzu. **(T.MARK)**

Wybrano władze Metropolii

Na ostatnim walnym zgromadzeniu Stowarzyszenia Metropolia Warszawska wybrano nowe władze. **Michał Andrzej Olszewski** został wybrany ponownie na stanowisko prezesa, zaś do zarządu stowarzyszenia powołano dwóch przedstawicieli powiatu mińskiego - burmistrza Ce-

głowa **Marcina Uchmana** i burmistrza Mińska Mazowieckiego **Marcina Jakubowskiego**.

Główne obszary działania Stowarzyszenia Metropolia Warszawa, to: transport publiczny, gospodarka odpadami, edukacja czy ochrona powietrza **(T.MARK)**

Wakacyjna scena disco w Mińsku Mazowieckim Zabawa w futurystycznych słuchawkach

6 lipca o godz. 20.00 Miejski Dom Kultury w Mińsku Mazowieckim zaprasza na Silent Disco - Wakacyjną Scenę Disco. To bardzo nietypowa impreza, na której jest cicho, nie słychać muzyki, ale

ludzie tańczą. Do tego w różnym rytmie. - Każdy z uczestników ma na uszach futurystyczne słuchawki, które świecą w jednym z trzech kolorów. Kolory odpowiadają wybranym kanałom, czyli konkretnej muzyce, granej

przez jednego z DJ-ów. W dowolnym momencie można zmienić kanał i posłuchać jednego z trzech DJ stojących za konsolami. Każdy z nich prezentuje inny styl i inną muzykę - informują organizatorzy. **(T.MARK)**

Chodnik jeszcze w tym roku?

Mieszkańcy Mrozów dopominają się o chodnik łączący ul. Wspólną i św. Teresy. - Jest tam dość niebezpiecznie, bo jest zakręt, a dużo ludzi chodzi do kościoła czy na cmentarz... - twierdzą mieszkańcy. - Starania o budowę chodnika prowadzimy już od trzech lat. Problemem jest pozyskanie terenu

na poszerzenie pasa drogowego, bo w istniejącym chodniku się nie mieści - tłumaczy burmistrz **Dariusz Jaszczyk**. - Aktualnie mamy już zakończone prace geodezyjne i prowadzimy rozmowy w sprawie warunków wykupu, bo regulacje stanów prawnych działek zostały już zakończone przez ich właścicieli.

Jest duża szansa, że chodnik powstanie jeszcze w tym roku. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 6, 13

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



■ BILETÓW NIE OTRZYMAŁ
17 czerwca 56-letni mężczyzna za pośrednictwem facebooka kupił 4 bilety na mecz towarzyski, który miał się odbyć na Stadionie Narodowym w Warszawie. Zrobił przelew na 1.000 złotych, ale biletów nie otrzymał. Nie dostał też zwrotu pieniędzy. Sprawą zajmują się siedlecki policjanci.

■ FAŁSZYWY DORADCA FINANSOWY
18 czerwca osoba podająca się za doradcę finansowego oszukała 72-letniego mężczyznę na 86.135 złotych. Poszkodowany zainwestował w akcje, z których miał czerpać zysk. Policjanci z KMP w Siedlcach zajmują się sprawą.

■ KTO WŁAMAŁ SIĘ NA KONTO
19 czerwca nieustalony sprawca włamał się na konto społecznościowe facebooka 59-letniej kobiety, po czym poprzez komunikator Messenger rozesłał do nieustalonej liczby jej znajomych prośbę o udostępnienie kodu BLIK. W wyniku tego dwie osoby przekazały kod BLIK, za pomocą którego sprawca wypłacił łącznie 1.350 złotych. Postępowanie prowadzi KMP Siedlce.

■ NIETRZEŻWY KIERUJĄCY
20 czerwca w miejscowości **Ruda Szostkowska** (gm. **Wodynie**) policjanci z komisariatu w Skórcu zatrzymali do kontroli drogowej volkswagena, którym kierował 52-letni mężczyzna w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Po zbądaniu okazało się, że miał 2,2 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy i po wykonanych czynnościach zwolniono.

■ POSZUKIWANY TRAFIŁ DO ARESZTU
20 czerwca w **Siedlcach** zatrzymano 46-letniego mężczyznę poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach do odbycia kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Mężczyznę osadzono w policyjnym areszcie, skąd trafi do zakładu karnego.

■ ZAGADAŁ SIĘ...
23 czerwca w miejscowości **Zawady** (gm. **Zbuczyn**) policjanci zauważyli pojazd, który jechał z dużą prędkością w miejscu, gdzie obowiązywało 50 km/h. Gdy mundurowi dali mężczyźnie sygnały do zatrzymania, zjechał on na pobocze. Kierowca tłumaczył policjantom, że zagadał się z żoną i nie zauważył, że wjechał w obszar zabudowany. Za swoje przewinienie otrzymał mandat w wysokości 1500 złotych i 13 punktów karnych. Zatrzymano mu elektronicznie prawo jazdy na 3 miesiące. **(ak)**

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 3, 10

Ktoś przyjechał i zobaczył, że jest tu sporo pieniędzy do zarobienia – mówią mieszkańcy wsi.

Róbta co chceta...

Stale docierają do nas nowe informacje o tym, że w różnych gminach na terenie powiatu siedleckiego jest prowadzona wycinka drzew przy drogach, i to zarówno gminnych, jak i powiatowych. Mieszkańcy protestują przeciwko tym pracom, które są wykonywane na zlecenie samorządów. Uważają bowiem, że nie jest to konserwacja pasów drogowych, ale w dużym stopniu dewastacja przyrody.

Kolejne interwencje zgłosili do naszej redakcji mieszkańcy gminy Kotuń. Chodzi między innymi o „oczyszczanie” pasów drogowych w rejonie miejscowości Sosnowe. Ale nie tylko o sytuacje, kiedy mogą powstawać wątpliwości, czy wycinka drzew jest dokonywana wyłącznie w pasie drogowym, czy też „zahacza” o położone przy nim prywatne działki. Ludzie podnoszą alarm w obronie przyrody.

– Sam byłem świadkiem, kiedy wycinka drzew i krzewów była prowadzona na przykład 24 kwietnia, czyli w środku sezonu lęgowego ptaków – mówi mieszkaniiec wsi Sosnowe. – Drzewa padały jedno po drugim i nikt nawet nie sprawdzał, czy są na nich gniazda. Nawet grube konary były rozdrabniane na wióry. I myślę, że w tym jest cały problem, bo to dobry opał dla elektrowni, a więc można go sprzedać. Ktoś więc przyjechał i nie zobaczył pięknej przyrody, ale zobaczył pieniądze...

– Jeśli drzewa rosną na granicy pasa drogowego i prywatnej działki, to trzeba było chyba powiadomić jej właściciela o planowanej wycince – mówi mieszkaniiec gminy Kotuń. – Takich

prac nie prowadzi się chyba na zasadzie dowolności. Według mnie drzewa przeznaczone do wycięcia trzeba było wcześniej jakoś zewidencjonować, oznaczyć. Tego nikt jednak nie robił. Poza tym w przypadku wątpliwości, na czym terenie drzewa rosną, należało poprosić geodetę o dokładne pomiary. W końcu drzewo to dzisiaj także spora wartość materialna.

Informacje o wycinkach drzew dotyczą, między innymi, drogi, prowadzącej na zabudowę kolonijną wsi Sosnowe.

– To jest droga gruntowa, praktycznie nieużytkowana – mówią mieszkańcy. – Owszem, można wyciąć trochę zakrzaczeń, ale nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia do tego, aby wycinać piękne drzewa. Ale że przy tej drodze nie ma żywej duszy, to nikt drzew nie zdołał obronić. Wycięto tam kilka potężnych topoli, a także: olchy, osoki, brzozy czy wierzby. Jak to zobaczyłem, to chciało mi się płakać. Te drzewa to nie tylko przyroda, ale także historia. Sadzili je mieszkańcy dobre kilkadziesiąt lat temu. Teraz przy tej pięknej drodze jest całkiem „łyso”.



fol. arch.

Zamiast zacienionej, pięknej drogi zostały pustynia i bałagan. Przecież takie działanie to niszczenie naszego typowego, wiejskiego krajobrazu. Nikt nie mówi, żeby na wsi był skansen, ale wszystko trzeba robić racjonalnie. I dbać o to, co naprawdę cenne, a nie tylko wycinać i wszystko wykładać kostką z polbruk. Chyba nikomu nie chodzi o takie zmiany na wsi. Ale niestety, coraz częściej idą one właśnie w takim, chyba niewłaściwym, kierunku.

– Nawet jeśli firma dokonująca tej konserwacji poboczy miała formalnie pozwolenie na takie prace, to jaki był ich sens? – pytają we wsi Sosnowe. – Pewnie było tak, jak to u nas bywa. Dostali zlecenie i sami określali, co mają wyciąć. I cięto na masową skalę. Tak zwany normalny człowiek musi dopełnić formalności, aby wyciąć jedno drzewo i to na swojej działce. Jak robi to bez zezwolenia, to zapłaci naprawdę wysoką karę. A tu tniesz, można powiedzieć, w majestacie prawa i bez kontroli.

– W sprawie tych wycinek,

prowadzonych już od kwietnia i, jak słyszę, ciągle jeszcze trwających w różnych regionach powiatu siedleckiego, rozmawiałam z byłym już wójtem gminy Kotuń – mówi mieszkanka tej gminy. – Dowiedziałam się bardzo niewiele. Że zlecił firmie wykonanie pewnej usługi i w sumie niewiele go w tej kwestii interesuje. To był gorący, przedwyborczy okres, i pewnie nikt nie miał wtedy głowy, żeby zajmować się tak banalną sprawą... Wybory są już za nami, a drzew nie ma.

– Mnie nie chodzi już o to, żeby kogoś karać, ale o to, żeby podobne sytuacje nie zdarzały się w przyszłości – dodaje nasza czytelniczka. – Nie może być tak, że coś się zleca, a potem robią co chceta...

W tej sprawie optymistyczne jest tylko to, że na wycinkę drzew prowadzoną w ten sposób zareagowało wielu mieszkańców. Teraz potrzebna jest jeszcze reakcja władz samorządowych, aby wieś nie zmieniała się w taki sposób...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Poziom ostrzegawczy na Liwcu powoduje straty w rolnictwie, ale jest także groźny dla samej rzeki. Woda ma jeszcze rosnać. To zaś realna groźba, że może wydarzyć się, kolejna już...

Katastrofa ekologiczna

Ostatnie nawałnice spowodowały sporo szkód, podtopiły budynki oraz połamały, a nawet poprzewracały drzewa. Skutki wicher zostały już usunięte, ale inne skutki silnych opadów będą nam jeszcze przez jakiś czas towarzyszyć. Chodzi o wzrost poziomu wód w lokalnych rzekach.

Najlepszym przykładem jest tu Liwiec. Przed nawałnicą woda na wodowskaziu w Zaliwiu Piegawkach wynosiła około 150 centymetrów. Teraz zbliża się już do 220 centymetrów, co oznacza, że rzeka osiąga poziom ostrzegawczy. Z prognoz wynika, że w ciągu kilku najbliższych dni woda w Liwcu będzie się jeszcze podnosić, choć już nie tak gwałtownie.

Liwiec przy tak wysokim poziomie wody wylewa już na łąki, szczególnie w rejonie wsi: Bale, Zaliwie czy Wólka Proszewska. Dzieje się to w szczególnie niesprzyjającym okresie, bowiem trwają właśnie sianokosy. Woda stoi też w zagłębieniach terenu. Spowoduje to oczywiście straty w rolnictwie, i to w rejonie, gdzie szczególnie mocno jest rozwinięta hodowla bydła.

Rozlewiska stanowią także potencjalne zagrożenie dla samej rzeki. Mogą wręcz doprowadzić do

katastrofy ekologicznej. Są to zagrożenia jak najbardziej realne, bowiem do katastrof ekologicznych, spowodowanych letniami rozlewiskami rzek, dochodziło już w minionych latach.

– Z jednej strony cieszymy się, że poziom wody w rzekach rośnie, bo klimat sprawia, że stale cierpimy na jej niedobór – mówią w Polskim Związku Wędkarskim. – Doskonale jednak pamiętamy, jak letnie, silne opady doprowadziły do prawdziwej klęski. Doszło wtedy, choćby w 2017 i 2020 roku, ale i w latach poprzednich, do prawdziwych katastrof. Rozlana na łąkach woda, często w skoszonej już trawie, stała na rozlewiskach przez kilka dni i zgniła. Stała się niczym czarna, cuchnąca gnojówka, która potem spłynęła do rzek. I to było dla nich zabójcze, bowiem spowodowało niedobór tlenu w wodzie, czyli tak zwaną letnią przyduchę.

– Taka przyducha jest skutkiem przegniłej materii – informują w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska. – Procesy gnilne w płyt-



kiej wodzie i przy wysokich temperaturach przebiegają bardzo szybko. Niedobór tlenu jest zabójczy dla wszystkich organizmów wodnych, co widać szczególnie na przykładzie ryb. W ekstremalnych sytuacjach może dojść do wyginięcia na danym odcinku rzeki całej ich populacji.

– Niestety, takie klęski wynikają ze zjawisk naturalnych i praktycznie nie sposób im zapobiegać – doda-

ją w PZW. – Trzeba się liczyć z tym, że letnie przyduchy będą się zdarzały coraz częściej. Częściej występują bowiem letnie nawałnice, którym towarzyszą długotrwałe upały. To właśnie idealne warunki do rozwoju przyduchy. W minionych latach spowodowała ona masowe śnięcie ryb w: Liwcu, Kostrzynie czy Muchawce. Do tej pory odbudowujemy rybo- stan, który w większości wyginął.

Widziałem, co dzieje się na Liwcu podczas takiej przyduchy. Wygląda to dramatycznie. Ryby giną w masowych ilościach, szukają ucieczki, wpływając do niewielkich, czystych cieków. Z rzeki wychodzą nie tylko raki, ale też ślimaki i małże.

Wydaje się, że przed katastrofą nie ma ratunku. Może jednak nie jesteśmy całkiem beznadzi. Od wielu lat nikt nie zajmuje się konserwacją rzek, które zarastają i bardzo się wypływają. To zaś sprawia, że nie są w stanie pomieścić wody z gwałtownych opadów. I tu chyba duża rola Wód Polskich, które zostały utworzone właśnie po to, aby dbać o nasze rzeki. I zdecydowanie nie wywiązują się z tego zadania, bo tak zwane „zaracanie”, choćby właśnie Liwca, to za mało.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wybory sołtysów...

Na neutralnym gruncie

Domanicka społeczność chce demokratycznych wyborów sołtysów. Co prawda nikt nie mówi, że do tej pory nie były one demokratyczne, ale...

— Wpłynęło do mnie pismo od mieszkańców jednej z miejscowości z prośbą, aby zorganizować wybory sołtysów na neutralnym gruncie, a nie w prywatnych domach — poinformował wójt **Tomasz Miszta**. — Dlatego zdecydowałem, że wybory będą się odbywały w gminnych obiektach.

Patrzac na harmonogram wyborczy, widać, że do dyspozycji mieszkańców udostępniono gminne domy kultury, szkoły i urząd. Nie każdy był zadowolony z takiego rozwiązania.

— Tylko czy każdemu będzie się chciało jechać do innej wsi, by zagłosować? — zastanawiał się sołtys Olszycy **Roman Dłuski**.

Bo istotnie, mieszkańcy niektórych miejscowości będą musieli dojechać do gminnych ośrodków kultury lub szkół, by oddać głos na swojego sołtysa.

— Ja udostępnię chętnie swój dom do głosowania — zachęcał sołtys Dłuski.

— Ale nie każdy chce iść „do kogoś”, by głosować. Jedni się krępują, inni są na kogoś obrażeni — nie ustępował wójt. — Na neutralnym gruncie będzie bardziej demokratycznie. No i taką prośbę otrzymałem od mieszkańców, więc należy to uszanować.

Wójt przedstawił harmonogram głosowań dla poszczególnych sołectw. Jako pierwszy zagłosowali mieszkańcy miejscowości: Śmiary Kolonia, Pieńki i Domanice. Te wybory odbyły się już 22 czerwca.

Nie w każdej gminie wybory sołtysów cieszą się powodzeniem i wysoką frekwencją. Jak będzie w Domanicach? Czy nowe rozwiązanie, by głosować jak przy każdych wyborach — w oficjalnych punktach — zwiększy frekwencję, czy przeciwnie? Przekonamy się o tym wkrótce. Ale na



fol. mż

Sołtys Roman Dłuski jest najdłużej urzędującym sołtysiem w gminie Domanice. Zapowiedział, że ponownie będzie startował w wyborach.

pewno warto zagłosować na swego reprezentanta. Bo tylko nieobecni przy ważnych sprawach głosu nie mają. A życie pokazuje, że trzeba trzymać rękę na pulsie.

MARIOLA ZACZYŃSKA

W gminie Domanice Będą znowu wybory

Emilia Kępka nie jest już radną gminy Domanice. O wygaśnięciu jej mandatu zadecydował komisarz wyborczy. Ale to nie znaczy, że Emilia Kępka pożegnała się z domanickim samorządem.

— Powołałem Emilię Kępkę na stanowisko zastępcy wójta — poinformował **Tomasz Miszta**, wójt gminy Domanice.

Wcześniej odwołał z tego stano-

wiska **Marcina Rombla**. Ale pan Marcin pozostaje w urzędzie gminy. — Będzie odpowiadał za pracę biura rady gminy — dodał wójt Miszta.

Kto zajmie miejsce Emilii Kępkę w radzie gminy?

— Komisarz wyborczy zarządzi wybory, prawdopodobnie zaraz po wakacjach — tłumaczy Tomasz Miszta.

MARIOLA ZACZYŃSKA



fol. mż

Emilia Kępka została wicewójtą gminy Domanice.

Gwiazdy zaśpiewały w Mordach

W sali teatralnej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach odbył się niezwykle koncert wybitnych artystów — **Łukasza Karaudy** oraz **Aleksandry Dyrny**. Wydarzenie zostało zorganizowane dzięki staraniom burmistrza Mordów **Łukasza Wawryniuka** w ramach zadania pn. „Kultura jest dla każdego Mazowszanina”, dofinansowanego ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego. Burmistrz Łukasz Wawryniuk witając gości, powiedział: — Bar-

dzo dziękuję państwu za tak liczne przybycie. Cieszę się, że możemy wspólnie wysłuchać koncertu wybitnych artystów, którzy nie byli jeszcze obecni na scenach Ziemi Siedleckiej.

Uczestnicy koncertu byli świadkami znakomitego przedsięwzięcia artystycznego. Artyści — Łukasz Karauda i Aleksandra Dyna — prezentując swoje możliwości wokalne, zachwycili publiczność emocjonującymi wykonaniem utworów: Franka

Sinaty, Elvisa Presley’a, Whitney Houston, Krzysztofa Krawczyka, Zbyszka Wodeckiego czy Anny Jantar.

Koncert zakończył się podwójnym bisem, a licznie zgromadzona publiczność nagrodziła wykonawców owacjami na stojąco. Wydarzenie na długo pozostanie w pamięci widzów. Pokazało, że muzyka potrafi łączyć różne pokolenia. Współorganizatorem koncertu był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach. (ZJ)

Prom kursuje codziennie

Od 24 czerwca przeprawa promowa, łącząca Bużyska w gminie Korczew z Drohiczyńnem, będzie czynna we wszystkie dni tygodnia.

Od poniedziałku do piątku prom kursuje od godziny 10 do 13 i od 15 do 18, natomiast w soboty, niedziele i dni świąteczne z przeprawy można skorzystać w godzinach 10-13 i 15-20. W przypadku grup zorganizowanych można się umawiać indywidualnie na określoną godzinę (telefon do obsługi promu: 662 968 737).

Przeprawa jest płatna. Osoba dorosła płaci 4 złote (dzieci do 6 lat są zwolnione z opłaty), za rower trzeba zapłacić 5 złotych, za ciągnik rolniczy z przyczepą — 5 złotych, a za samochód, motorower, czy quad — 12 złotych. (ZJ)

Kwiaty dla wójta trafiły do pani skarbnik, a od niej do pracowników urzędu. Zaufanie dla mnie, absolutorium dla byłego wójta

Radni gminy Domanice nie dyskutowali publicznie podczas sesji o raporcie o stanie gminy. Poznali go wcześniej, omówili, a na sesji tylko zatwierdzili. Ale przy okazji musieli się wypowiedzieć w kwestii udzielenia absolutorium wójtowi gminy Domanice oraz udzielić mu, lub nie udzielić, wotum zaufania.

Absolutorium wójt uzyskuje, lub nie, na wniosek komisji rewizyjnej, która ocenia wykonanie budżetu za poprzedni rok. Przewodniczący rady gminy **Marcin Grzyb** poinformował, że RIO pozytywnie oceniła wykonanie budżetu, gminne komisje również, więc komisja rewizyjna rekomenduje udzielenie wójtowi **Tomaszowi Miszcie** absolutorium. I tak też się stało. Absolutorium udzielono jednogłośnie. Wcześniej, również jednogłośnie, radni udzielili wójtowi wotum zaufania.

Po zakończeniu tej tury głosowań dyrektorka GOPS wręczyła wójtowi w imieniu domanickiego samorządu piękny bukiet kwiatów.

— Za wotum zaufania dziękuję, bo to dla mnie — powiedział Tomasz Miszta. — Ale absolutorium należy się poprzedniemu wójtowi, żadna tu moja zasługa. Dlatego przekazuję te kwiaty naszej minister finansów, czyli pani skarbnik. Wielkie podziękowania!



fol. arch.

Tomasz Miszta

Pani skarbnik z kolei zaznaczyła, że to nie tylko jej zasługa.

— Te kwiaty należą się całej ekipie pracowników urzędu. Bo to praca całego zespołu — podkreśliła. — To im należą się podziękowania. Więc zarówno im, jak i byłemu wójtowi serdecznie dziękuję.

I w tak miłej atmosferze otwarto konto zaufania dla nowego wójta. Od tej pory będzie już pracował tylko na swoje nazwisko. A wszystko wskazuje na to, że robi swoisty bilans otwarcia, organizując spotkania z radnymi przy gminnych obiektach, które wymagają solidnych inwestycji i remontów. (mz)

Wotum zaufania dla zarządu powiatu siedleckiego Wszyscy byli „za”



fol. arch. Powiat Siedlecki

20 czerwca, podczas sesji absolutorijnej, rada powiatu w Siedlcach jednogłośnie udzieliła wotum zaufania zarządowi powiatu w składzie: starosta **Karol Tchórzewski**, wicestarosta **Małgorzata Cepek**, członkowie Zarządu — **Kazimierz Prochenka**, **Grzegorz Mieziako** i **Edward Kokoszka**.

Starosta siedlecki Karol Tchórzewski w imieniu zarządu przedstawił radzie raport o stanie powiatu siedleckiego. Dokument obejmował podsumowanie działalności zarządu w 2023 roku, a w szczególności realizację najważniejszych programów i strategii oraz wykonania

uchwał rady powiatu. W raporcie znalazły się również informacje, dotyczące wykonania zadań powiatu, które zarząd realizował w zeszłym roku z udziałem jednostek organizacyjnych oraz wydziałów Starostwa.

Po przeprowadzeniu wymaganej debaty nad raportem wszyscy radni obecni na sesji jednogłośnie udzieliли zarządowi wotum zaufania. Można się było tego spodziewać choćby ze względu na to, że ubiegły rok był rekordowy pod względem przeprowadzonych inwestycji, przede wszystkim skierowanych na poprawę stanu dróg.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



UTONAŁ 19-LATEK

21 czerwca około godziny 14.30 służby ratownicze powiadomiono, że w nieczynnej zwirowni w miejscowości **Kutyski** (gm. **Kosów Lacki**) młody mężczyzna zniknął pod wodą. Na miejscu pojawili się strażacy z JRG Sokołów Podlaski oraz druhowie z jednostek wyposażonych w łódzie: OSP Kosów Lacki i OSP Chruszczewka. 19-letniego mężczyznę wydobyto z wody i natychmiast podjęto czynności ratunkowe. Pomimo długiej reanimacji nie udało się go uratować.

WYLĄDOWAŁ W ROWIE

22 czerwca około godz. 17.00 dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu w **Gutach** (gm. **Kosów Lacki**). Zgłaszający przekazał, że kierujący ligierem wjechał do rowu i najprawdopodobniej znajduje się pod działaniem alkoholu. Policjanci, którzy pojawili się na miejscu, zbadali alkomatem 61-letniego kierowcę. Miał on blisko 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Okazało się też, że wcześniej odebrał mu już prawo jazdy. 61-latek trafił do aresztu. Usłyszał zarzuty kierowania w stanie nietrzeźwości oraz kierowania pomimo braku uprawnień.

NASTOLATEK Z AMFETAMINĄ

Nad ranem 22 czerwca na **ulicy Wokulskiego w Sokołowie Podlaskim** policjanci z zauważyli młodego mężczyznę, który na widok radiowozu zaczął nerwowo się zachowywać. Przy 17-letnim mieszkańcu powiatu sokołowskiego funkcjonariusze znaleźli woreczek z amfetaminą. Nastolatek został zatrzymany. Z uwagi na ukończenie siedemnastego roku życia mężczyzna odpowie za popełnione przestępstwo (naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) jako dorosły. (mc)

Pilnuj się, smyku...

„Pilnuj się, smyku, gdy nie jesteś na chodniku” to druga edycja kampanii profilaktycznej, przygotowanej przez sokołowskich policjantów. Ostatnio funkcjonariusze pojawili się w Miejskim Przedszkolu nr 4 w Sokołowie Podlaskim.

Forma prelekcji jest dobra, ale sądzimy, że najlepszą formą nauki jest praktyka, dlatego policjanci postanowili przenieść lekcję na znajdujące się przy szkole przejście dla pieszych, oznakowane sygnalizacją świetlną – mówi **Aleksandra Borowska**, rzecznik prasowy KPP w Sokołowie Podlaskim. – Przedszkolaki miały możliwość przećwiczenia prawidłowego przejścia „po zebrze”. Taka forma prelekcji bardzo się najmłodszym spodobała. (mc)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

0 powiecie sokołowskim
czytaj na str. 1, 11

– Dlaczego to tak nagle? Może dwa zdania uzasadnienia?

Czy coś się wydarzyło dzisiaj lub wczoraj? – pytał radny Sławomir Hardej (PiS).

Teraz rządzi koalicja

Rada powiatu sokołowskiego 18 czerwca odwołała ze stanowiska skarbnik powiatu Iwonę Odrobińską. Jeszcze na tej samej sesji na jej miejsce powołano Grzegorza Zaradkiewicza.

Punktu o zmianie na stanowisku skarbnika w sokołowskim starostwie nie było w porządku obrad sesji. Obrady zmierzały już ku końcowi. Przewodniczący rady **Jarosław Puścion** nieoczekiwanie poinformował, że wpłynął do niego wniosek starosty o odwołanie skarbnik **Iwony Odrobińskiej**. Na sali zapanała konsternacja. Ogłoszono przerwę. Radca prawny wyjaśnił, że nie ma przeszkód, by zarówno wniosek o odwołanie, jak i powołanie nowego skarbnika wprowadzić teraz do porządku obrad.

CZEMU TAK NAGLE?

– Dlaczego to tak nagle? Może dwa zdania uzasadnienia? Czy coś się wydarzyło dzisiaj lub wczoraj? Bo na komisjach nie było mowy o odwołaniu skarbnik – zwrócił uwagę radny **Sławomir Hardej** (PiS).

Radny **Jacek Odziemczyk** (PiS) pytał nie tylko o motyw odwołania, ale też o to, dlaczego o decyzji starosty radni dowiedzieli się tak późno. Radny koalicji **Jerzy Strzała** wypomnił skarbnicze, że zachwalała stan budżetu, a okazało się, że brakuje w nim funduszy nawet na wyremontowanie 120 metrów drogi.

Radny **Piotr Woźniak** (PiS) pytał, czy nowy skarbnik zostanie wybrany w taki sam sposób, jak wybrano radę nadzorczą PKS, czyli według umowy koalicyjnej. (W nowo powołanej radzie nadzorczej sokołowskiego PKS znaleźli się wyłącznie przedstawiciele rządzącej powiatem koalicji).

NIE MIELI ODWAGI POWIEDZIEĆ

Starosta **Adam Góral** stwierdził, że to wyborcy zdecydowali, kto ma rządzić powiatem. – Niedługo ci sami

wyborcy będą nas rozliczać z tego, co zrobiliśmy. Skoro wyborcy podjęli decyzję o zmianie, to oczekiwali zmian, m.in. zmian w funkcjonowaniu starostwa. Decyzja o odwołaniu skarbnik tym jest właśnie podyktowana – mówił starosta. Dziękując skarbnik za dotychczasową współpracę, dodał: – Ustaliliśmy razem z panią skarbnik, że dzisiaj nastąpi to odwołanie. To nie jest zaskoczenie.

Do wypowiedzi starosty odniosła się Iwona Odrobińska, mówiąc, że ustalenia były inne, i zarzucając staroście mówienie nieprawdy.

– To, że nie mieliście państwo nawet odwagi powiedzieć mi o tym, że w dniu dzisiejszym zostanie odwołana, czy to starosta, czy wice, czy zarząd... Cóż, przykro mi z tego powodu. Bo wydaje mi się, że każdy na to zasługuje chociażby z szacunku, by go poinformować. Już nie chodzi o szacunek do człowieka, ale do stanowiska. Zasługuję na to, by takie informacje zostały mi przekazane – mówiła Iwona Odrobińska. – Uważam, że byłam osobą skuteczną, bo przez ostatnie 5 lat służyłam dla mieszkańców. Wydatków majątkowych było dużo. Instytucje kontrolujące nie kwestionowały sposobu wykonalności tych wszystkich działań, oceniając je pozytywnie. Ale przyjmuję do wiadomości decyzję.

POLITYCZNIE NIE DO PRZYJĘCIA?

Radny **Jacek Odziemczyk** przypomniał, że w poprzedniej kadencji, gdy PiS przejął władzę, ówczesna skarbniczka pracowała jeszcze kilka lat i sama odeszła z pracy.

– Wydaje mi się, że należałoby to odwołanie uzasadnić w sposób konkretny, np. że pani skarbnik z przyczyn politycznych jest dla nas nie do zaakceptowania. Może są merytoryczne zastrzeżenia do pani skarbnik?



Piotr Woźniak

nik? – pytał radny Odziemczyk. Miał więcej pytań, lecz przewodniczący mu przerwał.

– Ja rozumiem, że uzasadnienie pana starosty panu nie opowiada. To jest pana problem – rzucił pod adresem radnego przewodniczący **Jarosław Puścion**.

Starosta przyznał, że ustalił z Iwoną Odrobińską, że przestanie być skarbnikiem od lipca. Nie chciał jednak, by w tej sprawie zwoływać w czerwcu kolejną sesję. Stąd wniosek na sesji 18 czerwca.

– Skarbnik jest winna tego, że wójt Jabłonny Lackiej skończył ze starostwem w sądzie – wtrącił wiceprzewodniczący Jerzy Strzała. – Bo gmina miała przygotowane pieniądze, by oddać powiatowi za drogę, a pani skarbnik do końca roku nie wystawiła noty obciążeniowej, a potem powiat poszedł do sądu.

Radny **Jacek Odziemczyk** chciał odpowiedzieć na te zarzuty. Nie dopuszczono go jednak do głosu. Przy 9 głosach koalicji rządzącej i 7 głosach przeciw klubowi PiS skarbnik została odwołana.

SKARBNIK Z UKŁADU?

Chwilę później radni dowiedzieli się, że na jej miejscu starosta widzi głównego księgowego z GOPS w Cieranowie **Grzegorza Zaradkiewicza**. Z odczytanego uzasadnienia uchwały o jego powołaniu można było się dowiedzieć o wykształceniu i karierze zawodowej kan-



Jarosław Puścion



Jacek Odziemczyk

dydata. Radny **Piotr Woźniak** powtórzył pytanie o kryteria wyboru nowego skarbnika: czy wybór odbył się na podstawie umowy koalicyjnej? Starosta wydawał się rozbawiony. Przewodniczący pytał, czy uzasadnienie do uchwały i życiorys są niewystarczające. – W poprzedniej kadencji, gdy pytaliśmy się o zmianę skarbnika, usłyszeliśmy: to decyzja starosty. Ale może pan starosta będzie troszkę bardziej wylewny niż nasi poprzednicy? – ironizował **Jarosław Puścion**.

– Oczywiście będę trochę bardziej wylewny – odpowiedział starosta. I podobnie jak przewodniczący rady przedstawił informacje o wykształceniu i doświadczeniu nowego skarbnika. – Nie jest to decyzja koalicyjna – zapewnił.

tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

Nagrody plastyczno-strażackie

W sokołowskim Starostwie nagrodzono zwycięzców Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego.



W eliminacjach powiatowych wzięło udział prawie 300 uczestników w pięciu kategoriach wiekowych. Wśród przedszkolaków 1.

miejsce zajęła **Natalia Wierzbicka** – (Zespół Szkół w Repkach), 2. **Bruno Wiktorzak** (Miejskie Przedszkole nr 2 w Sokołowie Podlaskim), a 3. **Maksymilian Maksimiak** (Przedszkole nr 3 w Sokołowie Podlaskim). Na 4. miejscu znalazła się **Róża Mazur** (Przedszkole nr 2 w Sokołowie Podlaskim), a na 5. **Maria Borychowska** (ZS w Repkach).

W grupie uczniów klas I-IV nagrodzono kolejno: **Hannę Komosę** (ZO w Nowej Wsi), **Igę Łach** (SP nr 1 w Sokołowie Podlaskim), **Piotra Mąkę** (ZO w Nowej Wsi), **Hannę Podleś** (ZS w Skrzyszewie) oraz **Hannę Pawłowską** (ZO w Nowej Wsi).

W kategorii klas V-VIII 1. miejsce zajęła **Natalia Nasiłowska** (ZO w Nowej Wsi), 2. **Jakub Koc** (OSP w Kosowie Lackim), 3. miejsce **Gabriela Maleszewska** (ZO w Nowej Wsi). Miejsce 4. – **Jakub Styś**

(OSP w Kosowie Lackim), 5. **Lena Pankiewicz** (ZS w Repkach).

Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych jury najwyższej oceniło pracę **Kacpra Kędziora**. 2. miejsce przypadło **Kubie Zduniakowi** (obydwój reprezentowali OSP w Kosowie Lackim).

Wśród dorosłych 1. miejsce, jako jedyny uczestnik tej kategorii, zdobył **Karol Grono** (OSP w Kosowie Lackim).

Prace zwycięzców w poszczególnych kategoriach zostały zakwalifikowane do wojewódzkiego etapu konkursu. Troje finalistów znalazło się na podium. To: **Róża Mazur** (3. miejsce), **Hanna Podleś** (2. miejsce) i **Iga Łach** (5. miejsce).

Nagrody i dyplomy dla zwycięzców i finalistów wręczono 18 czerwca w sali konferencyjnej sokołowskiego Starostwa.

opr.: (MC)

Artystyczny sukces uczennicy I LO w Węgrowie

Anastazja wygrała konkurs

Anastazja Żołnierzak, uczennica III klasy humanistycznej w I LO w Węgrowie zajęła 1. miejsce w XVI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Francuskiej, który odbył się 15 czerwca w Warszawie. W ścisłym finale podopieczna Joanny Częścik pokonała kilkunastu wykonawców z całej Polski.

Konkurs zorganizowało Prof-Europe Stowarzyszenie Nauczycieli Języka Francuskiego. Na eliminacje Anastazja Żołnierzak wystąpiła nagraniem z własną interpretacją jednej z piosenek Charlesa Aznavoura. Gdy otrzymała informację, że została zakwalifikowana do finału, musiała przygotować kolejny utwór. Była to „La chanson des vieux amants” („Piosenka starych kochanków”) belgijskiego barda i kompozytora Jacquesa Brela. W finale w Bielańskim Ośrodku Kultury w Warszawie Anastazja zaśpiewała znakomicie i zasłużyła na pierwszą nagrodę.

— To był nasz debiut w tym konkursie, zarówno mój, jak i Anastazji. Tym bardziej cieszy, że bez szerszej wiedzy o konkursie trafiliśmy z reper-

tuarem — mówi nauczycielka **Joanna Częścik**.

Pani profesor, zapytana, jak współpracowało się jej z Anastazją Żołnierzak, mówi, że wspaniale i że jej rola ograniczyła się jedynie do kwestii językowych i fonetycznych. — Anastazja sama wybrała zarówno jedną, jak i drugą piosenkę. W ogóle w to nie ingerowałam, bo uważam, że powinna śpiewać to, co lubi, w czym się dobrze czuje — mówi Joanna Częścik. — Anastazja jest utalentowaną i można powiedzieć, że już doświadczoną młodą artystką. Wie więc, jak śpiewać i interpretować tekst. Poma-gałam jej tylko w kwestiach dotyczących rozumienia tekstu w języku francuskim oraz przy fonetyce, tak by ten tekst zabrzmiał właściwie aż do ostatniej sylaby — dodaje.

Pierwsza nagroda w konkursie piosenki francuskiej to nie pierwszy sukces Anastazji Żołnierzak. W ubiegłym roku uczennica węgrowskiego LO zakwalifikowała się do ścisłego finału Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Stanisława Jopka. I choć nie zdobyła głównych laurów (taka specyfika konkursów, że zawsze ktoś może okazać się lepszy), to zaprezentowała się bardzo dobrze. Anastazja jest młoda i utalentowana. Świat (również ten artystyczny) stoi przed nią otworem. Trzeba tylko rozwijać swój talent i... mieć w tym wszystkim odrobinę szczęścia.

Anastazji i jej pani profesor od języka francuskiego Joannie Częścik gratulujemy zwycięstwa. Jest się czym chwalić i z czego cieszyć.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fort. arch. LO w Węgrowie

Anastazja Żołnierzak

Nowy radny w Radzie Powiatu Węgrowskiego

Mam swoje zdanie i chciałbym je mieć

Ernest Wasążnik jest nowym radnym rady powiatu węgrowskiego. Na sesji 13 czerwca złożył ślubowanie i już uczestniczył w głosowaniach.

Ernest Wasążnik kandydował na radnego rady powiatu węgrowskiego z listy KWW Wspólna Droga WWE w okręgu nr 1., obejmującym Węgrów. Głosowało na niego 531 wyborców. To był trzeci wynik listy Wspólnej Drogi WWE. Za mały, by uzyskać mandat radnego. Dwa przypadające na listę mandaty otrzymali: **Halina Ulińska**, która zdobyła 805 głosów oraz były burmistrz Węgrowa i radny powiatowy poprzedniej kadencji **Jarosław Grenda** — 539 głosów.

Halina Ulińska zrezygnowała jednak z mandatu, przyjmując propo-

zycję burmistrza **Pawła Marcheli**, by zostać jego zastępcą. W tej sytuacji **Ernest Wasążnik** przejął zwolnione miejsce w radzie powiatu.

Kim jest nowy radny powiatowy? Ernest Wasążnik ma 38 lat. Od kilkunastu lat jest zawodowo związany ze „Społem” Powszechną Spółdzielnią Spożyców w Węgrowie. Od 2020 r. jest tam prezesem. Działa też w krajowych strukturach „Społem”. W listopadzie ubiegłego roku został wybrany do Rady Nadzorczej Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożyców „Społem” w Warszawie. Udziela się społecznie, m.in. organi-



Ernest Wasążnik fot. sej

zuje wyjazdy kibiców na mecze Legii Warszawa. W największym z nich uczestniczyło 850 osób (były to głównie dzieci i młodzież z rodzicami i trenerami).

Ernest Wasążnik już od dłuższego czasu przejawiał zainteresowa-

nia lokalną polityką. W 2018 roku kandydował do węgrowskiej rady miejskiej z KWW Kochamy Węgrów. Otrzymał tylko 94 głosy, za mało, by uzyskać mandat. W tym roku zdecydował się na kandydowanie do rady powiatu. Wynik był znacznie lepszy. Po rezygnacji z mandatu liderki listy został radnym powiatowym.

Jakim radnym chce być Ernest Wasążnik? Jak postrzega pracę rady powiatu?

— Dla mnie to duże wyróżnienie, że mogę być jedną z osób zasiadającą w tym zacnym gronie — mówi Ernest Wasążnik. Dodaje, że w pracy radnego chce kierować się nie tyle polityką, co zdrowym rozsądkiem. — W pewnych sprawach, co pokazały już niektóre głosowania (np. nad wotum zaufania i absolutorium dla zarządu powiatu — przyp. red.), mam swoje zdanie i nadal chciałbym je mieć. Chciałbym, żebyśmy zdroworozsądkowo podchodzili do tematów. Wiem, że może nie wszystkie moje działania będą się wszystkim podobają, ale będę się starał szukać nici porozumienia wokół konkretnych spraw i przedsięwzięć — zaznacza.

Co nowy radny chciałby zrobić dla mieszkańców Węgrowa, których głosami został wybrany do rady powiatu?

— Jestem radnym opozycyjnym, więc nie będę miał aż takiego wpływu na kierunki powiatowej polityki. Mam jednak nadzieję, że pewne moje pomysły będą do zrealizowania — mówi Ernest Wasążnik. I dodaje: — Na tę chwilę nie chcę mówić o konkretnych. Mam swoje wizje i pomysły, ale zobaczymy, co przyniesie los.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12



ZDERZENIE Z SARNA

17 czerwca na drodze nr 50 w **Barchow** (gm. **Łochów**) kierujący ciężarówką uderzył w sarnę, która wbiegła na jezdnię. Zwierzę padło na miejscu. Podróżujący nie doznali obrażeń.

WYPADEK MOTOCYKLISTY

22 czerwca w **Woli Orzeszowskiej** (gm. **Miedzna**) 62-letni motocyklista stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się. Szczęśliwie nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE Z ŁOSIEM

22 czerwca w **Liwie** kierujący pojazdem marki Kia zderzył się z łosiem, który wtargnął na drogę. Kierujący trafił do szpitala.

PRZEKROCZYŁ...

23 czerwca w **Stoczku** 34-latek kierujący mazdą przekroczył dopuszczalną prędkość poza obszarem zabudowanym o 24 km/h. W trakcie kontroli okazało się, że mężczyzna ma dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Kronika Strażacka

POŻAR WIATY

18 czerwca w **Tończy** (gm. **Liw**) zapaliła się wiatka w lesie, pod którą były składowane bele słomy. Pożar gasiły 4 zastępy straży (17 ratowników).

USZKODZONY DACH

19 czerwca wichura uszkodziła dach na budynku inwentarskim w **Liwie**. Uszkodzeniu uległo poszycie dachu oraz szczyt budynku inwentarskiego murowanego krytego eternitem (zerwane około 20 paneli eternitu, pęknięty szczyt z białej cegły). (sej)

Spotkanie autorskie w klasztorze O Armenii i podlaskiej szlachcie

Centrum Dialogu Kultury w Węgrowie zaprasza w sobotę 29 czerwca o godz. 18.00 na spotkanie autorskie Macieja Falkowskiego „Armenia – fascynujący zakątek Kaukazu”. Gość opowie także o swojej najnowszej książce „Ślachta. Historie z podlasko-mazowieckiego pogranicza”.

Maciej Falkowski jest absolwentem stosunków międzynarodowych i studiów wschodnich na Uniwersytecie Warszawskim, wieloletnim analitykiem w Ośrodku Studiów Wschodnich. Pracował w Ambasadzie RP w Erywaniu oraz w Fundacji Solidarności Międzynarodowej, która zajmuje się współpracą rozwojową z państwami postsowieckimi. Obecnie jest zastępcą dyrektora Departamentu Handlu i Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Jest autorem książki „Armenia. Obieg zamknięty” oraz współautorem zbioru reportaży o Kaukazie Północnym „Matrioszka w hidżabie”. Publikował m.in. w „Tygodniku Powszechnym” i „Nowej Europie Wschodniej”. (sej)

O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 2, 4, 6, 7, 12



M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

Powiat Węgrowski zrealizował projekt

„Ekopracownia w I Liceum Ogólnokształcącym im. A. Mickiewicza w Węgrowie”.

Całkowita wartość zadania – 83 303,50 zł, z czego 74 973,15 zł pochodziło ze środków WFOŚiGW



Ministerstwo
Klimatu i Środowiska



EKOPRACOWNIA
zielone serce szkoły



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie



Narodowy Fundusz Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej

Ekopracownia w I Liceum Ogólnokształcącym im. A. Mickiewicza w Węgrowie

dofinansowano przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie
oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

wfosig.pl

nfosigw.gov.pl

Spacerkiem po Siedlcach

Co się księżnej należy, czyli nie wszystko dla wszystkich

Zgodnie z kontraktem, ogrodnik Pan Maciej Miller na stół księżnej Aleksandry Ogińskiej miał dostarczać warzywa stosownie do dyspartymentu. Czym był ten, całkowicie zapomniany dzisiaj dyspartyment? Dyspartyment lub też dyspartycja to tyle, co podział. (Dyspartyment będzie udzielony do proporcji znaczyło, że podział będzie proporcjonalny).

Proporcjonalny zaś to – zwłaszcza w świetle kontraktu i XVIII-wiecznych obyczajów – nie to samo, co równy. Warzywa i owoce, wedle życzenia księżnej, należało bowiem przekazywać do pałacu stosownie do zapotrzebowania. Nigdy zaś wiele fruktów razem oddawać nie będzie Pan Miller, lecz na proporcję kilku czy kilkunastu talerzy do Stołu, o czym ma się ułożyć

z Marszałkiem Dworu o wielkości dawania. A te, które zimę zwykle być używane, konserwować będzie jak najdoskonalej i jak najoszczędniej onych użyje. Aby JW. Hetmanowa całorocznie miała. Gdyż nie wszystko dla wszystkich Ziemia rodzi. Będzie o tym Pan Miller pamiętał, że co dla jednej Pani ledwie starcza, do drugich nie należy.

Zepsuci dziś równością i demokracją, zapamiętajmy tę książeczką oczywistość: Nie wszystko dla wszystkich Ziemia rodzi. Co dla jednej Pani ledwie starcza, do drugich nie należy.

Zgodnie z kontraktem, podpisanym 11 Augusta (czyli sierpnia) 1788 r. Pan Maciej Miller za swoje usługi otrzymywał miał miesięcznie „Czerwonych Złotych Siedem,

razem z Sukniami i ze wszystkim i wolne chowanie dwóch krów”. Pod informacją, iż obie strony kontrakt podpisują, znalazł się intrygujący dopisek: Temuż Pan Millerowi Ogrodnikowi wyznacza JW. Hetmanowa piwa dubeltowego jeden garniec na dzień.

Można sobie wyobrazić ten dialog: – Jejmość Pani dołoży cokolwiek, tak na zachętę... – przymila się ogrodnik. A ponieważ księżna Ogińska ma dzisiaj dobry dzień i w ogóle piękny jest sierpień, mówi: – A naści, mój Macieju, jeszcze garniec piwa na dzień! – Ale dubeltowego? – upewnia się ogrodnik. Księżna w śmiech: – A juści, że dubeltowego, mój Maciejuniu!

Dubeltowy to oczywiście tyle co „podwójny”. Stąd „dubeltówka”,

strzelba myśliwska o dwu lufach, dwururka. Czy piwo dubeltowe to tyle, co dwa garnce piwa? Raczej nie. Pobieżne internetowe poszukiwania podpowiadają, że piwo dubeltowe to piwo o podwójnej ilości alkoholu. Czy rzeczywiście? Niech się ewentualnie piwosze wypowiedzą. My zajmijmy się miarą.

Pan Miller ogrodnik miał od księżnej Ogińskiej gwarantowany garniec piwa na dzień. Zwykły garnek gliniany do warzenia strawy, zwany w staropolszczyźnie >garncem<, stał się miarą nalewną, czyli >garncem piwnym<, gar zaś dwa razy większy, używany do przechowywania rzeczy sypkich, został garncem podwójnym, czyli >zbożnym<, tj. zbożowym – pisze Zygmunt Gloger w „Encyklopedii staropolskiej”.

Garniec piwny dużo to było, czy mało? Ile to był garniec? Zależy, jaki bo różne garnce w dawnej Polsce bywały. Był – zaufajmy Wikipedii – garniec chełmiński (w przeliczeniu na dzisiejsze, ponad 7 litrów liczący), garniec krakowski (niepełna 3 litry) oraz garniec warszawski, mieszczący niecałe 4 litry. I zapewne ten właśnie warszawski garniec mieli na myśli księżna i ogrodnik, podpisując umowę. O jedno można było być spokojnym – Pan Miller o suchym pysku pracować nie musiał.

Jak przebiegały prace w sadzie i warzywniku, gdy ogrodnik co dnia wychylał garniec dubeltowego piwa? O tym źródła historyczne (tymczasem) milczą.

DARIUSZ KUZIAK

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4 tel. 025 640 77 66 www.novekino.pl

REPERTUAR 28.06-4.07.2024r.								
PPRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
GRU I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ - DUBBING	94	11:30 13:30 16:15 18:30	11:30 13:30 16:15 18:30	11:30 13:30				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
CICHE MIEJSCE : DZIEŃ PIERWSZY - NAPISY	100	14:00 18:15 20:35	14:00 18:15 20:35	14:00 18:15 20:35	14:00 18:15 20:35	14:00 18:15 20:35	14:00 18:15 20:35	14:00 18:15 20:35
HORYZONT. ROZDZIAŁ 1 - NAPISY	181	15:30 19:00	15:30 19:00	15:30 19:00	15:30 19:00	15:30 19:00	15:30 19:00	15:30 19:00
WIELKA PRZYGODA NINY- DUBBING	77	10:45	10:45	10:45	13:45	13:45	13:45	13:45
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ORZEŁ I RESZTA - DUBBING	94	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00
MÓJ SYN EZRA - NAPISY	101	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00
ARKA NOEGO. AHOJ, PRZYGODO! - DUBBING	96	13:00 17:00	13:00 17:00	13:00 17:00	13:00 17:00	13:00 17:00	13:00 17:00	13:00 17:00
EGZORCYZM - NAPISY	95	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
WAKE UP - NAPISY	81	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00	21:00
W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI - DUBBING	96	11:00 12:30 14:30 16:30	11:00 12:30 14:30 16:30	11:00 12:30 14:30 16:30	11:00 12:30 14:30 16:30 18:30	11:00 12:30 14:30 16:30 18:30	11:00 12:30 14:30 16:30 18:30	11:00 12:30 14:30 16:30 18:30
GARFIELD- DUBBING	101	12:00	12:00	12:00	12:00 16:15	12:00 16:15	12:00 16:15	12:00 16:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KULTURA DOSTĘPNA

04 / 07 MIŁOŚĆ JAK MIÓD

11 / 07 BABY BOOM, CZYLI KOGEL MOGEL 5

18 / 07 AKADEMIA PANA KLEKSA

25 / 07 WARIACI

W SIECI KIN

HELIOS

NARODOWE CENTRUM KULTURY

POLSKIE FILMY

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 21 czerwca

Krystyna Chojcecka, 72 lata
Mieczysław Krzyśpiak, 81 lat
Władysława Helena Mariańska, 78 lat
Kazimiera Wikło, 92 lata

Jerzy Głasek, 71 lat
Zofia Zuzanna Woźniak, 83 lata
Jan Rylak, 89 lat
Wanda Teresa Gałkowska, 92 lata
Mateusz Patryk Sakowski, 33 lat
Włodzimierz Paśnik, 67 lat
Bożena Piesio, 56 lat
Halina Teresa Mikos, 88 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 17 do 21 czerwca

Stanisław Miciura, 90 lat
Amelia Leśniczuk, 96 lat
Stanisław Chraniuk, 72 lata
Szczepan Chmielnicki, 65 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 13 do 19 czerwca

Alfred Soćko, 89 lat
Wanda Chudzik, 86 lat
Kazimierz Włodarczyk, 71 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 20 czerwca

Anna Kalicka, 87 lat
Krzysztof Mieczysław Wojewódzki, 71 lat
Eugeniusz Rzążewski, 85 lat
Stefania Szymczak, 93 lata
Andrzej Stanisław Niedziółka, 77 lat
Halina Przybysz, 80 lat
Miroslaw Kotuniak, 78 lat
Henryk Tadeusz Szyszko vel Chorąży, 78 lat
Marian Sosnowski, 91 lat
Tadeusz Jan Wysokiński, 88 lat
Bogumiła Grażyna Buzuk, 73 lata
Zofia Orłowska, 89 lat
Maria Trawińska, 76 lat
Kazimiera Jarmoch, 79 lat
Aneta Teresa Solka, 45 lat
Zbigniew Mikołajczuk, 66 lat
Anna Dorosz, 91 lat
Zenon Antoni Pogorzelski, 78 lat
Czesław Paweł Rudzki, 87 lat
Wiesława Tomczuk, 78 lat
Grzegorz Stanisław Kosieradzki, 51 lat
Bogdan Władysław Kalicki, 74 lata
Piotr Szymański, 75 lat
Alfred Włodarczyk, 83 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 20 czerwca

Lucyna Majewska, 99 lat
Jerzy Kobylński, 67 lat
Zbigniew Kwiatkowski, 66 lat
Grzegorz Tepli, 47 lat
Adam Fabijańczuk, 63 lata
Tadeusz Rusjan, 58 lat
Janina Chybowska, 92 lata
Stanisława Brzóska, 89 lat

HADES

TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75



HAJKO

Dom Pogrzebowy



SIEDLCE

ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16 (przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE

ul. 1 Maja 22

SARNAKI

ul. Kościelna 1

Telefony całodobowe: 504 244 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl



Modlitwy różańcowe także w godzinach wieczornych



Kremacje 24h

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>, znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji, o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Termomodernizacja gminnych budynków użyteczności publicznej, Gmina Siedlce”

z podziałem na dwie części:

Część 1

Termomodernizacja gminnych budynków użyteczności publicznej, Gmina Siedlce - budynek mienia komunalnego w Prusznynie

Część 2

Termomodernizacja gminnych budynków użyteczności publicznej, Gmina Siedlce - budynek Urzędu Gminy

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia 5.07.2024 r. do godziny 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5.07.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

378-1p

str. 22 TYGODNIK SIEDLECKI NR 25

26 czerwca - 2 lipca 2024 r.

Odkryj swoją ścieżkę

w Siedlcach

Rekrutacja

2024/25



Uniwersytet
w Siedlcach

uws.edu.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE
o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości rolnej, stanowiącej własność Miasta Siedlce, położonej w Woli Suchożebrskiej w gminie Suchożebry, ujawnionej w księdze wieczyste Nr SI15/00075272/3, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki:
- nr 1651 o pow. 0,0985 ha, nr 1851 o pow. 0,0877, nr 94 o pow. 0,3433 ha

Część jawna przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2, sala nr 144 (I piętro), w dniu 31 lipca 2024 r.

- o godz. 9.00 przetarg na działkę nr 1651 i nr 1851
Cena wywoławcza wynosi **5 600,00 zł**. Wadium na przetarg wynosi **500,00 zł**
- o godz. 9.15 przetarg na działkę nr 94
Cena wywoławcza wynosi **17 400,00 zł**. Wadium na przetarg wynosi **2 000,00 zł**

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest:
złożenie do dnia **26 lipca 2024 r.** pisemnej oferty w zamkniętej kopercie z napisem : „**Oferta na zakup działki nr położonej w obrębie Wola Suchożebrska**”: w Urzędzie Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce - Biuro Obsługi Interesanta, w godzinach pracy Urzędu.
- **wpłacenie wadium** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999** – najpóźniej dnia 26 lipca 2024 r. (data wpływu na konto)

Ogłoszenie i regulamin o przetargu zostaną wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce: Ogłoszenia i Komunikaty - Gospodarka Nieruchomościami - Ogłoszenia i Informacje.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Referatu Gospodarki Nieruchomościami, pok. Nr 126, tel. 25 794 37 20.

Prezydent Miasta **Tomasz Hapunowicz**

382-1p

ZAWIADOMIENIE WÓJTA GMINY ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2023 r. poz. 344 ze zm.) Wójt Gminy Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świdzka 12 – dnia **24 czerwca 2024 r.** na okres 21 dni został wywieszony wykaz mienia komunalnego Gminy Łuków, przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu.

Nieruchomość objęta wykazem jest położona w miejscowości **Krynka**, oznaczona jako działka o **nr. ewid. 254/1** o pow. 0,6999 ha.

Z treścią wykazu można zapoznać się od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu, tj. od 7.30 do 15.30. Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 35 bądź pod numerem telefonu 25 798 24 39 wew. 135 oraz na stronie internetowej: www.lukow.ug.gov.pl.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać oświadczenia w terminie nie krótszym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

WÓJT GMINY ŁUKÓW
/-/ mgr Mariusz Osiak

381-1p



Medyczna Szkoła Policealna
w Mińsku Mazowieckim





SZKOŁA BEZPŁATNA
BEZ MATURY
BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH

Rekrutacja na rok szkolny
2024/2025

Technik masażysta

Opiekun medyczny

Terapeuta zajęciowy

Opiekunka dziecięca

Podolog

Technik BHP

Technik farmaceutyczny

Technik usług kosmetycznych

25. MAZOWSZE

www.mspmm.edu.pl25 758-54-85



AKADEMIA NAUK
STOSOWANYCH
MAZOVIA



REKRUTACJA
2024

ZAPISZ SIĘ NA STUDIA!

FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
EKONOMIA

PIELĘGNIARSTWO
POŁOŻNICTWO
FIZJOTERAPIA

BUDOWNICTWO

www.MAZOVIA.edu.pl

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

26 czerwca – 2 lipca 2024 r. NR 25

OLGROS www.olgros.pl

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY

z dostawą do KLIENTA

SPRZEDAŻ PALIW I ZBIORNIKÓW
609 980 480 • 609 737 600

ANMAR www.anmar-dachy.pl

POKRYCIA DACHOWE

GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy

Doradztwo budowlane, konsultacje

PANELE DACHOWE NA RĄBEK BLACHODACHÓWKA
DACHÓWKA CERAMICZNA BLACHA TRAPEZOWA
DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA SYSTEMY RYNNOWE
STAŁOWE POWLEKANE I PCV OKNA DO PODDASZY

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

alfa ARMATURA

Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

KOMPLETNE SYSTEMY DO NAWADNIANIA

- ogrodów • pól
- pieczarkarni...

Masz starą wetug na poddaszu? My ją zastąpimy pianą!

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MAŁOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STAŁOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37 25-621-07-26
Iękanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 31 lipca 2024r. **do 38% na okna avante® okna**

Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

www.Leren.pl tel. 880 323 879
biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

[podnoszenie podłogi](https://www.facebook.com/podnoszeniepodlogi)

ŻWIR BETON **BET-TRANS** LEWCUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram
Bramy garażowe MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Żuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Mrozy, Kiosk „Mrozer”,**
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów, PHU Migael,**
ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15,
tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6:00-21:00

www.tank-ol.pl

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>, znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, o wartości zamówienia przekraczającej progi unijne, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Zakup śmieciarki dla ZGK”.

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia 19.07.2024 r. do godziny 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.07.2024 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

374-1p

Siedlecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Siedlcach

ogłasza przetarg nieograniczony (licytację) na ustanowienie odrębnej własności n/w lokali mieszkalnych, położonych w Siedlcach:

• przy ul. Wł. Jagiełły 19 m 59 o pow. użytkowej 62,22 m² (usytuowane na IV piętrze) udział w nieruchomości wspólnej 6519/4801663. Cena wywoławcza: 309.900 zł

• przy ul. Pomorskiej 7 m 31 o pow. użytkowej 59,60 m² (usytuowane na III piętrze) udział w nieruchomości wspólnej 6400/3782844.

Cena wywoławcza: 304.100 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 2024 r. o godz. 12.00 w biurze Spółdzielni przy ul. 3 Maja 28 – sala nr 111 – I piętro.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 3.000 zł płatne przelewem na konto Spółdzielni w PKO BP nr 61 1020 4476 0000 8502 0016 8609 najpóźniej do dnia 15 lipca 2024 r. (data wpływu na konto).

Lokal można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu w administracji osiedlowej:

- ul. J. Sobieskiego 18, tel. 25 644 2889, 25 644 7980 – lokal przy ul. Wł. Jagiełły 19/59;
- ul. Mazurska 7, tel. 25 643 54 73, 25 643 52 02 – lokal przy ul. Pomorskiej 7/31.

Szczegółowe informacje, dotyczące warunków przetargu, są określone w Regulaminie, z którym można zapoznać się w Biurze Obsługi Mieszkańców (parter) lub telefonicznie w godzinach 7.00-15.00. Tel. 25 644 10 16 lub 25 644 10 15.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

377-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce został wywieszony wykaz:

na okres od 26 czerwca 2024 r. do 17 lipca 2024 r.

- zabudowanej nieruchomości grunтовой, położonej w Siedlcach przy ulicy 3 Maja 12, której udział 19/96 części Miasta Siedlce jest przeznaczony do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego (licytacji).

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA
Tomasz Hapunowicz

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Mokobodach

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem usługowo-handlowym w miejscowości Świnia dz. nr. nr. 322/1, 323/1 o pow. 0,0374 ha.

Cena wywoławcza 35 000,00 zł.

Oferty pisemne przyjmujemy do 15.07.2024 r. w biurze zarządu GS.

Zastrzega się swobodny wybór oferenta, unieważnienie przetargu bez podawania przyczyny.

Kontakt biuro GS: tel. 25 64 11 380, 663 158 366.

379-1p

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

P.H.U. węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

stein+design

kostka brukowa,

- żwir
- piach
- ziemia ogrodowa

YTONG silka

SOLBET CEMEX

Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR:

P.H.U. węgl bud
www.weglobud-siedlce.pl

MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

do grzania wody użytkowej (od 5 tys. zł), dogrzewania domu, zasilania awaryjnego, zasilania oświetlenia, pomp wody, pieców CO, lodówek, zamrażarek, elektronarzędzi, czajników, kuchenek itd.

Instalacje niezależne (Off Grid), bez podłączenia do sieci

TEL. 605 41 41 52

asfaltujemy

- wjazdy ● podwórka
- parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

**ERGO
HESTIA®**

domu



samochodu



na życie



firmy



podróży



sportowe



📍 **ul. Piłsudskiego 30,**
08-110 Siedlce

☎ **+48 512 660 960,**
+48 25 633 12 02

📍 **ul. Kilińskiego 12,**
08-300 Sokołów Podlaski

☎ **+48 515 852 715,**
+48 25 787 71 66

**SED-BUD**
CHROMIŃSKI**BETON | KRUSZYWA | WYROBY BETONOWE****POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU**roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe

www.sedbud.siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Brzeska 116



508 374 750



605 419 891



660 770 703

**SPRZEDAM**

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Okna PCV wym. 20,6 cm, wym. 163 cm, 609 956 039. /sonex węgrów/

Deski sosnowe 4 cm, dwa lata sezonowane, 694 993 448. /583/

Sprzedam cegłę czerwoną, pełną, 604 957 120. /364/

Kątownik 20 metrów, dł., 16 centymetrów szerokości 800 zł, 669 534 862. /559/

Sprzedam piec na drewno i węgiel, 508 255 779. /556/

Suche szczepy, 694 929 296. /554/

Sprzedam stemple budowlane oraz drewno opałowe, porąbane, 504 006 997. /551/

Sprzedam heder do kukurydzy Claas, samochód Honda, 696 965 865. /90 sonexsokolów/

Sprzedam basen ogrodowy, duży, 508 133 363. /537/

Bale, deski, krokwie, 600 343 816. /506/

Piec c.o. na drzewo i węgiel, 100 m, 4000 zł, 694 966 771. /489/

Wyprzedaż: pralek, lodówek, kuchenek, nowe, gwarancja, 600 246 246. /01060/

Sprzedam niedrogo bieżnię York Fitness T13i, tel. 509 512 353. /3798/

Sprzedam meble używane i ubrania robocze, 515 374 784. /455/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37/

Szalówka, deska podłogowa, sztachety, kantówka, 600 627 699. /3058/

Żwir, piasek płukany, ziemia ogrodowa, beton kruszony, 602 675 396, 604 089 384. /0758/

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /1840/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, podmurówki, bramy-montaż, Pruszyń, ul. Wrzosowa, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-51/1839/

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61 505-526-036
509-574-644
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

ROLNICZE

Rozrzutnik dwuosiowy Czarna Białostocka, pług czteroskibowy 2020, 605 684 208. /113/

Słoma żytnia, bele, 503 392 021. /577/

Sprzedam zbiornik na mleko 800l, tel. 517 760 725. /sonex węgrów/

Jęczmień, 692 595 541. /553/

Sprzedam pług łukowy, dwumetrowy, słoma spod dachu, kosiarka czeska, 728 912 020. /541/

Sprzedam różne zboże, 699 959 904. /534/

Nawóz NPK MG S: AZOT - 8% FOSFOR - 24% POTAS - 24% SIARKA - 9% MAGNEZ - 7% + mikroelementy, cena 2300 zł/t, tel. 513 198 160. /3635/

Kupię siano, słomę, 606 550 489. /4704/

Kupię żyto, pszenżyto, 501 475 488. /4702 sonex węgrów/

Kupię olchę, dąb lub las, 600 627 699. /3059/

Worki big-bag, transport, wywrotka, folia, siatka, sznurek, beczki, zbiorniki 1000l, 604 969 943. /0783/

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

Witam, sprzedam kombajn Bizon Z056, kombajn posiada sieczkarnię do słomy, był zrobiony remont, 505 897 879. /3827/

Kupię kopaczkę do ziemniaków, tel. 666 941 477. /3825/

Kupię Ursusa C-360, 799 805 291. /560/

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę wywrotkę, śrutownik, mieszalnik pasz, widły do bel, 721 517 916. /pp-10/

Ciągnik bez dokumentu, do remontu, głębogryzarkę, 507 105 719. /49-6 davi/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18/

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane
do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikso-kret

żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.

Kupię T-25, C-330, głębogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18/

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /1860/

MASZYNY ROLNICZE
Sprzedam

Sprzedam kombajn Claas Mercator 3,2 m, sprawny, ok. Węgrowa, tel. 608 782 799. /3829/

Sprzedam owijkę Sipma, przewracarki Deutz Fahr, rozsiewacz Motyl 400 kg, 784 863 739. /584/

Belująca Sipma 279/1 zamki, Zetor 7211, 660 913 597. /sonex węgrów/

Prasa Sipma Plus, przyczepy wywrotki D47 i D35, łozysko-krokodyl 180 m, przewracarka 7, 694 147 458. /sonex węgrów/

Zetor 7045+tur, 1984, Fendt 612 1983, 605 684 208. /114/

Talerzówka Staltech UH40 2013, agregat uprawowy Kombi Unia Grudziądz 2008, tel. 692 986 006. /582/

Prasa belująca, 883 044 469. /571/

Wywrotka D732, betoniarka, przyczepka samochodowa, Golf, 516 281 394. /569/

Sprzęt rolniczy, likwidacja gospodarstwa, 798 319 918. /567/

Talerzówka, 696 989 977. /57-2/

Prasa Krone 2016, foliarka Sipma samozaladowcza, 785 721 211. /tdk/

Wywrotki, 504 647 931. /108/

Przyczepka 1-osiowa, 665 311 272. /106/

NAPRAWY
ciągników
rolniczych**MASSEY FERGUSON, CASE**

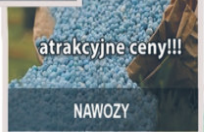
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767**Dojazd**
do klienta!**MATERIAŁY**

-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

**PIEŃKOWSCY**
PODNIĘŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005



atrakcyjne ceny!!!

NAWOZY



TRANSPORT





Notowania z jarmarków

17.06-21.06.2024 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100	120	90-100	110	120	90-100	90-100
żyto	zł/dt	70	-	70-75	80	-	-	-
jęczmień	zł/dt	90-100	110	90-100	110	100-120	80-90	100
miesz. zbóż	zł/dt	90	-	70-80	90	100	80-90	90
owies	zł/dt	90	100-120	75-80	100	90	70-80	80-90
pszenżyto	zł/dt	80	80	80	80	80	70-80	80
kukurydza	zł/dt	100-120	110-120	100-110	100-110	140	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	2,5	3,50-4,00	4,50-5,00	2,60-5,00	3,50-5,00	2,00-2,50
jaja	szt.	1,1-1,3	1,0-1,2	1,0-1,3	1,0-1,3	0,65-1,3	0,7-1,4	0,8-1,3

Sprzedam krowę, jałoszki - 3 miesiące, byczki, 511 218 077. /570/

Sprzedam 2 baranki kameruńskie, 665 311 272. /105/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /545/

Sprzedaż kurek, 23 tygodnie, kolorowe, Żuków 53, 696 192 555. /533/

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, Strzała, Siedlecka196, 697 682 186, 798 350 272. /3439/

Sprzedam pszczoły z ulami lub bez, 25 642 16 26, 660 443 337. /415/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /7-13p/

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /2084/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Małe psy myśliwskie szukają nowego domu, 514 336 906, 508 561 190. /111/

Owczarek niemiecki, długowłosy, rodowód, 600 778 139. /słowopodlasia-8/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam posesję, okolice Białej Podlaskiej, 500 159 987. /579/

Chciałbym wydzierżawić działkę rekreacyjną z domkiem, tel. 795 016 065. /573/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie, 505 020 596. /557/

Kupię lub przyjmę w dzierżawę kilka ha ziemi rolnej bądź nieużytków lub całe gospodarstwo rolne, 512 444 828. /510/

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-46/

Kupię las, nieużytki zadrzewione, 692 248 990. /pp-46/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Kawalerka kamienica, 609 367 680. /562/

Wynajem budynek o pow. 300 m², w tym halę chłodniczą, Stok Lacki, Bukietowa 4, tel. 608 743 764. /563/

Wynajem kawalerkę, Siedlce, Mieszka, 508 546 002. /561/

Wynajem mieszkanie, centrum, 503 131 101. /555/

Dwupokojowe, Siedlce, 783 116 371. /56-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam mieszk. 3 pokoje 59,4 m², Siedlce, ul. Dylewicza, nowsze bud., tel. 502 019 373. /3828/

56 m², centrum, 503 822 752. /568/

Trzy drewniane budynki gospodarcze z bala, sprzedam, wymiary: 9,3mx4,6m, 7mx4,6m, 6mx3,7m, tel. 606 938 938. /558/

Sprzedam działkę z domkiem angielskim lub osobno, nr tel. 662 448 277. /555/

Sprzedam 47 m², 2 pokoje, I piętro w bloku z 2011 r., w Siedlcach, 501 316 055. /543/

Mieszkanie 60 m², parter, Unitów Podlaskich, idealna lokalizacja, duży balkon, piwnica, 789 260 700. /01217/

Mieszkanie 71,5 m² w Siedlcach, 608 508 285. /521/

Sprzedam mieszkanie w Sokołowie Podlaskim, 115 000 zł do negocjacji, 697 430 518. /3632/

56 m², centrum, 503 822 752. /485/

Mieszkanie 71 m², ul. 10 Lutego, II piętro, salon z kuchnią, 3 pokoje, łazienka, dodatkowo możliwy garaż, tel. 509 472 343. /3401/

Dom w Siedlcach, działka 860 m², budynek gospodarczy 120 m², pod działalność, 660 762 292. /415/

Sprzedam segment, Siedlce, ul. Wiolnowa, tel. 506 287 770. /364/

MATRYMONIALNE

Facet, prywatnie, społecznie, 577 144 730. /580/

Zapoznam miłą, sympatyczną dziewczynę lub wdowę do lat 35 z mieszkaniem i z samochodem i prawem jazdy kat. B, mój nr tel. 722 247 270. /566/

Wdowiec, 577 144 730. /552/

TOWARZYSKIE

Hej jesteś dyskretna tak jak ja! i masz ochotę na coś innego niż masz, to napisz lub zadzwoń! Dyskretny 40-stolatek, tel. 503 348 347. /panioramix/

Filigranowa Ania 25 lat zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, Siedlce, tel. 882 310 468. /565/

Słodka chwila, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /394/

RÓŻNE

ON - LINE

KREDYT

3 - 120 tys zł

otwarty na TWOJE potrzeby

PROFI CREDIT

ul. Piłsudskiego 90 08-110 Siedlce

517 883 402

smartney

SuperGROSZ

lendup

Zapraszam do sprawdzenia oferty pożyczki, zapraszam do kontaktu od poniedziałku do piątku, 8-20, sobota 9-16. /3630/

Pożyczka gotówkowa z dostawą do domu od 600 zł do 7000 zł, tel. 797 705 110. /4-12p/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 310 034. /2343/

Esperal, 602 466 716. /1908/

STRUS DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Budujemy już od ponad 30 lat.

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

E-mail: siedlce@kstrus.pl
Adres: ul. Piłsudskiego 70

Tel.: 500 151 041

www.kstrus.pl

Detoks, przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /1682/

USŁUGI

AGD NAPRAWA PRALEK, LODÓWEK, KUCHENEK, ZMYWAREK, 514 393 333. /574/

DVB-T SAT, montaż, naprawa sygnału, 507 577 441. /544/

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. /pp-37/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, alarmy, monitoring, 600 270 665. /0847/

AGD Serwis, Siedlce 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /pp-13/

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce okolice do 60 km, 577 859 107. /284/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, kostki, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /1989/

Ogrodzenia betonowe, podmurówki, 695 888 890. /1986/

Ogrodzenia, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, Pruszyń, 695 888 890. /1984/

STAL NIERDZEWNA

- balustrady
- daszki
- meble ogrodowe
- schody

tel. 508 115 153, emil1186@gmail.com

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153. /1983/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /1982/

Transport busem, 602 881 562. /1981/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /1974/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /1972/

USŁUGI Budowlane

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /509/

Docieplanie, murowanie, tynki, tel. 510 121 564. /483/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /481/

Docieplenia budynków, faktura VAT, 609 526 849. /01063/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /317/

Hydraulika, 608 187 880. /1915/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1968/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /1963/

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. /1957/

Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malowanie dekoracyjno-artystyczne, tynki ozdobne, struktury, kominki, stolarka, k/g, glazura, 577 657 188. /1952/

PRACA

Zatrudnię brukarza i pomocnika, 666 577 649. /3762/

Zatrudnię kierowcę C+E na trasie PL-NL/BE-PL, 601 330 768. /01241/

Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską, z doświadczeniem, Siedlce, Floriańska, 604 864 640. /542/

MYCIE KOSTKI BRUKOWEJ I ELEWACJI, TEL. 792 493 843. /3822/

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, panele, 664 265 473. /578/

Odnowa elewacji, malowanie dachów, docieplenia, remonty, 579 840 219. /578/

Remonty, 515 518 272. /538/

Więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /103/

Remonty, wykończenia, szpachlowanie, malowanie, terakota, glazura, panele podłogowe, wolne terminy, Łosice +40, 798 553 345. /95/

Usługi remontowo-budowlane, Siedlce i okolice, tel. 514 251 923. /3634/

PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach

ul. Leśna 8, 08-110 Siedlce

poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko

REFERENT DS. KSIĘGOWOŚCI

Wymagania minimalne:

- wykształcenie wyższe kierunkowe: rachunkowość, finanse,
- minimum 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku,
- praktyczna znajomość prawa podatkowego i ustawy o rachunkowości,
- komunikatywność, otwartość i predyspozycje do pracy w zespole,
- dobra znajomość pakietu MS Office.

Mile widziane:

- umiejętność analitycznego myślenia, rzetelność, dokładność, odporność na stres,
- systematyczność, zaangażowanie, terminowość,
- efektywna organizacja pracy.

Szczegóły rekrutacji: www.pwik.siedlce.pl, www.facebook.com/pwiksiedlce oraz www.bip.pwik.siedlce.pl

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów, potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie wykształcenia, prosimy przysyłać drogą elektroniczną sekretariat@pwik.siedlce.pl w terminie do dnia 1 lipca 2024 r.



autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

czynne: pn. - pt. 8.00-16.00,
sob. 8.00-14.00

samochodowych, budowlanych, skřetek komputerowych itp.

tel. 602 434 521



SANDMAR

części IVECO

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce

(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94

www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl



www.laser-autoszyby.pl

CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

ROK ZAŁ. 1994

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888

SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

BT-AUTO Sp. z o.o., z siedzibą w Międzyrzeczu Podlaskim
zatrudni natychmiast pracownika na stanowisko:
Specjalista ds. SPRZEDAŻY
Zakres: Sprzedaż części do naczep i zabudów

Oczekiwania:

- pełna dyspozycyjność;
- dokładność, rzetelność, cierpliwość,
- prawo jazdy kat. B,
- swobodne posługiwanie się komputerem,
- umiejętność pracy w zespole.

Mile widziane, ale nie konieczne:

- doświadczenie w pracy;
- komunikatywna znajomość języka angielskiego;
- znajomość innych języków obcych.

Zapewniamy:

- wdrożenie w obowiązki;
- atrakcyjne warunki zatrudnienia (podstawa + premia);
- szkolenia i możliwości rozwoju.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie do dnia 30.07.2024 r.
życiorysu oraz listu motywacyjnego mailem na adres: zarzad@bt-auto.pl.
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się jedynie z wybranymi kandydatami.
Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych (tekst jednolity: DzU 2016 r. poz. 922).

-----GWARANTUJEMY PEŁNĄ DYSKRECJĘ-----

Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /11-4p/

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /52A/

Zatrudnię murarza, pomocnika ogólnobudowlanego, 535 020 524. /01184/

MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, 604 969 943. /0783/



Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez Internet

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Frano Baranowski,
ur. 19.06.2024, godz. 17.25,
waga 3.250, wzrost 54, Garwolin



Filip Kowalski,
ur. 18.06.2024, godz. 11.53,
waga 4.070, wzrost 58, Choiny



Igor Bierkat,
ur. 16.06.2024, godz. 16.18,
waga 3.980, wzrost 59, Grodzisk



Miłosz Osik,
ur. 16.06.2024, godz. 23.47,
waga 3.830, wzrost 58, Cegłów



Wiktor Jasiński,
ur. 19.06.2024, godz. 7.19,
waga 3.500, wzrost 55, Ruda-Kolonia



Paulinka Skup,
ur. 18.06.2024, godz. 15.15,
waga 4.000, wzrost 57, Siedlce



Ignacy Czyrski,
ur. 19.06.2024, godz. 18.20,
waga 4.080, wzrost 58, Siedlce



Kazimierz Czajkowski,
ur. 17.06.2024, godz. 11.50,
waga 3.410, wzrost 56, Nowe Opole



Wanessa Zając,
ur. 19.06.2024, godz. 16.49,
waga 3.560, wzrost 54, Przywory Duże



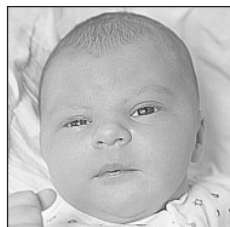
Gaja Piłarska,
ur. 20.06.2024, godz. 9.45,
waga 3.100, wzrost 54, Siedlce



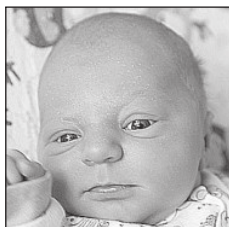
Nikoła Działak,
ur. 17.06.2024, godz. 00.27,
waga 2.830, wzrost 52, Siedlce



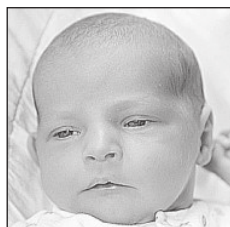
Adam Pióro,
ur. 22.06.2024, godz. 15.10,
waga 3.650, wzrost 56, Radzików Wielki



Zosia Tosińska,
ur. 22.06.2024, godz. 7.14,
waga 4.260, wzrost 61, Siedlce



Marcelinka Rogalska,
ur. 22.06.2024, godz. 13.08,
waga 3.040, wzrost 55, Wołyńce Kol.



Maria Pogorzelska,
ur. 21.06.2024, godz. 16.27,
waga 3.470, wzrost 57, Rowiska

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Miłosz Osik,
ur. 16.06.2024, godz. 23.47,
waga 3.830, wzrost 58, Cegłów



Wiktor Jasiński,
ur. 19.06.2024, godz. 7.19,
waga 3.500, wzrost 55, Ruda-Kolonia



Paulinka Skup,
ur. 18.06.2024, godz. 15.15,
waga 4.000, wzrost 57, Siedlce



Ignacy Czyrski,
ur. 19.06.2024, godz. 18.20,
waga 4.080, wzrost 58, Siedlce

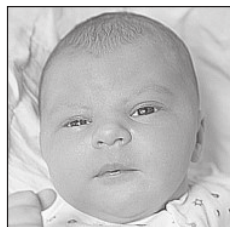


Kazimierz Czajkowski,
ur. 17.06.2024, godz. 11.50,
waga 3.410, wzrost 56, Nowe Opole

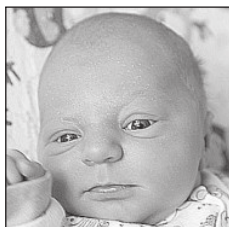
SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



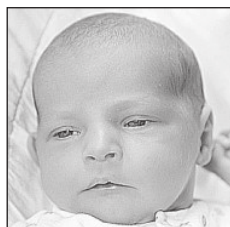
Adam Pióro,
ur. 22.06.2024, godz. 15.10,
waga 3.650, wzrost 56, Radzików Wielki



Zosia Tosińska,
ur. 22.06.2024, godz. 7.14,
waga 4.260, wzrost 61, Siedlce



Marcelinka Rogalska,
ur. 22.06.2024, godz. 13.08,
waga 3.040, wzrost 55, Wołyńce Kol.



Maria Pogorzelska,
ur. 21.06.2024, godz. 16.27,
waga 3.470, wzrost 57, Rowiska

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska,
tel. 512 219 188;

w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski,
tel. 506 905 791.

AUTO SERWIS Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁹⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię VW Golfa 3,4 Vento, Skodę Fabię, Octavię w dieslu od 1995 roku do 2005, tel. 789 957 930. /3826/

Kupię Fiata 126P, 531 100 002. /560/

Kupię każde auto do 5000, 577 079 999. /2002/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

FORD

Ford Grand C Maks, 1,6 diesel, 2011 r., 668 414 198. /572/

MAZDA

Mazda 6, 2004, 600 343 816. /506/

MERCEDES

Mercedes E250 CDI, 2010, z Niemiec, 515 495 146. /słowo-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Motor Honda Magna 750, 1984 r., tel. 500 537 000. /3774/

NISSAN

Sprzedam Nissan Qashqai 1,5, 2013 r., diesel, czarny, 154 tys. przebiegu, 36700 zł, 517 451 191. /576/

OPEL

Zafira rocznik 2012, silnik 2.0 diesel, skrzynia automatyczna (wymiana oleju dynamiczna w zeszłym roku), przebieg 255 tys., zakupiona w Polsce, tel. 609 674 181. /3823/

PEUGEOT

Partner Long, 2017, 512 269 783. /pp-4/

RENAULT

Sprzedam Renaulta Clio, 2012 r., gaz 2023 r., stan bardzo dobry, okolice Drohiczyzna, cena 23 tys., 662 365 041. /91 sonexsokolów/

FIAT

Sprzedam Seicento, sprawne, 508 133 363.

SKODA

Fabia, 2008, 512 269 783. /pp-4/

Skoda Fabia, tel. 517 785 931. /sonexwegrów/

REKLAMA / DZIECI

Skoda Octavia 2000 rok, 2500 zł, 668 926 600. /550/

VOLKSWAGEN

Caddy, 577 144 730. /580/

Caddy Long 7-osobowy, 2012, 512 269 783. /pp-4/

DAEWOO

Lanos, 2000, 512 269 783. /pp-4/

INNE

Daf FI 2007, 605 684 208. /115/



Wyciąg z Ogłoszenia Burmistrza Gminy Cegłów,
opublikowanego w dniu 17.06.2024 r o l ustnym nieograniczonym
przetargu na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej,
położonej w miejscowości Wiciejów Gmina Cegłów.

1) oznaczenie nieruchomości:

- nieruchomość oznaczona jako: działka ewidencyjna nr 292/1 o powierzchni 0,2232 ha, położona w miejscowości Wiciejów, jest objęta księgą wieczystą o numerze SI1M/00005149/6, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim.

2) przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

Z dniem 31 grudnia 2003 utracił moc prawną miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy Cegłów, zatwierdzony Uchwałą Rady Gminy Cegłów z dnia 13 grudnia 1991r. Nr XII/71/91, która została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Siedleckiego Nr 9 poz. 218 z 31.12.1991r. Obecnie nie przystąpiono do opracowania nowego planu dla terenu działki nr 292/1 w miejscowości Wiciejów. Przedmiotowa nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów numerem ewid. 292/1 jest położona na terenie mińskiego obszaru chronionego krajobrazu.

3) cenna wywoławcza:

150 000, 00 zł netto
Słownie: sto pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100

4) termin i miejsce przetargu:

PRZETARG ODBEDZIE SIĘ W DNIU 17.07.2024 r o godzinie 15.00 w siedzibie w siedzibie Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Ochrony Przyrody w Cegłowie, ul. Kolejowa 17, 05-319 Cegłów.

5) wysokość wadium, formy, termin i miejsce jego wniesienia

wysokość wadium: 7 500,00
słownie: siedem tysięcy pięćset zł
Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN) na rachunek Gminy Cegłów BS/ Siedlce, o/Mrozy, f/Cegłów:
46 9227 0004 0000 1238 2000 0510 w terminie do 12.07.2024 r.

6) Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu

- Tablica ogłoszeń w Urzędzie Gminy Cegłów ul. Tadeusza Kościuszki 4, 05-319 Cegłów
- www.bip.ceglow.pl (Gmina Cegłów >>Przetargi>>sprzedaż nieruchomości)

7) Szczegółowe informacje o przetargu

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Infrastruktury i Zamówień Publicznych Urzędu Gminy Cegłów ul. Kościuszki 4, pokój nr 5, tel. 25 759 59 49 w godzinach 8.00-18.00 (pn.), 8.00-16.00 (wt., śr., cz.), 8.00-14.00 (pt.).

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

JK

26 czerwca - 2 lipca 2024 r.

TYGODNIK SIEDLECKI NR 25

str. 29

Obronca tytułu bez medalu.

Zabrakło mocnego przetarcia

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski rok temu zaskoczył sportową Polskę zdobyciem mistrzostwa I ligi koszykówki kobiet. Sukces dawał sokołowiankom przepustkę do gry w ekstraklasie, ale władze klubu nie zdecydowały się z tego przywileju skorzystać. MPKK pozostał na zapleczu elity, stając do walki w obronie mistrzowskiego tytułu. To się nie udało. Ostatecznie sokołowianki zakończyły rozgrywki bez medalu - na czwartym miejscu w lidze.

Z prezesem MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski Zbigniewem Kowalczykiem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Jak dużym rozczarowaniem jest dla pana brak medalu dla Sokołowa w zakończonych kilka tygodni temu rozgrywkach I ligi koszykarek?

- Nie nazwałbym tego rozczarowaniem. Za długo siedzę w sporcie, żeby nie wiedzieć, że wszystko może się zdarzyć. Zwycięstwa i porażki są wpisane w tę dziedzinę życia i trzeba je akceptować. W decydujących meczach przeciwnicy zademonstrowali bardzo twardą, kontaktową grę. Okazało się, że nasze dziewczyny nie są na to gotowe. W mojej ocenie zabrakło im mocnego przetarcia podczas rundy zasadniczej. Poza dwoma wyrównanymi meczami z Gdynią, wszystkie spotkania były spacerkiem. Nasze dziewczyny wygrywały różnicą kilkudziesięciu punktów. Brak ogrania na wysokim poziomie się na nas zemścił.

■ W półfinale MPKK uległ Wiśle Kraków, a w meczu o brązowy medal innej krakowskiej drużynie – Koronie. To byli rywale nie do przejścia dla sokołowianek?

- Moim zdaniem nie mieliśmy gorszego zespołu, ale brak ogrania na wysokim poziomie i plaga kontuzji, która nas dotknęła, wykluczyły końcowy sukces. Grając siedmioma zawodniczkami przeciwko tak klasowym drużynom, ciężko liczyć na powodzenie. Mam też wrażenie, że w meczu z Koroną sędziowie pozwalali rywalkom na zbyt wiele.

■ Z perspektywy czasu nie szkoda, że nie przyjęliście awansu do ekstraklasy, gdy była taka możliwość?

- Absolutnie. Nie byliśmy na ten awans gotowi, ani pod względem finansowym, ani organizacyjnym. Nie było możliwości, żeby-

śmy się porwali z motyką na słońce.

■ Gdyby teraz Sokołów nie zakończył rozgrywek na czwartym miejscu, a obroniłby mistrzostwo, które daje przepustkę do ekstraklasy, decyzja byłaby inna?

- Niewykluczone. Na pewno szukalibyśmy możliwości, żeby temu wyzwaniu podołać. O ile rok temu nie byliśmy całkowicie przygotowani na grę w ekstraklasie, to teraz robiliśmy rozeznanie na wypadek, gdyby ten awans się pojawił. Nie ma mistrzostwa – nie ma awansu, więc temat jest nieaktualny.

■ Sokołów przed minionymi rozgrywkami zdecydował się na zmianę trenera. Rzadko się zdarza, żeby z własnej woli rezygnować z usług szkoleniowca, który zdobył mistrzostwo.

- Mariusza Świerka mogę powiedzieć, że znam, od kiedy był dziec-



Prezes Zbigniew Kowalczyk ma satysfakcję ze zbudowania „piramidy koszykarskiej” w Sokołowie

kiem. Bardzo go lubię i cenię. Jednak jest to szkoleniowiec, który zdecydowanie lepiej odnajduje się w pracy z młodzieżą. Stąd taka decyzja. Z usług jego następcy Marcina Grockiego jesteśmy zadowoleni. Wykonał kawał dobrej pracy i zostaje z nami na kolejny sezon.

■ W pana ocenie, który zespół był lepszy – ten, co zdobył mistrzostwo, czy ten, który zakończył tegoroczny sezon bez medalu?

- Wydawało się, że mocniejszy zespół mamy teraz. To jest jednak sport, a w nim decydują detale. Szczególnie w meczach, które gra się na styku. Podczas spotkania z Wisłą mecz życia zagrała nasza była zawodniczka Łucja Grzenkowicz. Już później w żadnym spotkaniu nie pokazała takiej dyspozycji. Szkoda, że trafiło akurat na nas. Zarazem cieszymy się z rozwoju naszych byłych zawodniczek i bardzo im kibicujemy.

■ Zaskoczyło pana mistrzostwo zdobyte przez Gdynię? W końcu to zespół, który w rundzie zasadniczej uplasował się za Sokołowem.

- Zdecydowanie tak, nie stawiałem na Gdynię w finale. Spodziewałem się twardej walki, ale uważałem, że więcej argumentów po swojej stronie ma Wisła. Jednak te młode dziewczyny

z Gdyni sobie poradziły, czego im serdecznie gratuluję.

■ A co z Sokołowem? Szykują się duże zmiany kadrowe?

- Rozmowy trwają, na tę chwilę trudno powiedzieć. Lipiec powinien być miesiącem, w którym wszystko będzie jasne. W tej chwili cieszymy się z sukcesów naszej młodzieży. Mamy bardzo dobrze funkcjonującą piramidę koszykarską – od adeptek tego sportu, po seniorki. Nasze dziewczyny jeżdżą po ogólnopolskich turniejach i mało kto może dać im radę. Są zdecydowanie najlepsze na Mazowszu. Zdołały tytuły mistrzowskie U11, U12. Mamy z tego ogromną satysfakcję.

■ To prawda. Sokołów jest uznaną marką w sporcie młodzieżowym. A w co celuje MPKK w przyszłym sezonie I ligi seniorek?

- Celem jest zbudowanie mocnego zespołu, groźnego dla wszystkich przeciwniczek. Nie spuszczamy głów i dalej walczymy o najwyższe trofea. Na tę chwilę wciąż są omawiane koncepcje reorganizacji ligi. Mówi się o trzech grupach, które mogłyby już funkcjonować od nowego sezonu, albo o jednej, bardzo mocnej, od kolejnego. Zobaczymy, jakie będą ustalenia. W każdym razie damy z siebie wszystko. ■



Nie wiadomo jeszcze, jak duże, ale MPKK czekają zmiany kadrowe.

Awans trzech Pogoni

To był wyjątkowy sezon dla MKP Pogoń Siedlce. Wszystkie trzy drużyny seniorskie wywalczyły awanse.

Pierwsza drużyna sięgnęła po wymarzoną promocję do I ligi. „Dwójka” do ostatniej kolejki rywalizowała z Wętrzą Zbuczyn o mistrzostwo Ligi Okręgowej. Ostatecznie cel został osiągnięty i rezerwy przyszły sezon

spędzą w V lidze. Powiodło się także trzeciej drużynie, która zdobyła pierwsze miejsce w A Klasie i awansowała do Okręgówki.

Jednoczesny awans trzech seniorskich zespołów jednego klubu, to dopiero drugi taki przypadek w historii polskiej piłki. Przed Pogonią taka sztuka udało się ŁKS Łódź. (PŚ)

Z Siedlec do Mińska

Damian Guzek w Mazovii

Za Mazovią Mińsk Mazowiecki rozczarowujący sezon w IV lidze. Mińszczanie ukończyli rozgrywki na ósmym, czyli odległym, patrząc na ich aspiracje miejscu.

Nadzieję na lepszą przyszłość ma być zmiana trenera. Nowym szko-

leniowcem „Mazy” został **Damian Guzek**, który w ostatnim czasie prowadził Pogoń II Siedlce, a wcześniej pierwszą drużynę biało-niebieskich.

Z Pogoni do Mazovii przeniósł się również 35-letni obrońca **Tomasz Lewandowski**. (PŚ)

Kadra się klaruje

Coraz więcej wiemy o kadrze MKP Pogoń Siedlce na premierowy sezon w rozgrywkach I ligi.

Klub poinformował o kolejnych piłkarzach, którzy nie będą już reprezentować jego barw. W tym gronie są bramkarze – **Jakub Burek** (powrót do Wisły Płock) i **Jakub Kowynia** (szuka klubu). Nowych pracodawców szukają też **Meik Karwot** i **Hubert Derlatka**, a **Tomasz Walczak** próbuje przekonać do siebie sztab Rakowa Częstochowa.

Zmienił się też trener bramkarzy Pogoni. **Daniel Iwanowski**, który w ostatnim czasie pracował w Wiśle Płock, zastąpił **Bartosza Kowalczyka**.

MKP Pogoń Siedlce przedłużył umowy z **Cezarym Bujalskim**, Da-

widem **Burką**, **Cezarym Demianikiem**, **Ernestem Dzieciotem**, **Lukaszem Hrnčiarzem**, **Mateuszem Majewskim**, **Robertem Majewskim**, **Titasem Milaśiusem**, **Krzysztofem Misiem**, **Piotrem Pyrdolem**, **Jakubem Siniorem** oraz **Damianem Szuprytowskim**.

Znamy też pierwsze nazwiska nowych piłkarzy Pogoni. W tym gronie znalazł się bramkarz **Mateusz Pruchniewski**. 17-latek został wypożyczony z Lecha Poznań. W ostatnim czasie występował w rezerwach Kolejorza. Regularnie jest też powoływany do juniorskich reprezentacji Polski. Dwuletni kontrakt z opcją

przedłużenia podpisał Ukrainiec **Ołeksij Zinkewycz**. 27-letni ofensywny pomocnik ostatnio występował w Pogoni Grodzisk Mazowiecki, z którą wywalczył awans do II ligi. Był jedną z najważniejszych postaci tego zespołu. Wcześniej z bardzo dobrej strony pokazywał się w barwach m.in. Kosovii Kosów Lacki i Podlasia Sokołów Podlaski. Z Pogonią związał się również **Oskar Krzyżak**. Środkowy obrońca przenosi się do siedleckiego klubu z Rakowa Częstochowa na zasadzie transferu definitywnego. 22-latek parałował roczny kontrakt z opcją przedłużenia. Hutnika Kraków na Pogoń zamienił natomiast **Miłosz Drąg**. Pomocnik związał się z klubem rocznym kontraktem z opcją przedłużenia. (PŚ)

Podsumowanie pod znakiem obietnic

Żeby była chwała, musi być hala

Jednym z najważniejszych zadań obecnej kadencji Rady Miasta Siedlce będzie budowa nowej hali sportowej, mogącej pomieścić 1,5-2 tys. kibiców – stwierdził wiceprzewodniczący Robert Chojecki.

Deklaracja padła podczas podsumowania sezonu 2023-24 I ligi siatkarzy w wykonaniu PSG KPS Siedlce, który jest najbardziej zainteresowany powstaniem takiego obiektu. Nowoczesna hala usunęłaby przeszkody infrastrukturalne dla awansu KPS do Plus Ligi, czyli najwyższego szczebla ligowych rozgrywek w Polsce.

- Planujemy zbudować obiekt na 1,5-2 tys. miejsc. Zobaczmy, co z tego wyjdzie. Ale, jak się orientowaliśmy, są dość realne szanse, żeby taka hala powstała, oczywiście ze znaczącym dofinansowaniem ze środków zewnętrznych – mówił **Robert Chojecki**.

Stwierdził, że rok, dwa lata temu, to KPS „dźwigał” ciężar zapewnienia siedleckim kibicom wysokiego poziomu sportowego.

- Piłka nożna, inne dyscypliny niestety obniżały loty, a siatkarze trzymali solidny, pierwszoligowy poziom. Teraz sytuacja jest już inna. Piłkarze Pogoni wywalczyli awans, rugbyści sięgnęli po brąz mistrzostw Polski. Liczymy, że KPS też uzyska promocję do elity. Trzymamy za to mocno kciuki – przemawiał **Robert Chojecki**.

Robert Chojecki odebrał pamiątkową statuetkę w imieniu prezydenta Siedlec **Tomasza Hapunowicza**.

Podsumowanie sezonu odbyło się w Zakładzie Aktywności Zawodowej, który współpracuje z KPS. Zaczęło się od występu muzycznego **Izy Niedziółki**. Wszechstronnie utalentowana artystka jest również trenerką przygotowania fizycznego w siedleckim klubie.

Gości powitali prezes KPS **Bartłomiej Kurkus** oraz koordynator szkolenia w klubie, a zarazem przewodniczący Rady Miasta Siedlce **Maciej Nowak**.

- Naszym przyjaciołom pragniemy podziękować za dotychczasowe wsparcie dla KPS, za to, że kochacie siatkówkę i rozwijacie lokalny sport. Niektórzy z was są już z nami od kilkunastu lat! Dzięki temu udaje nam się utrzymać pierwszoligowy poziom i aspirować jeszcze wyżej. Może teraz, podczas pięcioletniej kadencji Rady Miasta Siedlce, uda się w końcu zbudować obiekt, który da nam możliwość walki o awans – mówił **Bartłomiej Kurkus**.

- Stałym celem klubu jest poprawianie wyniku sportowego. Nie zawsze się to udaje, ale zawsze staramy się, żeby tak było. W sporcie nie liczą się tylko pieniądze, ale też tzw. team spirit (ang. duch zespołu – red.). Tak budujemy kadrę naszego zespołu, żeby nigdy go nie brakowało – opowiadał **Maciej Nowak**.

Wśród nagrodzonych przez klub znaleźli się jego sponsorzy, w tym dwa największe podmioty – Miasto



Robert Chojecki
obietnął nową halę...



...a **Stanisław Przesmycki** żartował, że obiecuje zbudować ją w dobrej cenie...

Siedlce i Polska Spółka Gazownictwa.

- Wszyscy kochamy siatkówkę i dziękuję, że dzięki wam mamy siatkówkę w naszym mieście. KPS na stałe wpisał się w historię siedleckiego sportu i w serca kibiców. Wspieramy ten klub, traktując to jako promocję miasta i zdrowego trybu życia. I dalej będziemy to robić – zadeklarował **Henryk Niedziółka**, wiceprzewodniczący rady miasta. – **Robert Chojecki** obiecał nową halę, więc ja już tego robić nie będę. Ale dopilnuję, żeby słowa dotrzymał. Więc ta hala na pewno powstanie!

- My natomiast możemy obiecać, że zbudujemy wam tę halę w dobrych pieniądzech – zażartował **Stanisław Przesmycki** z firmy Zeltech, która także znajduje się w gronie nagro-

dzonych podmiotów.

Nagradzani sponsorzy deklarowali dalszą gotowość do wsparcia działań KPS Siedlce. Klub podziękował także mediom, w tym „Tygodnikowi Siedleckiemu”.

- Paliwem dziennikarza sportowego są sukcesy sportowców. I tych sukcesów wam, a przez to także sobie, życzę. Do sięgnięcia po znaczące sukcesy w siatkówce jest niezbędna odpowiednia infrastruktura. Dzisiaj usłyszeliśmy wiele obietnic na temat powstania nowoczesnej hali sportowej w Siedlcach. W odpowiednim czasie będziemy z nich nasze władze rozliczać – mówił red. **Paweł Świerczewski**.

tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Maciej Nowak i Bartłomiej Kurkus

Puchar Świata w Budapeszcie

Medalowe żniwo Kawashi Siedlce

Siedleckie Stowarzyszenie Sportowe Kawashi przywiozło z zawodów Pucharu Świata w kickboxingu w Budapeszcie aż piętnaście medali w konkurencjach Creative i Musical Forms.

Gabriela Celińska-Jakubowicz wywalczyła złoto w kategorii wiekowej kadet starszy (konkurencja musical weapons). **Zofia Kiergielewicz** (kadet młodszy) sięgnęła po tytuł mistrzowski i wicemistrzowski w konkurencjach musical forms i musical weapons. Złoto i brąz zdobyła juniorka **Aleksandra Świder**

(konkurencja musical forms i musical weapons). Dwa srebrne medale stały się udziałem **Wiktorii Gwiazdeckiej** (w kat. senior musical forms i kat. junior – musical weapons). Dwukrotnie na najniższym stopniu podium stanęła natomiast **Maja Królak** (kat. senior – creative forms i kat. junior – musical weapons). A **Karolina Durka** wywalczyła srebro (kat. kadet starszy – musical weapons) i brąz (kat. junior – musical forms). Po srebrny medal sięgnęła **Urszula Biardzka** (kadet starszy – musical forms), a po brąz – **Wiktor Zwie-**

rzyński (senior – musical forms).

Dodatkowo drużyna w składzie: **Maja Królak, Aleksandra Świder i Karolina Durka** wygrała w konkurencji synchronized forms junior, a: **Urszula Biardzka, Gabriela Celińska-Jakubowicz** oraz **Zofia Kiergielewicz** triumfowały w tej samej konkurencji, w kategorii wiekowej kadet starszy. Natomiast seniorzy **Wiktor Zwieżyński i Jakub Woźny** uplasowali się na drugim miejscu.

Trenerami siedleckich zawodników są **Rafał Popek i Piotr Nasiłowski**. (PŚ)



fot. arch.

Piłkarki w akcji

W dniach 27-30 czerwca w Siedlcach zostanie rozegrany finał centralny 13. Ogólnopolskiego Turnieju LZS Dziewcząt „Mała Piłkarska Kadra Czekaj”.

W Finale wezmą udział najlepsze drużyny dziewcząt urodzonych w roku 2011 i młodsze, wyłonione w drodze eliminacji od szczebla gminnego do centralnego. Uczestnictwo zadeklarowały województwa: lubelskie, łódzkie, małopolskie, opolskie, pomorskie, śląskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie i mazowieckie, które będzie reprezentowane przez drużynę Naprzód Skórzec. Turniej zostanie rozegrany na orlikach

przy: Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3 (ul. Popiełuszki 8), Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 4 (ul. Gospodarcza 2), Szkole Podstawowej nr 7 (ul. Starowiejska 23) i Szkole Podstawowej nr 9 (ul. Graniczna 1).

W czwartek o godz. 20 zaplanowano oficjalne otwarcie turnieju. W piątek i sobotę odbędą się zmagania grupowe i pucharowe (godz. 9:00-13:00 i 15:30-18:45 w piątek oraz 9:00-12:00 i 14:00-15:30 w sobotę). A w niedzielę o godz. 9:00 rozpocznie się mecz o piąte miejsce, o godz. 10:00 – o trzecie miejsce i o godz. 11:00 – finał. (PŚ)

Siedleccy mistrzowie tenisa stołowego

MKS Pogoń Siedlce zorganizował Mistrzostwa Siedlec w tenisie stołowym dla dzieci i młodzieży.

W kategorii skrzatki wygrała **Iga Gouda** (MP nr 27) przed **Antoniną Zarzecką** (przedszkole Tulinkowo). Najlepszym skrzatem był **Ignacy Klewek** (Katolicka Szkoła Podstawowa), drugie miejsce zajął **Jan Woźniak** (SP Golice), a trzecie **Oskar Prokurat** (Tulinkowo).

W gronie żaczek triumfowała **Dagmara Klewek** (KSP), druga była **Anna Mackiewicz** (SP nr 9), a trzecia **Emilia Malik** (SP nr 11). Natomiast najlepszymi żakami okazali

się **Piotr Trochim** (SP Strzyżew), **Piotr Supeł** (KSP) i **Antoni Wediuk** (SP nr 10).

Pierwsze miejsce w kategorii młodziezek wywalczyła **Aleksandra Skolimowska** (SP nr 11), drugie **Diana Czczek** (SP nr 5), a trzecie **Michalina Rojek** (SP Żelków Kolonia). Wśród młodzików zwyciężył **Kacper Toczyński** (SP nr 11), drugi był **Franciszek Borzęcki** (SP Strzałka), a trzeci **Rosłyk Zatorskyj** (SP nr 3).

Najlepszą kadetką została **Oliwia Wolanin** (SP nr 11). A najlepszą trójkę kadetów stanowili: **Igor Lemieszek** (SP nr 1), **Kamil Czyżak** (SP nr 9) i **Piotr Kubik** (SP Dąbrówka Stany). (PŚ)

tygodnik
SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl (Redaktor Naczelny), Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Kinga Ochnio k.ochnio@24ts.pl, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Wyborcza Sp. z o.o., Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztove i doręczyciele oraz na stronie poczty.pl.
Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Pasztet z dziczyzny z wiśnią, żurawiną i sosem wiśniowym

W ubiegłym roku ukazała się interesująca książka pt. „100 przepisów na 100-lecie doradztwa rolniczego na Mazowszu” pod redakcją Moniki Mi-kołajczuk. Książka, której wydawcą jest Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, zawiera kulinarne receptury Kół Gospodyń Wiejskich z terenu Mazowsza. Dziś prezentujemy zaczerpnięty z tego wydawnictwa przepis na pasztet autorstwa pań z KGW „Chlewiszczanki” w Chlewiskach w gmi- nie Kotuń.



- SKŁADNIKI:**
- 1 kg mięsa z dziczyzny
 - 5 ząbków czosnku
 - 0,7 kg wątróbki drobiowej
 - 5 jaj
 - 3 marchewki
 - 2 kajzerki lub ¾ szklanki bułki tartej
 - 2 pietruszki
 - 4 cebule
 - kawałek selera
 - kilka łodyg selera naciowego lub lubczyku
 - 100 ml wytrawnego czerwonego wina
 - garść suszonej żurawiny
 - 200 g świeżych wiśni bez pestek
 - 1 łyżka miodu
 - ziele angielskie, liść laurowy, jałowiec, pieprz, sól, majeranek, rozmaryn

WYKONANIE:

Mięso umyć i włożyć do garnka, dołożyć obrane i umyte warzywa, dodać przyprawy i zalać wodą. Gotować pod przykryciem do miękkości (ok. 90 mi- nut). Gdy mięso będzie wystarczająco miękkie, należy do garnka dorzucić przygotowaną wątróbkę i gotować jeszcze około 20 minut. Następnie wyła- wiemy wszystko z bulionu, przestudzamy i mielimy 2 razy (mięso, marchew, cebulę, bułkę kajzerkę – wcześniej namoczoną w bulionie z gotowania, (jeśli sypimy bułkę tartą, to do mięsa dolewamy około 1 szklanki bulionu z go- towania)). Dodajemy: wiśnie, żurawinę, wbijamy jaja. Mieszmamy dokładnie i doprawiamy do smaku. Pieczemy w przygotowanych blaszkach w tempe- raturze 180°C około 90 minut.

Sos: W rondelku rozpuścić miód, dodać czerwone wino i wsypać wiśnie. Gotować na małym ogniu aż zgęstnieje.

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada
Artur Ryczywolski z Siedlce

Pracownik przyszedł do gabinetu przełożonego i prosi:
- Kierowniku kochany! Wiem, że jest nawał roboty, ale proszę o dzień urlopu. Teściowa zapowiedziała się z wizytą.
- Nawet o tym nie myśl – odpo- wiedział szef.
Pracownik nie podjął próby nego- cacji, kwitując krótko sytuację:
- Wiedziałem, że z pana dobry człowiek.
Mężczyzna na komisariacie policji zgłasza zaginięcie teściowej.
- Od kiedy nie ma jej w domu? – pyta oficer dyżurny.
- Od miesiąca – odpowiada zgła- szający.
- To dlaczego tak późno pan o tym informuje?
- Bo ja do tej pory nie mogę w ten cud uwierzyć.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

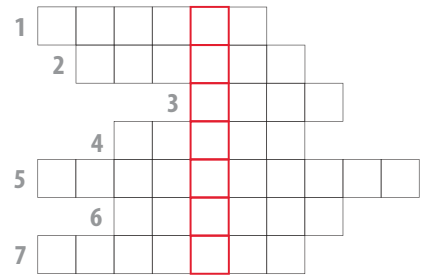
Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



Letni odpoczynek

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczy- taj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysun- ków nagrodzimy.



1  (**a=a**) + ~~tr~~ 

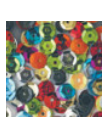
2  ~~nifer~~ +  ~~lka~~ +  ~~iązka~~

3  ~~erownica~~ +  ~~ga~~

4  ~~uszak~~ + **a** +  ~~ba~~

5  ~~dra~~ +  (**a=o**) ~~ek~~ + ~~ml~~ 

6  ~~pusta~~ +  ~~blko~~ +  ~~wi~~

7 ~~wy~~  +  ~~kiny~~ +  ~~ś~~

eprasa.pl 6aca0c31b3



1		2		3		4		5			
6										7	
				8							
9											
				10	11		12		13		
15											18
19		20		21							
				22							
23											
				24							


WWW.HELIOS.PL

25

POZIOMO: 3- nie zarzut, nie pod- rzut, nie narzut, 6- cztery kółka dla bobasa, 8- reumatyk odczuwa je w kościach, 9- i on tak, i ja tak, więc..., 10- popołudniowa w ra- mionach Morfeusza, 14- dwie bramki na nim, 16- czy zagląda do niej kryptolog?, 19- Grecja, Kolos, wyspa, jednym słowem..., 22- opa- sły na półce, 23- w nim urzędników dostatek, 24- trudna sprawa (ale z zająca czy dzika - palce lizać).

PIONOWO: 1- skojarz z parą, czajni- kiem albo sędzią piłkarskim, 2- dobrze mieć serce jak on, 3- pracy albo do długopisu, 4- ptaszek prawie jak remis, 5- nie Wolin, 7- czasem wysoka, prze- ważnie detaliczna, 11- lepiej go nie zalewać; to szkodzi zdrowiu, 12- wyż- sze sfery, 13- pamiątka po amputacji, 15- z nakrętką tworzy parę, 17- ani oni nie wygrali, ani my, 18- na przykład J-23 (który znowu nadaje), 20- wdzięczności też trzeba spłacać, 21- spiż albo brąz.

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce
ROZWIĄZANIE z nr 20

POZIOMO: 1-linoskokczek, 5- Tu- ryn, 6-wrona, 7-łucznik, 11-etapy, 14-cyna, 15-Amelia, 17-Monako, 18-karp, 20-ster, 21-nielot, 22-Dior, 23-spiż.

PIONOWO: 1-latawiec, 2-narko- man, 3-sandały, 4-krew, 8-cuma, 9-nalot, 10-kwadrans, 12-tyrania, 13-pampers, 15-Antoni, 16-eks, 19-Rio

Zwycięzcą zostaje **Gabriel Odrobiński z Siedlce**. Gratulujemy! Nagrodę funduje **Wioletta Pluta - profesjonalny Dietetyk, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych usług i konsultacji w zakresie analizy składu ciała, diagnostyki bio rezonansem, profilaktyki i dietoterapii chorób, probiotykoterapii i redukcji masy ciała**. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedlec- kiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Nagrodę otrzymuje
Wiktoria Kosińska
z Sarnak.

Po odbiór nagrody
zapraszamy do redakcji.

Pływamy

Wpisz do diagramu akcesoria przydatne do pływania, przedstawione na obrazkach. Odczytaj rozwiązanie i je narysuj. Pracę dostarcz do redak- cji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych ry- sunków czekają nagrody.

1 

2 

3 

4 

5 